



PROF. DR. EUGENIUSZ FRANKOWSKI

Eugeniusz Frankowski urodził się 21. XI. 1884 r. w Siedlcach, gdzie uczęszczał również do gimnazjum. W 1902 r. został wydalony z 6-tej klasy za walkę o polską szkołę. Dopiero po dwóch latach został przyjęty do gimnazjum w Żytomierzu skąd powtórnie wydalono Go z 8-mej klasy, tym razem za udział w rewolucji. Maturę uzyskał ostatecznie w 1907 r. w polskim gimnazjum w Siedlcach. Studia z zakresu archeologii i antropologii odbywał na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie u prof. Talko-Hryncewicza, gdzie był też asystentem w latach 1911—1914, a następnie w latach 1921—1922.

W 1921 r. uzyskał doktorat z archeologii na tymże Uniwersytecie u prof. W. Demetrykiewicza. W 1922 r. habilitował się z etnografii i etnologii na Uniwersytecie Warszawskim u prof. L. Krzywickiego. Na tym też Uniwersytecie prowadził od 1922 r. wykłady i seminaria z etnografii. W 1926 r. został mianowany profesorem nadzwyczajnym

etnografii i etnologii na Uniwersytecie Poznańskim, gdzie objął katedrę, po jej pierwszym kierowniku prof. J. St. Bystroniu i gdzie w 1948 r. mianowany został profesorem zwyczajnym. Katedrę tę prowadził do 1. IX. 1939 r., a po drugiej wojnie światowej od 5. V. 1945 r. do 30. VI. 1952 r., następnie zaś po rocznej przerwie od 1. X. 1953 r. do 1957 r. Dnia 1. IX. 1960 r. Profesor Frankowski przeszedł na emeryturę. Po roku ciężkiej choroby spowodowanej uszkodzeniem kręgosłupa zmarł w Poznaniu w dniu 8. II. 1962 r., a pochowany został w dniu 13. II. 1962 r. w grobie rodzinnym na Powązkach w Warszawie.

W ciągu 18-u lat od 1921 r. — 1939 r. Prof. Frankowski był dyrektorem Muzeum Etnograficznego w Warszawie oraz kierownikiem Polskiego Biura Etnologicznego przy tymże Muzeum dzieląc od 1926 r. swój czas między placówki w Poznaniu i w Warszawie. Przez szereg lat był wiceprezesa Polskiego Towarzystwa Ludoznawczego, członkiem Komitetu Redakcyjnego „Ludu”, współredaktorem „Etnograficznej Biblioteki Muzealnej”. Był przewodniczącym grupy Sztuka Ludowa w Podsekcji Sztuki na Kongresie Nauki Polskiej.

Także w czasie okupacji prof. Frankowski nie zaprzestał działalności naukowo-pedagogicznej. W czasie szalejącego terroru w mieszkaniu Jego odbywały się stałe zebrania etnografów i muzeologów. Prowadził tajne wykłady i seminaria. Ostatnie zebranie Rady Wydziału Humanistycznego Tajnego Uniwersytetu — Ziemi Zachodnich mającego tymczasową siedzibę w Warszawie odbyło się w Jego mieszkaniu w lipcu 1944 r.

Już w latach 1910—1914 E. Frankowski jako student prowadził badania antropologiczne i etnograficzne nad Góralami, Lachami Sądeckimi i na Polesiu. Wówczas też pojawiają się Jego pierwsze publikacje naukowe. Żądny wiedzy i szczególnie zainteresowany kulturą ludową krajów śródziemnomorskich, wykorzystując urlop wyjeżdża w 1914 r. do Włoch, Afryki pñ. i do Hiszpanii, gdzie zastaje Go wojna. Droga powrotu do Krakowa dla niego jako obywatela rosyjskiego została zamknięta. Nieprzewidziane wypadki, które tak zaważyły na losach młodego naukowca, przyczyniły się w znacznej mierze do wysunięcia na plan pierwszy Jego działalności naukowej badań nad kulturą ludową ludów Półwyspu Pirenejskiego. Po doskonałym opanowaniu języków hiszpańskiego i portugalskiego rozpoczął badania etnograficzne na terenie obu tych krajów ze szczególnym uwzględnieniem kultury Basków.

Zebrane i opracowane materiały stały się podstawą wielu prac naukowych, bardzo wysoko ocenionych wówczas, jak cenionych także i dzisiaj przez badaczy kultury tych krajów. Prace te Profesor uzupełniał także w późniejszych okresach, w czasie swoich wyjazdów w latach 1929—1937. Treść ich obejmowała szeroką problematykę zarówno z zakresu kultury materialnej jak sztuki i wierzeń. Do najważniejszych należy zaliczyć *Horreos y palafitos...* i *Estelas discoideas...* W pierwszej z tych prac

autor przeprowadził analizę relikwów dawnego palowego budownictwa na półw. Iberyjskim, wysuwając na podstawie zebranej dokumentacji teorię wiążącą pochodzenie domu baskijskiego z palafitami. Wykazał również, że relikwty te przetrwały najwyraźniej w konstrukcji niektórych typów spichrzów wznoszonych na palach i występujących na znacznej części półwyspu Iberyjskiego a nawet w konstrukcji pewnych domów chłopskich. Ten typ budownictwa sięgał na tym terenie znacznie dawniejszych czasów — Prof. Frankowski znalazł jego ślady nawet już w rysunkach skalnych paleolitu. W dociekaniach tych pomocną Mu była przyjaźń i współpraca ze znanymi badaczami sztuki paleolitycznej H. Breuilem i H. Obermaierem. Wyjaśnienie motywów stosowania tego typu budownictwa E. Frankowski przeprowadził w skali porównawczej, w oparciu o dane archeologiczne i etnograficzne z terenu całego świata. Takie szerokie spojrzenie stosował Profesor we wszystkich Swoich badaniach naukowych.

Druga z najważniejszych prac hiszpańskich Profesora zajmuje się dawnymi stelami grobowymi o formach antropomorficznych, występującymi na terenie półwyspu Iberyjskiego. Przeprowadzona wnikliwa analiza pozwoliła Mu na stwierdzenie powiązań jakie istniały między ich formami i zdobieniami, a dawnymi stelami rzymskimi i galijskimi. Również i w tym przypadku zagadnienie zostało rozpatrzone na tle ogólno-światowym zarówno w skali czasu, jak i geograficznym. Profesor zwrócił uwagę na szeroki zasięg występowania wyobrażenia człowieka na pomnikach grobowych, spotykanego zarówno w Europie, m. in. na Kaukazie, jak i Afryce a nawet i w Ameryce. Podkreślił również dawność tego typu stel znanych już w Europie w epoce żelaza i w czasach rzymskich oraz ich utrzymywanie się i przeobrażanie w kulturze ludowej. Analizując zdobienie stel wykazał występowanie w ich ornamentyce prócz więcej lub mniej stylizowanych wyobrażeń człowieka, także i innych elementów m. in. rysunków narzędzi pracy.

Znaczenie prac E. Frankowskiego dla nauki hiszpańskiej było bardzo duże. Nie straciły one i obecnie swego znaczenia, jak o tym świadczą wypowiedzi i powoływania się na wyniki Jego badań dzisiejszych tamtejszych historyków i etnografów (Philippe Veyrin, *Les Basques*, Paryż 1955; R. Viclant y Simorra, *El Pirineo Espanol*, Madryt 1940—1943; J. Caze Baroja, *Los pueblos de Espana*, Barcelona 1946, i inni).

W czasie długoletniej działalności pedagogicznej Prof. Frankowskiego z katedry Jego wyszło ok. 30 magistrów, 7 doktorów oraz dwóch docentów. W skali etnografii duże to osiągnięcia. Profesor był nie tylko mądrym i fascynującym pedagogiem, lecz także interesował się trudnościami życia Swych uczniów, wspierał radą, wynajdywał środki materialne na studia i wyjazdy.

Działalność naukowo-badawcza Profesora w zakresie etnografii pol-

skiej zwróciła się głównie w kierunku sztuki ludowej i niektórych dziedzin kultury materialnej. W zakresie sztuki ludowej Profesor był twórcą kierunku emocjonalnego a w Swojej podstawowej pracy na ten temat, rozpatrując emocje twórców ludowych, zajął się analizą motywów drzewa, życia, ptaka i węża. Zwrócenie uwagi na te problemy nie było przypadkowe. Profesor podkreślał często w swych wypowiedziach znaczenie emocji w dziedzinie sztuki, a niejednokrotnie i w Swoich poczynaniach życiowych sam kierował się emocjami. W chwilach szczególnie wielkich doznań w oczach tego silnego, o wybitnie męskim typie człowieka można było nawet czasem zobaczyć tży wielkich wzruszeń, w swej postawie emocjonalnej przejawiał dużą życzliwość dla ludzi i jak to powiedział nad mogiłą jeden z Jego uczniów — umiał także łatwo przebaczać.

W pracach z zakresu kultury materialnej Profesor wskazał nowe drogi dokumentacji. W tym przypadku dokumentację rysunkową jako mogącą podlegać wpływowi emocjonalnym uważał za niewystarczającą. Mogła ona spełnić zadanie, ale tylko w połączeniu z dokumentacją obiektywną w postaci wszechstronnej fotografii.

Całokształt działalności prof. Frankowskiego w zakresie pedagogicznym i naukowym znajdzie pełniejszy wyraz we wspomnieniach osób, które z nim bliżej współpracowały w tym zakresie. Tutaj wspomnę nieco szerzej o Jego osiągnięciach na polu muzeologii, a w której warsztatem pracy było Muzeum Etnograficzne w Warszawie. Powołane w 1888 r. stało się ono stopniowo największym zbiorem zabytków z zakresu polskiej i pozapolskiej kultury ludowej. Brak środków materialnych oraz utrudnienia okupanta były przyczyną, że zbiory te były ustawicznie przerzucane, raz magazynowane raz wystawiane aby wreszcie wejść w skład zbiorów Muzeum Przemysłu i Rolnictwa. Urządzona w paru salach wystawa poza zatłoczeniem, posiadała wszystkie cechy panującej wówczas w wystawnictwie wystawy — *panneau*, w której nie treść zabytków była głównym celem wystawniczym, lecz dekoracyjność ich ułożenia. Zbiory nie posiadały zaplecza magazynowego ani konserwatorskiego.

W takim stanie zbiory te przejął Prof. E. Frankowski obejmując w 1921 r. kierownictwo tej placówki. Dążąc do jej samodzielności zdołał ją wyodrębnić w organizmie Muzeum Przemysłu i Rolnictwa. Pokonując wiele trudności uzyskał i wybudował nowe dodatkowe pomieszczenia, zorganizował nowoczesne pod względem organizacyjnym magazyny oraz zainstalował urządzenia dla konserwacji zabytków. Najważniejszą jednak, a równocześnie najbardziej nowatorską działalnością Profesora było opracowanie koncepcji i urządzenie całkowicie nowej wystawy.

Układ jej można określić jako próbę zobrazowania całokształtu kultury ludowej poszczególnych ludów lub grup etnicznych na przełomie XIX i XX wieku przy pomocy monograficznych ujęć poszczególnych zagadnień kulturowych, jak również wyrażenia współzależności kultury

ludowej poszczególnych regionów i ludów w jak najszerszym tego słowa znaczeniu. Wystawa otrzymała problemowy układ wszystkich elementów wystawniczych, którymi były zabytki lub ich modele, objaśnienia lub opracowania graficzne, fotograficzne, pisane i drukowane. Należy zaznaczyć, że pomimo zaprojektowania tak dużych ilości objaśnień i opracowań nie przytłumiły one okazów, które pozostały głównymi i dominującymi elementami, a Wystawa ta pozostała przede wszystkim wystawą zabytków.

Dlatego też przy projektowaniu wystawy położono nacisk na układ eksponatów, których pogrupowanie oraz uszeregowanie miało dać z jednej strony monograficzne ujęcie poszczególnych zagadnień z drugiej zaś miało być zasadniczym wątkiem ciągnącym się wzdłuż całej wystawy. Z dawnego układu według regionów pozostawiono jedynie niektóre, a przede wszystkim ubiór, ceramikę, hafty, grafikę ludową i rzeźbę. Ich rozmieszczenie wzdłuż całej wystawy wytyczało geograficzny układ całej wystawy, podkreślany odpowiednimi mapkami umiejscawiającymi zabytki. Tak więc dla oddania charakteru regionalnych grup etnicznych użyto przede wszystkim elementów sztuki ludowej, tej najwyraźniej rzucającej się w oczy przeciętnego widza swoistości regionalnej.

Zupełnie inny układ zastosował Profesor przy obrazowaniu kultury materialnej. Aby dać możliwie najpełniejszy obraz poszczególnych zagadnień przedstawił je za pomocą okazów pochodzących z terenu całego obszaru kraju, względnie większej ilości regionów. Okazy dotyczące każdego z tych zagadnień otrzymały układ oparty na kryteriach monograficznej typologii. Starano się również nawiązać do podobnych syntez tych samych zagadnień na obszarze innych części świata lub innych krajów europejskich. Usiłowano tą drogą podkreślić, iż wszelkie wytwory kulturowe, zarówno materialne jak i z zakresu sztuki mogą być odpowiednio zrozumiałe jedynie w najszerszej skali porównawczej. Ta szeroka myśl wystawnicza stała się ostatecznie oficjalną dewizą wystawy. „Aby zrozumieć i poznać kulturę ludu polskiego należy poznać i zrozumieć kulturę ludów całego świata”.

Problematyka powiązań kulturowych potraktowana została na wystawie bardzo szeroko i konsekwentnie. Inaczej natomiast przedstawiała się skala czasu. Badania etnograficzne koncentrowały się w tym czasie na ostatnich dziesiętkach lat XIX i początku XX wieku. Nauki historyczne, jakkolwiek zajmowały się w pewnym zakresie historią kultury ludowej ograniczały się w niej głównie do kultury społecznej. Kultura materialna i sztuka ludu polskiego nie były więc w zasadzie badane w tym okresie pod względem historycznym. Tym bardziej przeto trudno było Profesorowi przedstawić je w ujęciu historycznym na wystawie etnograficznej mającej być przeciw dydaktyczną i podsumowującą syntezą. Brak było również zabytków pochodzących z dawniejszych czasów, ze-

branych materiałów ikonograficznych, statystycznych itd. Czas na wystawie tej uwzględniony został w innym aspekcie, a mianowicie w rozwoju form wytworów. Zabytki starano się ułożyć według przypuszczalnego „życia ich formy”, jak to nazwał Autor wystawy. W ten sposób skala czasu musiała być potraktowana z konieczności jedynie w sposób względny tak jak względny mógł być wówczas ustalenie szeregu rozwojowego wytworów jedynie na podstawie zmienności ich formy bez posiadania danych odnośnie treści ich rozwoju stwierdzonego także innego rodzaju badaniami.

W podsumowaniu należy podkreślić, że wystawa etnograficzna w ujęciu prof. Frankowskiego była pierwszą w Polsce, która zagadnienie wystawy kultury ludowej, potraktowała w sposób naukowy. Mało tego, piszący to wspomnienie, który zapoznał się w okresie międzywojennym z większością muzeów etnograficznych w Europie Środkowej ma możliwość oceny, że wystawa ta zarówno pod względem idei jak i układu zajmowała przodujące miejsce w skali europejskiej, łącznie nawet z tak wysoko cenioną wówczas wystawą Museum für Völkerkunde w Hamburgu opracowaną przez Tileniusa.

Nie bez wielkiego wzruszenia wspominam okres, gdy w gronie najbliższych współpracowników Profesora przyczyniałem się do realizacji Jego planów muzealnych. Każdego z Jego cotygodniowych przyjazdów z Poznania, gdzie kierował w tym czasie katedrą na tamtejszym Uniwersytecie, oczekiwaliśmy z niecierpliwością. Zjawiał się z masą nowych pomysłów, które z nami omawiał. Każde zetknięcie się z Nim zapoczątkowywało coś nowego a Jego niezwykła indywidualność fascynowała i to zarówno stałych współpracowników, jak i tych, którzy się z Nim dopiero zetknęli.

Jakże świeżo mam w pamięci te żywe wykłady i dyskusje przy otwartych szafach muzealnych, gdy odpowiednio dobrany układ, kompozycja i opracowania pisane, rysowane czy fotograficzne miały się ułożyć w odpowiednią treść. Ileż zapału potrafił wzbudzić w nas ten wielki Entuzjasta, a gdy czasem nawet zarys nowego pomysłu wkraczał na drogę fantazji zawsze była ona wizją jakichś nowych, twórczych perspektyw, miała posmak wielkiej przygody.

Profesora cechowało wielkie, a nawet jak bym to nazwał, żywiołowe poczucie humoru. Jego niektóre powiedzenia posiadały siłę ciętej, ale nieszkodliwej satyry. Śmiała krytyka i ironia opatrzona niejednokrotnie zbyt wyraźnym adresem przysparzały Profesorowi wielu niechętnych. Odbiło się to na Jego życiu i pracy zawodowej. Wiele musiał wypić gorzycy. Wielkich przyjaciół i wielkich wrogów mają jednak tylko wielkie indywidualności a taką był właśnie Profesor Frankowski.

Gdy żegnaliśmy Go na cmentarzu powązkowskim — deszczowy, zimny i błotnisty dzień lutowy w niczym nie przypominał kolorytu Jego ukocha-

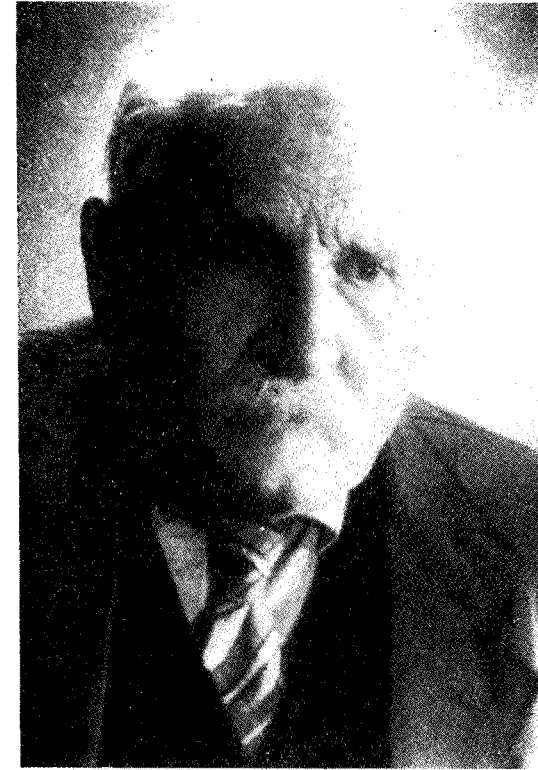
nej Hiszpanii. A tak Jego obraz zawsze nam się stapał z tym krajem, przesyconym słońcem i pulsującym jakimś osobliwym życiem. Napewno jednak tam nad otwartą mogiłą, wśród żegnających Go osób znaczną większość stanowili ci, którzy przybyli nie jedynie z poczucia obowiązku, lecz głębokiego odczucia, tacy, którym Go zawsze będzie brakowało. Może ich gorące uczucia bodaj w części zastąpiły w ten zimny poranek niedostatek słońca dalekiej Hiszpanii. A gdyby Zmarły mógł wówczas o tym wiedzieć, na pewno osłodziłyby także wiele z tej gorzycy, której Mu życie nie poskapiło.

Tadeusz Dziekoński

WYKAZ WAŻNIEJSZYCH PRAC NAUKOWYCH
PROF. E. FRANKOWSKIEGO:

1. Krajobrazy Wołynia, Ziemia 1913.
2. Jak lud nasz oświetlał chaty, Ziemia 1913.
3. Z Polesia Wołyńskiego, Warszawa 1914.
4. Niedziela palmowa w Kotlinie Sądeckiej, Ziemia 1914.
5. La lucha entre el hombre y los espíritus malos por la posesion de la tierra y su usufructo, Bolletín de la Real Sociedad Española de Historia Natural, t. XVI, Madrid 1916.
6. Los signos quemados y esquilados sobre los animales de tiro de la Peninsula Iberica, Memorias de la Real Sociedad Española de Historia Natural, N. 5, t. X. Madrid 1916, s. 267—309.
7. As Cangas e jugos portugueses de jungir as bois pelo cachaso, Terra Portuguesa, N. 2, Lisboa 1916.
8. Hórreos y palafitos de la peninsula Ibérica, Junta para Ampliacion de Estudios e Investigaciones Cientificas, Memorias de la comision de investigaciones paleontologicas y prehistoricas, N. 18, Madrid 1918.
9. La necesidades mas urgentes de las ciencias antropologicas en Espana, Bolletín de la Real Sociedad Española de Historia Natural, t. XX, Madrid 1920.
10. Sistematizacion de los ritos usados en las ceremonias populares, Eusko-ikaskuntza Sociedad de Estudios Vascos, San Sebastian 1920.
11. Estelas Discoideas de la Peninsula Iberica, Junta para Ampliacion de Estudios e Investigaciones Cientificas, Memorias de la comision de investigaciones, paleontologicas y prehistoricas, N. 25 Madrid 1920.
12. Kwestia agrarna w Hiszpanii w roku 1919, Przegląd Dyplomatyczny R. II, N. 7—8, Lipiec—sierpień 1920, s. 341—350.
13. Ludoznawstwo na wsi, Nauka Polska, t. IV, Warszawa 1922, s. 204—
14. Wycinanki i ich przeobrażenia, Lwów 1924
15. Zabiegi magiczne przy pożyczaniu, kupnie i sprzedaży u ludu polskiego, Lwów 1925

16. Hiszpanka, Naokoło Świata 1925, s. 90—115
17. Sukmany ludu polskiego, Praca Ręczna nr 2, Warszawa 1928,
18. Sztuka ludu polskiego, Warszawa 1928
19. Wycinanki ludu polskiego, Warszawa 1928
20. Malowanki ludu polskiego, Warszawa 1928
21. Les découpés de papier, Warszawa 1928
22. Les peintures décoratives, Warszawa 1928
23. Kalendarz obrzędowy ludu polskiego, Warszawa 1928
24. Le Musée ethnographique de Varsovie, Museion N. 5, Paryż 1928
25. L'art populaire en Pologne, Paryż 1928
26. Prażródła teatru, Sztuka i Praca, Warszawa 1928
27. Lud polski i jego kultura, Dziesięciolecie Polski Odrodzonej, Warszawa 1928
28. Sochy, radła, plużyce i pługi w Polsce, Poznań 1929
29. Analiza formy spinek góralskich, Warszawa 1930
30. Organizacja Nauki w Hiszpanii, Nauka Polska, t. XIV s. 313—362 Warszawa 1931
31. La lagenaria vulgaris et son importance pour la culture humaine Paris Institut international d'Anthropologie 1931.
32. Cyganie, Encyklopedia Świat i Życie, Lwów 1932
33. Regiony Hiszpanii, Poznań 1933
34. Sztuka Ludowa, Wiedza o Polsce, t. III, Warszawa 1934
35. Garncarstwo, Encyklopedia Świat i Życie, Lwów 1934
36. Hiszpania, Encyklopedia Świat i Życie, Lwów 1935
37. El Arte popular Vasco, Congreso de Estudios Vascos Eusko-ikaskuntza, San Sebastian 1935
38. A. Cabaca, Trabalhos de Sociedade Portuguesa de Antropologia e Etnologia, Porto 1937
39. Organizacja nauki i szkół wyższych w ZSRR, Warszawa 1948, s. 14
40. Etnografia radziecka, Lud. T. XXXIX 1949.
41. Etnografia radziecka, „Wieś” N. 26, 1949
42. Mikołaj Marr i jego teorie naukowe, Slavia Antiqua, T. II, Poznań 1949
43. Kultura starożytnego Meksyku (wstęp do katalogu wystawy fotografiki meksykańskiej, III Festiwal Plastyków w Sopocie 1950)
44. Zagadnienia metodologii badań nad sztuką ludową, Materiały do Studiów i dyskusji z zakresu teorii i historii sztuki, krytyki artystycznej oraz metodologii badań nad sztuką, Warszawa 1951 s. 369—382.
45. Hafty kurpiowskie, Polska Sztuka Ludowa, N. 6, Warszawa 1953
46. Złotogłowie kaszubskie, Polska Sztuka Ludowa N. 3, Warszawa 1954, s. 148—161
47. Etnografia w pierwszych dwunastu tomach Encyklopedii Radzieckiej Lud. T. 41, 1954, s. 831—847.



PROF. DR WITOLD KLINGER
1875—1962

Dnia 5 maja 1962 r. zmarł po długim i bardzo pracowitym życiu prof. Witold Klinger.

Współpracował on z redakcją „Ludu” w ciągu przeszło pół wieku. Pierwszy bowiem z publikowanych na łamach naszego pisma jego artykułów ukazał się w XV-tym tomie „Ludu” w 1909 r. — ostatni zaś w XL-tym tomie w 1960 roku. Redakcji znany był dobrze z kontaktów bezpośrednich, osobistych, a licznym etnografom i wielu członkom Polskiego Towarzystwa Ludoznawczego na pewno z szeregu cennych publikacji, o tematyce wiążącej współczesny folklor, wierzenia i obrzędowość ludową z antycznymi kulturami Grecji i Rzymu.

Urodził się 6 października 1875 roku w Warowcach na Podolu. Z odznaczeniem ukończył w 1895 roku gimnazjum typu klasycznego w Niemi-

rowie pow. Lubaczów (dawne Województwo Lwowskie). Po krótkim pobycie w Petersburgu a następnie w Krakowie, zdecydował się na studia w Kijowie, gdzie w 1897 roku zapisał się na Wydział Historyczno-Filologiczny tamtejszego uniwersytetu. Studiował filologię klasyczną pod kierunkiem znanych filologów J. Kułakowskiego, J. Leziusa i A. Sonny'ego. W 1901 roku zdał z wyróżnieniem egzamin I-go stopnia, otrzymując złoty medal za konkursową rozprawę p.t. *Baśniowe wątki w Historii Herodota (Skazocznyje motiwy w istorii Gierodota)*. W 1903 roku skończył studia jako t. zw. stypendysta profesorski, zdając egzamin magisterski. W roku następnym, nadal jako stypendysta państwowy, został skierowany na dwu- i -półroczne dalsze studia do Monachium, gdzie z kolei pracował pod kierunkiem dwóch innych, znanych filologów: profesorów O. Crusius'a i K. Krumbacher'a. W okresach wakacyjnych dwukrotnie zwiedził Italię. Po powrocie do Kijowa pod koniec 1906 roku stanął jako Polak wobec dużych trudności w uzyskaniu posady w szkolnictwie państwowym. Przez następne dwa lata żył zatem z nauczania w szkołach prywatnych. Jednak w 1908 r. otrzymał jako docent wykłady na Uniwersytecie Kijowskim, a w 1909 r. powołany został na katedrę filologii klasycznej w jednej z nielicznych w owym czasie Wyższej Uczelni dla Kobiet w Kijowie. W dwa lata później, za publiczną obroną rozprawy p.t. *Zwierzęta w ludowym zabobonie starożytnym i współczesnym (Životnoje w anticznom i sovremiennom sujevierii)*, uzyskał naukowy stopień uprawniający go do objęcia katedry uniwersyteckiej w zakresie jego specjalności. Niebawem też w 1913 r. wysunięto jego kandydaturę na profesora katedry filologicznej Uniwersytetu Kijowskiego. Względy natury politycznej hamowały jednak faktyczne objęcie przez niego tej katedry przez następne 4 lata. Dopiero w 1917 roku rosyjskie Ministerstwo Oświaty ostatecznie awans ten zatwierdziło. W latach 1914—1917, zachowując wykłady na Uniwersytecie Kijowskim, zajmował także katedrę filologii klasycznej w fundowanym Instytucie Historyczno-Filologicznym w Nieżynie w Gubernii Czerichowskiej. W Kijowie prof. Klinger pozostał do 1920 roku. Poza uniwersyteckimi zajęciami prowadził w latach 1917—1920 wykłady w „Polskim Collegium Uniwersyteckim” w Kijowie i rozwijał swoje zainteresowania etnograficzne, pracując równocześnie w Ukraińskiej Akademii Nauk. Przewodniczył tam sekcji, powołanej do zbierania i publikowania materiałów etnograficznych.

Z okresu kijowskiego, tj. z lat 1902—1920 pochodzi szereg bardzo obecnie cennych prac prof. W. Klingera z dziedziny folkloru i etnologii. Prócz wymienionych, jako szczególnie etnografów interesujące należało by przypomnieć: *Kamień w praktykach i zabobonach ludowych* (1905), *Ambrozja i Styks a woda żywa i martwa* (Kraków 1906), *Jajko w zabobonie ludowym u nas i w starożytności* (Kraków 1909), *Do wpływu starożytności na folklor* (Lud t. XV, 1909) i *Dwie starożytne bajki o orle* (Kijów 1912).

W 1920 r. prof. W. Klinger opuścił Lwów, aby w tymże roku objąć, jako profesor zwyczajny, katedrę filologii klasycznej (II) na nowoutworzonym Uniwersytecie Poznańskim. Tu w Poznaniu znalazł szczególnie pomyślne warunki do rozwinięcia szerokiej działalności naukowo-badawczej, popularyzacyjnej i dydaktycznej. Obok filologii klasycznej na Poznańskim Uniwersytecie wykładał zrazu historię starożytną a także etnologię. Jakkolwiek główne zainteresowania wiodły go przede wszystkim ku zagadnieniom literatury greckiej i rzymskiej, a w szczególności epiki i tragedii greckiej, poezji aleksandryjskiej i rzymskiej itp., to jednak w owym poznańskim okresie (1920—1939) często wracał on do tematyki etnologicznej. Tak np. w 1921 roku zapoczątkował jedno z najciekawszych dla folklorysty studiów, zatytułowane: *Z motywów wędrownych pochodzenia klasycznego*, którego 3 serie ukazały się w latach 1921, 1923 i 1935 w Poznaniu. Ok. 30 innych jego artykułów i rozpraw o treści etnograficznej pochodzi również z tego właśnie okresu. Z najważniejszych trzeba by wymienić: *Obrzędowość ludowa Bożego Narodzenia* (Poznań 1926), *Doroczne święta ludowe Europy a tradycja grecko-rzymska* (Kraków 1930), *Ze starożytnej wiary ludowej* (Poznań 1934).

Poza pracami naukowymi i dydaktycznymi związanymi z Uniwersytetem prof. W. Klinger brał nadto czynny udział w życiu Polskiego Towarzystwa Filologicznego i Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk, gdzie często wygłaszał naukowe referaty. Poza tym chętnie i często udzielał się w akcji odczytów popularno-naukowych zarówno w Poznaniu jak na terenie Poznańskiego Województwa. Od 1922 r. był członkiem-korespondentem, a od 1930 r. członkiem zwyczajnym b. Polskiej Akademii Umiejętności. Działał także poza granicami naszego kraju. W 1929 r. wygłosił cykl wykładów na Słowackim Uniwersytecie w Bratysławie. W 1930 r. w Pradze brał czynny udział w pracach II-go zjazdu filologów klasycznych z krajów słowiańskich.

Okres okupacji spędził w Warszawie. Pracował wtedy w Archiwum Głównym. W miarę sił i możliwości brał udział w tajnym nauczaniu w zakresie szkolnictwa średniego w warszawskich dzielnicach Żoliborza, Bielana i Marymontu. W Warszawie przeżył okropności powstania 1944 roku. Przeszedł przez obozy Zieleniaku i Pruszkowa, aż wreszcie przedostał się do Krakowa, skąd w jesieni tegoż roku wyjechał na Podhale. Tam doczekał się wyzwolenia kraju. Na Wielkanoc 1945 roku znalazł się znowu w Poznaniu.

Straciwszy w czasie okupacji całe mienie a także zebrane przed wojną naukowe materiały przystąpił energicznie i od nowa do pracy naukowej oraz dydaktycznej jako profesor zwyczajny odbudowującego się z gruzów Poznańskiego Uniwersytetu. Mimo podeszłego wieku w latach 1945—1962 opublikował jeszcze ok. 40 prac i przyczynków z zakresu filologii klasycznej, nieustrudzenie pracując do ostatnich chwil przed śmiercią.

W latach 1946—1947 wygłosił cykl wykładów z filologii klasycznej w Brnie Morawskim i w Czeskiej Pradze. W okresie 1945—1960 kształcił intensywnie nową i dość liczną kadrę filologów klasycznych. Na szczególną uwagę zasługuje wzorowy przekład: „Historii” Ksenofonta, jakiego dokonał w latach ostatnich, a także znajdujący się obecnie w druku przekład „Listów” cesarza Juliana. Z prac etnograficznych bardzo cenna jest znana etnografom jego rozprawa pt. *Wschodnio-europejskie rusałki i pokrewne postaci demonologii ludowej a tradycja grecko-rzymska* opublikowana w tomie II-im „Prac Etnologicznych” PTL w 1949 r. Uzupełnieniem tej rozprawy jest przyczynek o podobnym tytule, zamieszczony w 45-tym tomie „Ludu” w 1960 roku. Była to prawdopodobnie ostatnia z prac etnograficznych prof. W. Klingera opublikowana jeszcze za jego życia.

W okresie stalinowskim 28 lutego 1951 r. przeniesiono go w stan spoczynku. Jednak uchwałą Senatu Uniwersytetu im. A. Mickiewicza w Poznaniu z dnia 11 lutego 1957 r. reaktywowano go na dawne stanowisko profesora, z uwagi na niezwykle wartości naukowe i wychowawcze jakie reprezentował. Ostateczne jego odejście z katedry, która mu tyle zawdzięcza, przypadło dopiero na wrzesień 1960 roku. Prof. Klinger liczył wtedy 85 lat. Mimo tak podeszłego wieku i mimo doznania amputacji ręki do końca życia z pasją pracował. W mieszkaniu prywatnym przyjmował nadal swoich wychowanków, miewał dla nich wykłady, seminaria i konsultacje. Otoczony powszechną czcią a także ogromnym przywiązaniem ze strony uczniów i wychowanków, pracowicie dokonywał ostatnich dni swego długiego życia.

Był człowiekiem nieskazitelnego charakteru, niezwykle na codzień dobrego. Życzliwy dla każdego, ktokolwiek o jakąkolwiek pomoc czy radę do niego się zwracał. Zaskarbił sobie cześć i szacunek w kręgu osób, które z nim się kiedykolwiek zetknęły. Za wielki niecodzienny wkład jego do nauki polskiej Władze Państwowe odznaczyły go Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski. Za niezwykle zalety charakteru pozostał na długo w pamięci tych, którzy go znali. Do prac i rozpraw które pozostawił, często będzie jeszcze sięgać niejedno pokolenie polskich etnografów.

Zasługą zmarłego prof. Witolda Klingera dla etnografii polskiej szczególnie cenną jest m. in. to, że wykazał on na konkretnych materiałach, jak bardzo świat antycznych kultur wpłynął na ukształtowanie się naszej tradycyjnej kultury chłopskiej. W etnologicznej literaturze polskiej on pierwszy wskazał na spory szereg składników podstawowych naszego ludowego kalendarza obrzędowego, które wywodzą się bezpośrednio z wzorów greckich, i które na nasz obszar przeniknęły prawdopodobnie już w przedchrześcijańskim okresie Polski. Wagę tych stwierdzeń podnosi obecnie fakt, że nowsze badania historyczno-kulturowe, podobnie jak i archeologiczne, wykazują w sposób wątpliwości nie budzący, że kul-

tutowe kontakty południowej części Polski z cywilizacją grecką i rzymską były bliższe, bogatsze i dawniejsze niż to zrazu przypuszczano. Nie mniejszą wagę mają także wyniki jego studiów nad wpływami późnorzymskich wzorów na obrzędowość chrześcijańską. Kościelna obrzędowość chrześcijańska wchłonęła znaczną ilość składników obrzędowości pogańskiej przedchrześcijańskiego Rzymu. Wczesnośredniowieczna ekspansja chrześcijaństwa na obszary Europy Środkowej i Północnej stała się czynnikiem ciągłości kulturowej wiążącym bardzo silnie świat kultur śródziemnomorskich ze światem ludowych kultur nowoczesnych tych regionów Europy. Na przypomnienie zasługuje także jeszcze jedno z jego stwierdzeń, które w nowszych badaniach jest podejmowane i rozszerzane. W studiach nad wędrownkami niektórych folklorystycznych motywów pochodzenia klasycznego prof. Klinger niejednokrotnie wskazywał na fakt, że istnieje niemało elementów kulturowych, dla których granice etniczne w ich ekspansji nie stanowią przestrzennej przeszkody. W rezultacie powstają szerokie geograficzno-kulturowe zasięgi, łatwo i daleko przekraczające etnograficzne granice macierzystego obszaru historyczno-kulturowego.

Etnologiczne studia zmarłego prof. Witolda Klingera wniosły do etnografii polskiej sporo wniosków odkrywczych i myśli twórczych. Śmierć, która zamknęła żywot tego odkrywczego badacza, pracowitego, rzetelnego, a równocześnie tak nieprzeciętnie dobrego i zacnego człowieka, napelnia nas uzasadnionym żalem.

T. Wróblewski

BIBLIOGRAFIA

prac prof. dra Witolda Klingera z dziedziny folkloru i etnologii:

1. Skazocznyje motiwy w istorii Gerodota, Kijów 1902, s. 1—228.
2. Ambrozja i żiwaja woda, Kijów 1904, s. 1—24.
3. Recenzja pracy M. Kawczyńskiego „Amor i Psyche”, „Wisła” XVII, 1903, s. 370—378.
4. Do sporu o folklor (między Kawczyńskim a Porębowiczem), „Wisła” XVIII, 1904, s. 25—35; 57—69.
5. Kamień w praktykach i zabobonach ludowych, „Wisła” XIX, 1905, s. 473—478.
6. Recenzja książki E. Aniczkowa „Wiesienniaja pieśnia na Zapadie i u Sławian”, „Wisła” XIX, 1905, s. 480—489.
7. Do historii jednej formuły poetyckiej, „Eos” XI, 1905, s. 15—18.
8. Zur Märchenkunde, „Philologus” LXVI, 1907, s. 179—182.

9. Ambrozja i Styks a woda żywa i martwa, studium mitologiczno-porównawcze, „Rozprawy Wydz. Filologicznego Krak. Akademii Umiejętności”, t. XLI, s. 1—68, Kraków 1906.
10. Jajko w zabobonie ludowym u nas i w starożytności, tamże t. XLV, s. 1—30, Kraków 1909.
11. Żiwotnoje w anticznom i sowremiennom sujewierii, Kijów 1911, s. 1—336.
12. Do wpływu starożytności (klasycznej) na folklor, „Lud”, t. XV, 1909, s. 20—35; 188—199.
13. Dwie antycznija skazki ob orle, Kijów 1912, s. 1—24.
14. Z motywów wędrownych pochodzenia klasycznego, Seria I, Poznań 1921, s. 1—60. (Prace naukowe Uniw. Poznańskiego, sekcja human. nr. 5).
15. Z motywów wędrownych pochodzenia klasycznego, Seria II, Poznań 1923, s. 1—45. (Prace Kom. Przyj. Nauk w Poznaniu, t. II, nr. 3).
16. Do legendy o pochodzeniu kobiety, „Lud”, t. XXI, 1922, s. 209—214.
17. Le pain de santé des Grecs et ses transformations modernes, „Eos” 1925, t. XXVII, s. 125—134.
18. Obrzędowość ludowa Bożego Narodzenia, Poznań 1926, s. 1—90. (Wykłady Powszechne Uniw. Poznańskiego, nr 12—13).
19. Z dziejów jambu ludowego w Grecji, Poznań 1925, s. 1—25.
20. L'irésions grecque et ses transformations postérieures, „Eos”, 1926, t. XXIX, s. 157—174.
21. Obrzędowość ludowa Zapust, „Kurier Poznański”, 1926, nr 154.
22. Wielkanoc w wierze i obrzędowości ludowej, „Kurier Poznański”, 1926, nr 154.
23. Św. Jerzy w wierze i obrzędowości ludowej, „Kurier Poznański”, 1926, nr 189 i 191.
24. Zielone Święta w wierze i obrzędowości ludowej, „Kurier Poznański”, 1926, nr 223.
25. Św. Jan w wierze i obrzędowości ludowej, „Ilustr. Kurier Codzienny”, 1926, nr 158.
26. Wniebowzięcie Najśw. Panny w wierze i obrzędowości ludowej, „Kurier Poznański”, 1926, nr 370.
27. Uroczystość Wszystkich Świętych i Dnia Zadusznego w wierze i obrzędowości ludowej, „Czas” z dnia 1 listopada 1926.
28. Drzewko wigilijne w wierze i obrzędowości ludowej, „Ilustr. Kurier Codzienny” z dnia 21 grudnia 1926.

29. Św. Mikołaj w wierze i obrzędowości ludowej, „Ilustr. Kurier Codzienny”, 1926, nr 335.
30. Św. Marcin w wierze i obrzędowości ludowej, „Sprawozdania Polskiej Akademii Umiej.”, 1928, nr 10.
31. Św. Andrzej i Katarzyna w wierze i obrzędowości ludowej, „Ilustr. Kurier Codzienny”, 1929, nr 321 z d. 21 listopada.
32. Doroczne święta ludowe Europy a tradycja grecko-rzymska, Kraków 1930, s. 1—110. (Biblioteka Ludu słowiańskiego, nr 2).
33. Greckie Symplegady a ruchome góry baśni współczesnych, „Sprawozdania Polskiej Akademii Umiejętności”, Kraków 1932, grudzień s. 3—5.
34. Z dziejów obrzędowości Bożego Narodzenia, „Ilustrowany Kurier Codzienny”, 1932, nr 357, z d. 23 grudnia.
35. Zwiastowanie Najświętszej Marii Panny w obrzędowości ludowej, „Ilustr. Kurier Codzienny”, 1933, nr 86 z d. 27 marca.
36. Ze starożytnej wiary ludowej, Poznań 1934, s. 1—43. (Prace Kom. Filolog. Poznańskiego Tow. Przyj. Nauk, t. VII, zeszyt 2).
37. Baśń w tragedii Eurypidesa „Ion”. „Eos”, 1935, s. 285—290.
38. Gromniczna, czyli Oczyszczenie Najświętszej Marii Panny w wierze i obrzędowości ludowej, „Ilustr. Kurier Codzienny”, nr 34 z d. 3 lutego 1936.
39. Psiogłowcy w tradycji starożytnej i późniejszej, „Sprawozdania Polskiej Akademii Umiejętności” nr 9, s. 230—233.
40. Greckie podania o Braminach Indii i ich późniejsze przeobrażenia „Sprawozdania Polskiej Akademii Umiejętności, 1937, nr 1.
41. Wielkanoc Rachmanów (Rachmańskiej Wełykdeń), „Ilustr. Kurier Codzienny”, 1939, nr 99 z d. 9 kwietnia.
42. Nowogreckie pomniki przekleństwa i tradycja starożytna, „Przegląd klasyczny”, 1939, t. IV, s. 717—726.
43. Z motywów wędrownych pochodzenia klasycznego, seria 3, Poznań 1935, s. 1—45. (Prace Kom. Filolog. P. T. P. N., t. VII, zeszyt 5).
44. Wschodnio-europejskie rusałki i pokrewne postaci demonologii ludowej a tradycja grecko-rzymska, „Prace Etnologiczne”, t. II, Lublin—Kraków 1949.
45. Jeszcze o rusałkach i pokrewnych postaciach demonicznych i ich zależności od tradycji grecko-rzymskiej „Lud”, t. XLV, Wrocław 1960, s. 307—314.



PROFESOR JANUSZ ŚWIEŻY

Dnia 9 października 1962 r. radio, telewizja i prasa doniosły o bolesnej stracie Janusza Świeżego, prezesa Lubelskiego Oddziału Polskiego Towarzystwa Ludoznawczego, artysty malarza, pedagoga, ludoznawcy i regionalisty lubelskiego, zmarłego w Lublinie w wieku lat 78.

Prof. Świeży, urodzony 3 paźdz. 1884 r. w Horyńcu, woj. lwowskiego, nie używał nadanych mu imion Jana-Franciszka — znany jest pod imieniem Janusza. Nauki w średnich szkołach zawodowych pobierał we Lwowie. Wyższe studia artystyczne ukończył w r. 1911 w Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie, pod kierunkiem Unierzyckiego i Weissa. Następnie samodzielnie pracował artystycznie na Huculszczyźnie. Podczas pierwszej wojny światowej, powołany do austriackiej służby wojskowej, znalazł się w Lublinie i tu pracował w wojskowym zakładzie litograficznym. Z uzyskaniem niepodległości przeniesiono Janusza Świeżego na kierownicze stanowisko do zakładów litograficznych MSW w Warszawie. Zwolniony na własną prośbę, oddał się pracy pedagogicznej i jej był wierny do końca życia. Został profesorem rysunku w średnich szkołach ogólno-

kształcących i zawodowych początkowo w Mińsku, Sosnowcu, następnie w Krasnymstawie, a od roku 1923 w Lublinie. Tu osiadł na stałe, wrosł w lubelskie środowisko, przeplatając pracę zawodową intensywną działalnością społeczno-regionalną. Po drugiej wojnie światowej został mianowany dyrektorem Liceum Sztuk Plastycznych w Nałęczowie, następnie wizytatorem szkół zawodowych Kuratorium Szkolnego. Ostatnio był wykładowcą na lubelskich uniwersytetach UMCS i KUL.

Za swoją pracę prof. Świeży uzyskał odznaczenia i nagrody. W roku 1955 otrzymał Złoty Krzyż Zasługi, nagrodę m. Lublina w 1958 r., nagrodę wojewódzką w 1961 r., a podczas jubileuszu 40-lecia pracy w 1958 r. — nagrodę Ministra Kultury i Sztuki.

Zainteresowania, zamiłowania i pasje, jak i osiągnięcia twórcze koncentrowały się u prof. Świeżego w kilku kierunkach, głównie w artystycznym, pedagogicznym i etnograficznym. One zadecydowały o jego powodzeniu życiowym jako człowieka, artysty, pedagoga i pracownika naukowego.

Podczas studiów w Krakowie żył on legendą Wyspiańskiego i wsi podkrakowskiej „bajecznie kolorowej”, przypatrywał się działalności „Polskiej Sztuki Stosowanej” i Muzeum Przemysłowego. Młody artysta, zamiast podbijać świat swym malarstwem, decyduje się startować na polu przemysłu ludowego. Krótkotrwały pobyt na Huculszczyźnie wyrabia w nim żyłkę ludoznawczą i poczucie wartości sztuki ludowej. Później na terenie lubelskim, już jako pedagog w gimnazjum krasnostawskim, na lekcjach rysunku potrafił u młodzieży wykrzesać zdolności zdobnicze, drogą nauczania opartego o motywy zaczerpnięte z miejscowej twórczości ludowej, (zob. „Kształt i Barwa”, Lwów 1924). Wyniki ogłosił na Międzynarodowej Wystawie Rysunków i Sztuki Dekoracyjnej w Pradze w 1928 r.

Zainteresowania ludową kulturą prof. Świeży rozwinął na terenie Lubelszczyzny, przede wszystkim w powiązaniu z pracą społeczną w Lubelskim Związku Teatrów i Chórów Ludowych. Instytucja ta spod znaku J. Cierniaka żywo propagowała folklor w zastosowaniu do inscenizacji. Powołano do życia zdramatyzowane „Wesele lubelskie”, którego współtwórcą w zakresie kostiumologii ludowej był Profesor. Właśnie w tym czasie jest on odkrywcą stroju ludowego krzeczonowskiego i świdnickiego spod Lublina, który zaadoptował do celów scenicznych. Sława „Wesela lubelskiego” w kraju i zagranicą spopularyzowała te stroje. Podobnie lansuje stroje ludowe i w imprezach widowiskowo-masowych.

Blizsze zainteresowania regionalnym strojem ludowym skierowują prof. Świeżego na drogę poważnych penetracji terenowych. W okresie lubelskim potrafił przeszperać niemal całe województwo, odkrywając i rekonstruując szereg odmian regionalnego stroju i odzieży, zwłaszcza z południowych powiatów i pasa nadbużnego. Z tego zakresu zasięgi

prof. Świeżego są dużej wagi. Podobnie zasłużył się jako badacz lubelskiej sztuki ludowej, głównie w dziedzinie rzeźby. Dzięki niemu słynna biłgorajska, zabytkowa rzeźba ludowa z grubsza przestała być anonimową i zyskała metryki autorstwa i proveniencji. Z licznych podróży terenowych zmarły Profesor zgromadził obszerne i wartościowe archiwum fotograficzne i bogate notaty.

Równoległe z terenowymi badaniami wyniki swoich poszukiwań prof. Świeży utrwalili w osobnych wydawnictwach i w szeregu artykułów, głównie o charakterze monograficznym. Pisał również artykuły publicystyczne. Walczył piórem o zachowanie czystości stroju ludowego, jego autentyczności w imprezach scenicznych i w widowiskach masowych. Planował dalszy szereg zamierzeń badawczych i publikacyjnych, których już nie zdążył zrealizować. Bibliografią jego prac opublikował J. Optołowicz w tomie XVIII „Prac i materiałów etnograficznych” PTL.

Profesor Świeży pracował w szeregu instytucji. Poza wymienionym Związkiem Teatrów i Chórów Ludowych, był członkiem w przedwojennym Towarzystwie Przyjaciół Nauk w Lublinie, członkiem Związku Polskich Artystów Plastyków. Współpracował żywo i z pożytkiem z Muzeum w Lublinie, bądź jako doradca w zakresie stroju ludowego i sztuki ludowej, bądź jako współorganizator niektórych wystaw specjalnych. Następnie był przewodniczącym Wojewódzkiej Rady Kultury i Sztuki, sekretarzem Rady Nadzorczej Towarzystwa Przemysłu Ludowego, doradcą fachowym w zakresie stroju ludowego CPLiA w Lublinie i doradcą w Lubelskim zespole Pieśni i Tańca, zespołu artystycznego „Mazowsze” oraz szeregu innych instytucji społecznych. A przede wszystkim był bardzo czynnym członkiem Polskiego Towarzystwa Ludoznawczego, początkowo jako wiceprezes, a później jako prezes Lubelskiego Oddziału.

Zmarły profesor był przede wszystkim artystą i ludoznawcą o nieprzeciętnych walorach, mocno związany z Lubelszczyzną. I tu mieszczą się Jego największe zasługi. Wysublimowane zdolności i zamiłowania skierowały go na szczęśliwą drogę sztuki ludowej i kostiumologii. Był sporej miary odkrywcą z tych zakresów. Jako artysta umiał z nich wydobyc swoiste piękno i wartości społeczne. W tym działaniu miał poprzedników, jednak swoimi osiągnięciami potrafił rozszerzyć szacunek dla lubelskiej sztuki ludowej i podnieść ją do wyższej rangi społecznej, artystycznej i naukowej.

Jako człowiek i jako twórca Janusz Świeży był niezwykle popularny na terenie lubelskim i daleko poza jego granicami. Czemu zawdzięczał swoją popularność? Głównie pracowitości, żywotności i ruchliwości, czynnemu i aktywnemu życiu, umiejętności realizowania zamierzeń, sięganiu swoimi planami daleko naprzód. Był szczęśliwy w wyborze pracy. Stała ochota do działania wytworzyła szerokie społeczne zapotrzebowanie Jego osoby i pracy. Był wszędzie — wśród ludzi sztuki, nauki oświaty

i kultury. Działal, pisał, wykladał, tworzył. Zasięg Jego pracy wykraczał daleko poza ramy Lublina. Opinia publiczna widziała Go popularnym wśród profesjonalistów jak i wśród ludzi dnia codziennego. Zawdzięczał to także zaletom swego charakteru. Miał pogodne usposobienie, życzliwość dla ludzi i umiał być ich przyjacielem.

Ciężko myśleć o stracie profesora Janusza Świeżego.

Henryk Zwolakiewicz

JAN ALEKSANDER ZAREMBA (JAZ)

Jana Aleksandra Zarembę poznałem w warunkach szczególnych. Było to przedwieśnie 1945. Bardzo wczesne przedwieśnie. Biegaliśmy po dymiących zgliszczach, odszukiwaliśmy krewnych i przyjaciół, nasłuchiwaliliśmy huków dział, spoglądając niepewnie na nonszalancko zachowujących się żołnierzy radzieckich, którzy z rękami w kieszeniach wychodzili ze swoich katiusz, pytali „Germańcy byli” lub „W Berlin daleko?”, Ieniwie zdejmowali z ramion pepesze i szli do wskazanych miejsc, wypędzali kryjących się tu i ówdzie żołnierzy Wehrmachtu filozoficznym pokrzykiwaniem „Wylaż, wylaż, bratku, i tak życia nie przeżyjesz”. Śmielsi szli na Święty Krzyż, o którym szeptało straszliwe historie jeszcze przed dwoma, trzema tygodniami. Że niezliczone masy ludzkie giną z głodu, że na bramie więzienia SS-mani wypisali ostrzeżenie: *Kanibalismus ist streng verboten*. I tam, na Św. Krzyżu wśród chodzących widm i szkieleatów spotkałem Zarembę. Uwijał się między ludźmi, coś doradzał, coś organizował, troszczył się o byłych jeńców, więźniów, o strawę dla nich, ale i o pamiątki, o kenserwację zabytków. Wśród tlejących ruin, straszliwego zgieńku, wśród powszechnego zamieszania, przygnębienia, sceptycyzmu i wiwatów, tłumaczył schrypniętym głosem:

— Trzeba natychmiast przystąpić do zabezpieczenia bibliotek, pamiątek, zabytków. Aha, musimy zorganizować szkoły artystyczne.

Przyjrzałem mu się uważnie. Może to jeden z tych, którym Niemcy grozili śmiercią za kannibalizm?

— Mówię przytomnie, panie. Ktoś musi pomyśleć o tym, żeby nie było więcej Janków Muzykantów, rozumie pan? Widział pan tłumy chłopców i dziewcząt walęających się po miastach i wsiach? Właśnie. Trzeba natychmiast ogłosić zapisy.

— Tak bez zezwolenia władzy?

Skinął lekceważąco ręką i zniknął za murem klasztornym. Po kilku tygodniach spotkałem go w Kielcach. Był już człowiekiem niezbędnym. Doradzał ówczesnemu wojewodzie, gdzie, co i jak należy powołać do życia. Skrzykiwał plastyków, działaczy, poetów, muzyków, rzeźbiarzy ludowych, wyszukał skądś kilka starych kobiet wiejskich, którym kazał uczyć

w okolicznych wsiach tańców ludowych, urządził stołówkę dla przejeżdżających przez Kielce artystów, namawiał ich, aby pozostali w mieście.

— Przycupnijcie na kilka miesięcy. Gdzie wam teraz będzie lepiej. Nie mówię, że na zawsze, ale bodaj na rok, dwa. — Zataczał szeroko ręką: — Tu są wszędzie tradycje, najpiękniejsze, najbogatsze. Nagłowice, Czarnolas, Niegosławice, żyją ludzie, którzy przechowują pamiątki po ks. Ściegiennym. Mówię wam: kolosalne możliwości.

Niektórzy istotnie zostawali, inni słuchali z uśmiechem i uciekali na zachód, na północ, byle dalej.

Na „dezertów” spoglądał pobłażliwie. — Uciekajcie. Ja zostanę. I został rzeczywiście.

Pełnił różne funkcje. Był nauczycielem szkoły rzemiosł artystycznych, wizytatorem szkół artystycznych, Prezesem Związku Plastyków, wykładowcą na setkach kursów organizowanych przez TWP, Wydział Kultury, WDK, partie polityczne, związki. Był opiekunem żywiłowego ruchu amatorskiego, doradcą do spraw kultury ludowej, znał się znakomicie na strojach ludowych, na pieśniach, odróżniał bezbłędnie falsyfikaty, organizował zespoły muzyki ludowej, zbierał zapaski i ceramikę, wędrował po wsiach i miasteczkach Kielecczyny, wyłuskiwał ludzi zapomnianych, opiekował się utalentowaną młodzieżą chłopską, w szczególności zaś niezapomnianym Pastuszkiewiczem z którym zaprzyjaźnił się i utrzymywał do końca życia zażyłe stosunki. Bez przesady wolno stwierdzić, że Iłża, ceramika iłżecka i wszystko to, co w Iłży powstało i rozwija się dotychczas jest wyłączną zasługą Zaremby, który tak długo jeździł do Warszawy, molestował w wydziałach i referatach, aż znalazł ludzi przychylnych, gotowych poprzeć koncepcję rozbudowy spółdzielni artystyczno-ceramicznej w Iłży.

Był publicystą. Do kieleckiego „Słowa Ludu”, do wielu innych pism stołecznych i prowincjonalnych napisał setki artykułów, felietonów, esejów.

Pisał z pasją, gorąco, artykuły jego wywoływały z reguły zastrzeżenia wśród oportunistów (gdzie ich nie ma?), niechęć ze strony wrogów (któż z nas ich nie zna?) i oklaski wśród przyjaciół. Tych miał najwięcej. Jego kryptonim JAZ był w latach szczególnie trudnych symbolem odwagi, bezkompromisowości, niekiedy — kto wie, czy nie było w tym odrobiny prawdy — szlachetnej Don Kichoterii. Mówili o nim w kawiarni u nieboszczyka Smolińskiego: „*Bayard sans peur ni reproche*”. Może z nutką złośliwości, a może z zawiścią, że ni rodzime, ni obce kultury, ani rozliczne „akcje po liniach”, które zniechęcały wielu działaczy, Jego nie złamały.

Był w owych trudnych latach czołowym wykładowcą Uniwersytetu Ludowego w Pawłowicach, a później w Rożnicy. Nie była to wówczas placówka uprzywilejowana, a wykładowca z nią współpracujący z pew-

nością nie uchodził za *persona grata*. Kiedy go o tym uprzedziłem, machnął, jak zwykle lekceważąco ręką. Nigdy nie upominał się o honorarium. — Macie, to sami mi zapłacicie.

Wykładał świetnie. Wykład był zawsze starannie przygotowany, trafiał do rozumu i serc młodzieży wiejskiej. Rzecz szczególna. Wiedzieliśmy przecież, że pochodził z Podhala, sam mawiał o sobie, że jest góralem, a przecież mówił o regionie świętokrzyskim tak, jak by się tu właśnie urodził, tu spędził najpiękniejsze lata. Organizował z młodzieżą wyprawy szlakiem Żeromskiego, zachęcał ją do turystyki, zbierał deklaracje do różnych organizacji społecznych, gorąco zachęcał do pisania kronik wiejskich. — „Na waszych oczach dzieją się wielkie rzeczy, ba, sami tworzycie historię, nie wolno dopuścić, by ją ktoś inny zamiast was pisał. Piszcie pamiętniki, kroniki, notujcie na gorąco wszystko, co widzicie dookoła”.

Zdolniejszych otaczał ojcowską opieką. Nie dowierzał sobie i lokalnym wielkościom. Woził utalentowanych chłopców do Krakowa, do Łodzi, do wybitnych profesorów, pytał o zdanie i, jeśli ktoś autorytatywny rozstrzygał jego wątpliwości, sam załatwiał sprawę stypendium, mieszkania „z wiktem i opierunkiem”. Robił to tak dyskretnie, iż do dziś jeszcze niektórzy absolwenci szkół muzycznych czy plastycznych ani się domyślają, komu zawdzięczają tę niezawodną, subtelną opiekę.

Byli jednak i tacy, którzy unikali go, bali się jego języka, dowcipnych porównań, zgryźliwych aluzji. Zagadnąłem go kiedyś o te sprawy w jego skromnym mieszkaniu w Kielcach. Mruknął coś, a po chwili:

— Pamięta pan Cyrana, poczciwego Cyrana de Bergerac? Tak? I jego słowa? „Podłostki, łajdactwa, kłamstwa? Wiem, że padnę w końcu ich ofiarą. Nie szkodzi. Walczę, walczę i walczyć będę do końca”.

Istotnie nie ulegał. Podziwialiśmy skąd czerpie siły. Był zawsze szczupły, nie rzadko spotykało się go „na trasie” z gorączkowo pałającymi oczami. — Chory pan? — Przejdzie. — Rzeczywiście przechodziło.

Spotkałem go na przystanku autobusowym w Kielcach na dwa dni przed końcem. Studiował pilnie nowy rozkład jazdy.

— Dokąd pan?

— Do Iłży. Wyjątkowo ważna sprawa. Niech pan poczeka, opowiem panu, sam pan oceni. Muszę tam być koniecznie. Ach, panie kochany...

Nie słuchałem. Byłem nadto pochłonięty własnymi sprawami. I nigdy już chyba sobie nie przebaczę, że nie dowiedziałem się o jakie to ważne sprawy Mu chodziło. W dwa dni bowiem później podano mi lakoniczną wiadomość telefonicznie:

— Zaremba zmarł nagle. W Iłży. Tak. Na posterunku.

Nie tak dawno pisałem wspomnienie o wielkim człowieku, któremu nie mało zawdzięczam: o Leonie Kruczkowskim. Redakcja otrzymała list od bardzo skromnej czytelniczki. Z podziękowaniem. Ze wspomnienie

ukazało Kruczkowskiego nie jako Wielkiego Pisarza, Dramaturga, Działacza, lecz Człowieka. — Bardzo sobie ten list cenię.

Chciałem właśnie i o Zarembie, jednym z najciekawszych ludzi, jakich znałem na dalekim zapleczu, ciężko pracującym, borykającym się z życiem ale nie zagubionym. Na zjeździe Towarzystwa Ludoznawczego w Szczecinie powiedział mi dosłownie:

— Jakie to szczęście, że pozostałem w Kielecczyźnie, że związałem się z wielką rodziną etnografów. Mówię panu: rozmawia pan z człowiekiem, który nie żałuje życia. Nie zmarnowałem go. A pan, jak sądzi?

Sądzę, drogi, najlepszy panie Janie-Aleksandrze, że zostawił pan piękną spuściznę. Nie, nie zapomnimy pana. Na pewno.

Waldemar Babinicz

SPRAWOZDANIE Z MIĘDZYKONFERENCJI POMORZOZNAWCZEJ P. T. L. W SZCZECINIE.

Jeszcze na XXXIV Walnym Zgromadzeniu Polskiego Towarzystwa Ludoznawczego w Cieszynie został przedyskutowany plan pracy związany z uczczeniem tysiąclecia państwa polskiego, czyli t. zw. **Milenium**, do którego m. in. włączono inicjatywę Zarządu Oddziału P. T. L. w Szczecinie — równoczesnego włączenia uroczystości XV-lecia powrotu Pomorza do Macierzy, a także LXV-lecia Towarzystwa. Tak liczne rocznice przypadające w 1960 r. wymagały rzecz jasna, pieczołowitego i starannego przygotowania, zwłaszcza z uwagi na wniosek Oddziału Szczecińskiego, który pragnął nadać Walnemu Zgromadzeniu i Międzynarodowej Sesji Pomorzoznawczej odpowiednią oprawę.

Powołano więc specjalny Komitet Organizacyjny w skład którego weszli reprezentanci Polskiego Towarzystwa Ludoznawczego, Instytutu Zachodniego, Towarzystwa Rozwoju Ziem Zachodnich, a także reprezentanci WRN Szczecina i Koszalina.

Już w marcu 1960 r. odbyła się w Szczecinie specjalna Konferencja, której zadaniem było przedyskutowanie programu naukowego oraz ustalenie zakresu działania. Za zgodą Wydziału I PAN powołano Komitet Honorowy w osobach: Włodzimierz Antoniewicz — Członek Polskiej Akademii Nauk, Leon Babiński — Prezes Szczecińskiego Towarzystwa Naukowego, Jan Czekanowski — Członek Polskiej Akademii Nauk, Kazimierz Dobrowolski — Profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego, Witold Doroszewski — Członek Polskiej Akademii Nauk, Tadeusz Galiński — Minister Kultury i Sztuki, Witold Hensel — Dyrektor Instytutu Historii Kultury Materialnej Akademii Nauk, Stefan Ignar — Wicepremier, Jan Izydorzyczyk — Poseł na Sejm PRL, Rada Naczelna TRZZ, Henryk Jabłoński — Sekretarz Naukowy Pol-

skiej Akademii Nauk, Józef Kostrzewski — Członek Polskiej Akademii Nauk, Tadeusz Kotarbiński — Prezes Polskiej Akademii Nauk, Julian Krzyżanowski — Członek Polskiej Akademii Nauk, Stanisław Kulczyński — Zastępca Przewodniczącego Rady Państwa, Kazimierz Majewski — Członek Polskiej Akademii Nauk, Włodzimierz Migoń — Przewodniczący Prezydium WRN Szczecin, Zenon Nowak — Wicepremier, Przewodniczący Rządowej Komisji Ziem Zachodnich, Tadeusz Lehr-Spławiński — Członek Polskiej Akademii Nauk, Jan Szczepański — Poseł na Sejm PRL, Profesor Uniwersytetu Łódzkiego, Zdzisław Tomala — Przewodniczący Prezydium WRN Koszalin, Waclaw Tułodziecki — Minister Oświaty, Kazimierz Tymieniecki — Członek Polskiej Akademii Nauk, Stefan Żólkiewski — Sekretarz I. Wydziału Nauk Społecznych Polskiej Akademii Nauk, oraz Komisję Naukowo-Programową w osobach: Prof. dr Józef Gajek — Przewodniczący, Prof. dr Jan Czekanowski — Zastępca Przewodniczącego, Prof. dr Gerard Labuda — Zastępca Przewodniczącego, Prof. dr Włodzimierz Antoniewicz — Członek Prezydium, Przedstawiciel Sekretariatu Stanu do Spraw Szkolnictwa Wyższego Niemieckiej Republiki Demokratycznej — Prof. dr Günther Heidorn — Prorektor Uniwersytetu im. Ernst-Moritz-Arndt'a, Dr Johannes Kalisch — Uniwersytet im. Karola Marksa, Prof. dr Witold Hensel — Instytut Historii Kultury Materialnej Polskiej Akademii Nauk, Prof. dr Stanisław Schwann — Szczecińskie Towarzystwo Naukowe, Dr Jan Guranowski — Rada Naczelna Towarzystwa Rozwoju Ziem Zachodnich, Mgr Stanisław Badoń — Oddział Zachodnio-Pomorski P. T. L. oraz Mgr Zenon Jankowski — Sekretarz Prezydium.

Ponieważ program Sesji Naukowej objął szereg dyscyplin przeto powołano osobne Prezydium Sekcji, a mianowicie:

Sekcja etnograficzna: Prof. dr Kazimiera Zawistowicz Adamska — Przewodniczący, Prof. dr Józef Burszta — Zastępca, Prof. dr Maria Znamiewowska-Prüfferowa — Zastępca, Prof. dr Tadeusz Seweryn — Zastępca, Dr Tadeusz Wróblewski — Sekretarz,

Sekcja antropologiczno-archeologiczna: Prof. dr Józef Kostrzewski — Przewodniczący, Prof. dr Konrad Jażdżewski — Zastępca, Prof. dr Adam Wanke — Zastępca, Prof. dr Franciszek Wokroj — Zastępca, Mgr Władysław Filipowiak — Sekretarz,

Sekcja historyczna: Prof. dr Alfred Wielopolski — Przewodniczący, Prof. dr Andrzej Bukowski — Zastępca, Dr Henryk Lesiński — Zastępca, Prof. dr Przemysław Małek — Zastępca, Mgr Bogdan Dopierała — Sekretarz,

Sekcja Językoznawstwa i Folklorystyczna: Prof. dr Julian Krzyżanowski — Przewodniczący, Prof. dr Witold Doroszewski — Zastępca, Prof. dr Władysław Kuraszewicz — Zastępca, Prof. dr Zdzisław Stieber — Zastępca, Doc. Marian Sobieski — Sekretarz,

Sekcja Socjologiczno-Demograficzna: Prof. dr Tadeusz Szczurkiewicz — Przewodniczący, Dr Zygmunt Dulczewski — Zastępca, Prof. dr Stefan Golachowski — Zastępca, Prof. dr Edward Szturm — Zastępca, Prof. dr Zbigniew Heliński — Sekretarz.

Pracami przygotowawczymi, ściśle mówiąc organizacyjno-turystycznymi i finansowymi zajmował się Komitet Organizacyjny, do którego weszli tylko reprezentanci Szczecina i Koszalina: Stanisław Badoń — Dyrektor Biblioteki Publicznej w Szczecinie, Zenon Jankowski i Alicja Josewicz oraz Bogdan Dopierała — Przedstawiciel ZW TRZZ dr Władysław Filipowiak — Dyrektor Muzeum Pomorza Zach., Henryk Janocha — Przedstawiciel PWRN Koszalin, Mgr Stanisław Krzywicki — Przedstawiciel PWRN Szczecin, Mgr Henryk Lesiński — Przedstawiciel Dyrekcji Instytutu Zachodniego, Wojciech Myśleniecki — Przedstawiciel PWRN Szczecin, Mgr Czesław Piskorski — Przewodniczący Wojewódzkiego Komitetu Turystyki, Jerzy Szwej — Przedstawiciel WRN Koszalin.

W dniu 3 września 1960 r. nastąpiło na Zamku w Szczecinie uroczyste otwarcie Międzynarodowej Konferencji Pomoroznawczej, na którą przybyło ponad 400 uczestników, w tym około 50 osób z zagranicy.

Wygłoszono 5 odczytów plenarnych, a mianowicie: Prof. dr Gerard Labuda — *Miejsce Pomorza Zachodniego w dziejach Polski*, Prof. dr Józef Kostrzewski — *Zagadnienie ciągłości zaludnienia ziem Polskich w pradziejach*, Prof. dr Jan Czekanowski — *Nadbałtyccy Lechici a Kontynentalne Szczepy Słowiańskie*, Prof. Przemysław Małek — *Podstawowe zagadnienia rozwoju gospodarczego województwa szczecińskiego*, Prof. dr Józef Burszta — *Przegląd i perspektywy badań etnograficznych na Pomorzu Zachodnim*, oraz Prof. dr Józef Gajek — „*Pomorze Zachodnie w świetle badań naukowych*”. Zostało również wygłoszonych 70 referatów w pięciu sekcjach obradujących oddzielnie:

Sekcja etnograficzna: Mgr Wiesław Bieńkowski — *Badania Ludoznawcze Krzysztofa Celestyna Mrongowiusza w okolicy Słupska w 1826 r.*, Mgr Janusz Bohdanowicz — *Pomorze Zachodnie w świetle Kartografii Etnograficznej*, Frantisek Vancik — *Metodologiczne wyniki badań etnograficznych na Ziemiach Odzyskanych*, Dr Ryszard Kukier — *Z problematyki etnograficznej powiatu Miastko*, Prof. dr Maria Znamierowska-Prüfferowa — *Zarys obrazu kultury ludowej powiatu Złotowskiego*, Dr Longin Malicki — *Prespektywy rozwoju*

muzealnictwa etnograficznego w wojew. koszalińskim, Dr Reinhard Peesch — *Inwentaryzacja etnograficzna narzędzi rybackich w NRD*, Dr Rudolf Weinholt — *Inwentaryzacja etnograficzna chłopskich narzędzi w NRD.*, Dr Agnieszka Dobrowolska — *Z problematyki kultury materialnej Pomorza Zachodniego*, Dr Krzysztof Kwaśniewski — *Terytorium Słowian Północnozachodnich w świetle wyników badań nad budownictwem ludowym*, Prof. inż. Feliks Markowski — *Budowle chłopskie w powiatach Bytów i Słupsk*, Mgr Danuta Ptasińska — *Zabytki budownictwa ludowego w województwie koszalińskim*, Dr Walery Sobisiak — *Wspólne cechy tkactwa w krajach basenu morza Bałtyckiego*, Mgr Herbert Wilczewski — *O niektórych cechach specyficznych w kulturze Pomorza Gdańskiego*, Mgr Henryk Knie — *Oddziaływanie morza na kształtowanie się oblicza kulturowego południowego wybrzeża Bałtyku*, Mgr Maria Zaborowska — *Rola muzeów regionalnych Pomorza Środkowego i zadania na przyszłość*,

Sekcja archeologiczno-antropologiczna: Doc. dr Roman Stopa — *Eurafrykańskie mezolityczne i neolityczne kultury na Polskiej Ziemi, w szczególności na Pomorzu i ich ślady językowe*, Mgr Kazimierz Siuchniński — *Stan i potrzeby badań w zakresie neolitu Pomorza Zachodniego*, Mgr Marian Sikora — *Wpływy kultury łużyckiej na kulturę pomorską w zakresie ceramiki na terenie Pomorza Środkowego*, Mgr Stefan Wesołowski — *Uwagi nad osadnictwem grodowym kultury łużyckiej u ujścia Odry*, Mgr Ryszard Wołagiewicz — *Niektóre uwagi do zagadnienia stosunków kulturowych u progu N. E. na Pomorzu Zachodnim*, Doc. dr Franciszek Wokrój — *Relikty ludności słowiańskiej na Pomorzu Zachodnim w świetle antropologii*, Mgr Eugeniusz Cnotliwy — *Wczesnośredniowieczne budownictwo na Pomorzu Zachodnim*, Mgr Władysław Garczyński — *Rybołówstwo we wczesnym średniowieczu na Pomorzu Zachodnim*, Mgr Bogumiła Traczyk — *Słupsk średniowieczny w świetle archeologicznych badań ratowniczych*, Mgr Władysław Filipowiak *Z badań nad osadnictwem słowiańskim na Pomorzu Zachodnim*, Mgr Marian Gondzik, Mgr Wanda Gondzik — *Dotychczasowe wyniki badań odontologicznych wczesnośredniowiecznej i współczesnej ludności Pomorza Zachodniego*, Mgr Henryk Knie — *Początki Białogardu*, Prof. dr Adam Wanke — *Z badań antropologicznych nad Pomorzem*, Mgr Zbigniew Radacki — *Współpraca archeologów, historyków sztuki i etnografów w badaniach nad grodami XIII wieku na Pomorzu Zachodnim*, Mgr Stefan Świerzewski — *Kraszewski jako archeolog*, Mgr Tadeusz Wiczorkowski — *Badania archeologiczne w XV-leciu na Pomorzu Zachodnim*, Mgr Jerzy Wojtasik — *Bursztyniarstwo na Pomorzu Zachodnim we wczesnym średniowieczu*,

Sekcja historyczna: Prof. dr Władysław Kowalenko — Morska granica Polski za pierwszych Piastów, Prof. dr Kazimierz Tymieniecki — Nowe uwagi o miastach średniowiecznych na Pomorzu, Dr Jan Brankack — Struktura społeczna Słowian Połabskich, Mgr Wiktor Fenrych — Dzieje polityczne Pomorza Zachodniego na przełomie XIV/XV w. w świetle tradycji historiograficznej zachodnio-pomorskiej XVI wieku, Dr Jerzy Topolski — Główne rysy rozwoju folwarku pańszczyźnianego na Pomorzu Zachodnim, Mgr Bogdan Wachowiak — Ruchy społeczne na Pomorzu Zachodnim w XVI—XVII wieku, Mgr Stanisław Gierszewski — Problem zasięgu ludności słowiańskiej w XVI—XVIII wieku, Mgr Janina Szumanowa — Udział Augusta II w kampaniach pomorskich w czasie wielkiej wojny północnej, Mgr Zdzisław Wunsch — Uwagi o kształtowaniu się prawa miejskiego na Pomorzu Zachodnim, Dr Joachim Mai — O przejściu do imperialistycznej polityki w stosunku do Polski Niemiec Pruskich i jej skutki na Pomorze w połowie lat osiemdziesiątych, Mgr Eugeniusz Buczak — Regionalne zagadnienia historyczno-etniczne w wydawnictwach województwa koszalińskiego, Dr Henryk Batowski — Niemiecko-polski konflikt nad Bałtykiem w okresie 1919—1939 na tle polityki europejskiej, Mgr Anna Poniatowska — Emigracja Polska na Pomorzu Zachodnim w latach 1919—1939, Bogdan Dopierała — Powiązanie Pomorza Zachodniego z Polską w dwudziestolecie międzywojennym, Prof. dr Günther Heidorn — Cele i rola pomorskich ziemkostw w Niemczech Zachodnich, Dr Johannes Kalisch — Ocena obecnej sytuacji na Pomorzu według zachodniemieckiej historiografii i publicystyki, Mgr Krystyna Kersten — Zagadnienie osadnictwa rolniczego na Pomorzu Zachodnim w latach 1945—1947,

Sekcja językoznawcza i folklorystyczna: Prof. dr Julian Krzyżanowski — Bajka słowiańska, Prof. dr Witold Doroszewski — Z badań dialektologicznych na Pomorzu Zachodnim, Doc. Marian Sobieski — Stan badań nad folklorem muzycznym Ziemi Pomorskich od roku 1945, Mgr Ewa Kamińska - Rzetelska, Mgr Jadwiga Pałkowska - Ziemiukowa — Stan badań nad gwarami kaszubskimi, Dr Kazimierz Polański — Stan badań nad językiem połabskim, Dr Barbara Szydłowska - Ceglowa — Słownictwo połabskie w zakresie życia domowego, Dr Jiri Damborsky — Formacje odczasownikowe na -l w Pomorskim i Hanackim, Prof. dr Władysław Kuraszkievicz i Edward Rabiej — Niektóre właściwości fonetyczne zapożyczeń dolnoniemieckich w gwarze Słowińców, Doc. dr Ludwik Zabrocki — Słowiańskie wpływy na fonetyczne tendencje rozwojowe gwar niemieckich na Pomorzu, Dr Maria Jeżowa — O dawnych słowiańskich dialektach między dolną Odrą a Łabą, Mgr Stanisław Świrko — Współ-

czesny folklor Pomorza Zachodniego, Mgr Ludwik Bielański — Badania nad folklorem muzycznym Pomorza od roku 1945, Mgr Tadeusz Boulduan — Badacze folkloru we wspomnieniach Słowińców, Dr Jaromir Jech — Wpływy inter-etniczne na prozę ludową na Ziemiach Odzyskanych, Dr Waltraud Woeller — Krytyka społeczna w bajkach Pomorza i Meklemburgii, Dr Charlotte Hirsch — Krytyka społeczna w legendach Pomorza i Meklemburgii, Mgr Helena Kapeliś — Kaszubskie podanie o Czeszku i jego źródłach,

Sekcja Socjologiczno-demograficzna: Dr Waclaw Petsch — Rozmieszczenie terytorialne narodowości jako podstawa decyzji politycznych co do granic państwa w r. 1919 na konferencji pokojowej w Paryżu, Dr Mikołaj Latuch — Migracje zewnętrzne na Pomorzu Zachodnim w latach 1955—1959, Dr Stefan Nowakowski — Więż społeczna na Ziemiach Zachodnich, Dr Andrzej Siciński — Poczucie stabilizacji mieszkańców Świnoujścia, Mgr Danuta Trawińska-Kwaśniewska — Przeobrażenie modelu rodziny chłopskiej pod wpływem migracji na Ziemiach Zachodnich, Mgr Bolesław Sadaaj — Rola szkoły i nauczyciela w procesie integracji i stabilizacji społeczeństwa wsi szczecińskiej, Mgr Jan Woskowski — Uwagi na temat pozycji społecznych nauczycieli szkół podstawowych na Pomorzu Zachodnim, Dr Jadwiga Kucharska — Badania nad rybołówstwem zespołowym na wybrzeżu kaszubskim. Metody i wyniki badań. Dr Zdzisław Batorowicz — Stosunki gospodarczo-społeczne w kaszubskim rybołówstwie przybrzeżnym, Doc. dr Zygmunt Dulczewski — Tworzenie się nowego społeczeństwa na Pomorzu Zachodnim, Mgr Jadwiga Komorowska — Przemiany społeczno-gospodarcze we wsi Kluki, Mgr Bożena Chmielewska — Badania socjologiczne na Pomorzu Zachodnim w XV-leciu, Mgr Andrzej Kwilecki — Pamiętniki osadników z Pomorza Zachodniego w Instytucie Zachodnim, Dr Tadeusz Prus-Wiśniowski — Uwagi na temat środowiska społecznego na Pomorzu,

W odczycie podsumowującym czterodniowe wyniki „Pomorze Zachodnie w świetle badań naukowych — Stan i potrzeby” — Prof. dr Józef Gajek, Sekretarz Generalny PTL wskazał na potrzebę dalszych badań naukowych zarówno etnograficznych, folklorystycznych jak i historycznych, archeologicznych i socjologicznych — oraz na możliwości zapoczątkowania współpracy naukowej na temat Pomorza z ośrodkami naukowymi N.R.D. Potwierdzeniem takiej możliwości były referaty Reinharda Peescha, Rudolfa Weinholda, Johannesa Kalischa, Charlotty Hirsch, Waltraud Woeller a przede wszystkim profesora Günthera Heidorna. Niektóre z nich opublikowane w niniejszym tomie „Ludu”.

WYCIĄG Z PROTOKOŁU Z XXXVII WALNEGO ZGROMADZENIA
POLSKIEGO TOWARZYSTWA LUDOZNAWCZEGO

W Walnym Zgromadzeniu, którego obrady odbywały się w Łańcuckim zamku-palmiarni — wzięło udział 191 członków Polskiego Towarzystwa Ludoznawczego. Nieobecność swoją usprawiedliwili, przesyłając równocześnie telegramy z życzeniami: Prof. dr Kazimierz Dobrowolski, Doc. dr Andrzej Waligórski, Mgr Stanisław Świrko.

28. IX. 1962 r. o godzinie 10-tej XXXVII Walne Zgromadzenie otworzył Prezes Polskiego Towarzystwa Ludoznawczego — Rektor, Profesor dr Jan Czekanowski.

Otwierając obrady, Rektor Czekanowski powitał przedstawicieli Władz Politycznych i Administracyjnych, wszystkich zaproszonych gości i członków PTL.

Przemówienie powitalne Rektora Czekanowskiego, wygłoszone w związkach, lecz przepojonych serdecznością i bogactwem treści słów, przerywane było rześcistymi oklaskami.

Burzliwe oklaski towarzyszyły również powoływaniu przez Prezesa i Seniora Towarzystwa Prezydium XXXVII Walnego Zgromadzenia: Do Prezydium weszli: Prof. dr Maria Znamierowska - Pr ü f f e r o w a, Prof. dr Kazimiera Zawistowicz - A d a m s k a, Prof. dr Józef Gajek, Doc. dr Aleksander Lech Godlewski, Dr Bolesław Garyga, Dr Kazimierz Pietkiewicz, I Sekretarz KP PZPR w Łańcucie, oraz dwóch przedstawicieli PWRN — Wydziału Kultury w Rzeszowie.

Na protokolanta XXXVII Walnego Zgromadzenia powołano mgra Piotra Kaleciaka.

Bezpośrednio po powołaniu Prezydium nastąpiła uroczysta chwila wręczenia Rektorowi Prof. dr Janowi Czekanowskiemu jubileuszowej pamiątki z okazji Jego 80-tej rocznicy urodzin (w postaci dedykowanego Mu XLVII tomu „Ludu”).

W tym momencie uczestnicy Walnego Zgromadzenia powstali z miejsc i wysłuchali krótkiego przemówienia Doc. dr A. Godlewskiego, podniosły się burzliwe oklaski oraz odśpiewano trzykrotny toast. W ten sposób zebrani żywiołowo zmanifestowali swoją cześć i przywiązanie do uczonego światowej sławy, którego większość życia związana była z Polskim Towarzystwem Ludoznawczym.

Gdy po burzy oklasków doszedł do głosu wzruszony Jubilat, dziękując za otrzymaną pamiątkę podkreślił zasługi śp. Prof. dr Kazimierza Nitscha w walce o realizację Polskiego Atlasu Etnograficznego.

Wobec tego Sekretarz Generalny, Dr Bolesław Garyga odczytał zaproponowany w zaproszeniach porządek obrad XXXVII Walnego Zgromadzenia, a ponieważ nikt nie zgłaszał poprawek ani uzupełnień projekt przegłosowano i przyjęto jednomyślnie, a mianowicie:

28. IX. — Sprawy organizacyjne PTL.

1. Otwarcie XXXVII Walnego Zgromadzenia, powołanie Prezydium, przyjęcie porządku dziennego przemówienie powitalne.
2. Odczytanie i przyjęcie protokołu z XXXVI Walnego Zgromadzenia PTL w Białymstoku.
3. Wybór Komisji Zjazdowych: (mandatowej, regulaminowej, statutowej, wnioskowej i skrutacyjnej).
4. Sprawozdanie Zarządu Głównego z działalności PTL za rok 1961/1962 — ref. Dr Bolesław Garyga.
5. Sprawozdanie i wnioski Gł. Komisji Rewizyjnej — ref. Mgr Stanisław Błaszczuk.
6. Sprawozdania z Oddziałów PTL — składają Prezesi Oddziałów — wg alfabetycznego porządku Oddziałów.
7. Dyskusja.
8. Zatwierdzenie bilansu oraz wniosków Głównej Komisji Rewizyjnej.
9. Ustalenie planu pracy i preliminarza budżetowego na rok 1963.
10. Uchwalenie wniosków przedłożonych przez Komisję Wnioskową.
11. Uzupełniające wybory:
 - a) zastępcy członka Zarządu Głównego PTL,
 - b) zastępcy członka Głównej Komisji Rewizyjnej,
12. Uchwalenie poprawki do § 30 Statutu PTL.

29. IX. (sobota) Sesja Naukowa — godz. 9-ta.

1. Odczyt „Podłoże historyczne kształtowania się kultury ludowej wschodniej Rzeszowszczyzny” — Prof. dr Józef Burszta.
2. „Typy budownictwa w Rzeszowskiem” — Doc. Franciszek Kotula.
3. „Badania nad średniowiecznym osadnictwem Rzeszowszczyzny (komunikat naukowy) — Mgr Antoni Kunysz.
4. „Ludowe zespoły weselne w Łańcuckiem” — Jan Micał.
5. Dyskusja.

Godzina 15³⁰

1. „Problemy etnograficzne i folklorystyczne w nauczaniu języka polskiego” — ref. Dr. Olga Gajkowska i Mgr. Jadwiga Kleczkowska.
2. Komunikaty naukowe: „Lasowiackie piece malowane” — ref. Mgr Teresa Szetela.
3. „Współczesne garncarstwo ludowe w powiecie łańcuckim” — Medynia Głogowska, Zalesie, Pogwizdów — ref. Mgr. Irena Kłak.
4. Prace Muzeum w Przemyślu, Sanoku, Rzeszowie, Jarosławiu — ref. Dr Krzysztof Wolski, Mgr Stefan Lew, Doc. Franciszek Kotula, Dr Zygfryd Gotfried.

5. „Zagadnienie zbiorów etnograficznych z terenu łańcuckiego” i „Lecznictwo ludowe w rejonie łańcuckim” — ref. Dr Władysław Balicki.
6. Dyskusja.
7. Zamknięcie XXXVII Walnego Zgromadzenia PTL.

Nadto w przerwach między obradami przewidziano w dniu 28. IX. zwiedzanie wystawy Ceramiki Ludowej z Zalesia, Medyni Głogowskiej i Pogwizdowa uroczyste otwartej w tym dniu w Łańcucie i wzięcie udziału w uroczystym otwarciu wystaw pt. „Ziemia Łańcucka w książce i prasie” oraz „Tematy etnograficzne w akwareli i rysunku”.

W czasie przerwy 29. IX. przewidziano zwiedzanie łańcuckich zbiorów etnograficznych, zgromadzonych przez Dra W. Balickiego, w synagodze w Łańcucie, zwiedzanie Pałacu Potockich oraz występy zespołów regionalnych ze wsi podłańcuckich.

Wobec tak bogato przygotowanego programu Zjazdu, przemówienia powitalne ograniczono do dwu krótkich lecz serdecznych wystąpień gospodarzy terenu i współorganizatorów XXXVII Walnego Zgromadzenia, a mianowicie I Sekretarza KP-PZPR w Łańcucie — Mgra Urbana i Dyrektora Muzeum w Rzeszowie — Doc. F. Kotuli.

Ad. 2. Protokół z XXXVI Walnego Zgromadzenia w Białymstoku.

Protokół z XXXVI Walnego Zgromadzenia PTL w Białymstoku przeczytał Mgr Piotr Kaleciak. Protokołu nie kwestionowano, a w głosowaniu przyjęty został przytłaczającą większością, trzy osoby wstrzymały się od głosu.

Ad. 3. Wybór Komisji.

Na wniosek Prof. dr Franciszka Wokroja do Komisji Wnioskowej wybrano jednogłośnie: Prof. dr Wojciecha Hejnosza, Dr Kazimierza Pietkiewicza, Prof. dr Adama Wanke i Dr Krzysztofa Wolskiego. Do Komisji Regulaminowo-Statutowej wybrano jednogłośnie na wniosek Mgr Piotra Kaleciaka — Mgr Stanisława Badonia, Dr Władysława Świrskiego i Dr Tadeusza Wróblewskiego.

Do Komisji Mandatowej wybrano jednogłośnie na wniosek dyrektora W. Babinicza — Mgr Stanisława Błaszczyka, Dr Annę Kowalską-Lewicką i Doc. dr Annę Kutrzebę-Pojnarową.

Do Komisji Skrutacyjnej na wniosek Walentego Gawrona wybrano jednogłośnie — Prof. dr Aleksandra Godlewskiego, Mgr Piotra Orzechowskiego i Mgr Marię Żywirską.

Ad. 4. Sprawozdanie Zarządu Głównego PTL.

Sprawozdanie Zarządu Głównego PTL z działalności w roku sprawozdawczym 1961/62 odczytał Sekretarz Generalny — Dr Bolesław Garyga. Sprawozdanie finansowe z gospodarki PTL złożył zastępca skarbnika — Dr Tadeusz Wróblewski.

Po przerwie o godz. 15³⁰ wznowiono obrady i przystąpiono do pkt. 5.

Ad. 5. Sprawozdanie i wnioski Głównej Komisji Rewizyjnej.

Przewodniczący Komisji — Mgr Stanisław Błaszczyk odczytał sprawozdanie Głównej Komisji Rewizyjnej. Na życzenie większości zebranych dyskusję nad sprawozdaniem i wnioskami GKR otwarto bezpośrednio.

Prof. dr Wojciech Hejnosz wyjaśnił powody swojej rezygnacji z pracy w Głównej Komisji Rewizyjnej, został wybrany zaocznie a nawał prac i obowiązków profesorskich uniemożliwił mu wyjazd do Wrocławia i branie udziału w posiedzeniach Komisji. Nie chcąc więc opóźniać pracy Głównej Komisji Rewizyjnej, wolał złożyć rezygnację.

Na tle wypowiedzi prof. dr Hejnosza i sprawozdania Przewodniczącego Głównej Komisji Rewizyjnej, Rektor Czekanowski stawia wniosek, by w przyszłości tak kompletować skład osobowy GKR, aby więcej członków wybierać z Wrocławia, gdyż to ułatwiłoby pracę.

Mgr Antoni Nienartowicz oświadcza, że wiele zaleceń GKR zostało już wprowadzonych w życie. Założono księgę inwentarzową, spełniono też inne postulaty. W sprawie Redakcji Dzieł Wszystkich Oskara Kolberga, Zarząd też podjął już uchwałę o wydzieleniu i nadaniu pełnomocnictw tej agencji PTL, lecz ostatecznie w tej sprawie musi wypowiedzieć się Polska Akademia Nauk.

Prezes PTL, Rektor Czekanowski, stwierdza, że wszystkie kontrole przychodzące z zewnątrz były dla nas łaskawsze, niż kontrola Głównej Komisji Rewizyjnej. Uważa również, że jest to bardzo korzystne dla Zarządu, gdy Komisja Rewizyjna spełnia swe obowiązki gorliwie — nie można jednak wpadać w przesadę i żądać rzeczy niemożliwych. Wyraża więc zdziwienie, odnośnie uwag GKR co do własnego lokalu. Do Uniwersytetu nie można stosować prawa lokalowego, ponieważ prawu temu nie podlega. Towarzystwo było zawsze sublokatorzem przy uniwersyteckich katedrach etnografii, a rozwijało swoją działalność, mimo iż tak korzystnych warunków lokalowych jak obecnie nigdy przedtem nie miało.

Również postulat uniezależnienia agend PTL nie może iść dalej, niż pozwala prawo i Statut. Uniezależnienie to jest ograniczone materialną odpowiedzialnością Towarzystwa za całość gospodarki. Dopóki odpowiedzialność ta obciąża Zarząd Główny, nie możemy dopuścić, by działo się coś, co jest niekontrolowane przez tenże Zarząd.

W zakończeniu swej wypowiedzi Rektor Czekanowski składa oświadczenie, że dopóki jest Prezesem Towarzystwa nie pozwoli by cokolwiek było prowadzone bez ścisłej zgodności z prawem i Statutem Towarzystwa.

Również Prof. dr Józef Gajek wyraził swoje zdziwienie w związku z niektórymi uwagami GKR. Przedstawił on obecne warunki lokalowe PTL we Wrocławiu i porównał z nader skromnymi pomieszczeniami w Poznaniu i innych ośrodkach.

Na wniosek Prof. dr A. Wankego dyskusję przeniesiono do ogólnej dyskusji, aby mieć pełniejszy obraz działalności Towarzystwa i obszerniejsze materiały.

Ad. 6. Sprawozdania Oddziałów PTL.

Wobec braku przedstawicieli Oddziałów: Białostockiego i Gdańskiego i wobec nie nadesłania przez te Oddziały sprawozdań ze swej działalności, sprawozdanie złożyła Mgr Maria Żywirska — Prezes Oddziału Kato-wickiego. Następnie sprawozdania składali przedstawiciele Oddziałów: Kie-leckiego — Mgr Aleksandra Dobrowolska, Krakowskiego — Dr Anna Kowalska - Lewicka, Limanowskiego — Mgr Piotr Orzechowski.

Na temat pracy Oddziału Lubelskiego — przedstawił swoje obser-wacje jak się wyraził „z pozycji obserwatora” — Kierownik Katedry Etno-grafii w Lublinie — Prof. dr Roman Reinfuss. Stwierdził on, że Oddział Lubelski od szeregu lat „nic nie robi”. Zawodowi etnografowie są przeciętni pracami zawodowymi. Jest jednak sporo regionalistów i możnaby ich wciągnąć do pracy, ale na to trzeba aktywniejszego Zarządu.

Rektor Czekanowski oświadcza, że Prezydium Zarządu Głównego PTL*, troszczy się o wywyższenie Oddziału Lubelskiego z trudności, w jakie popadł w związku ze śmiercią dawnego Prezesa i chorobą V-ce Prezesa. Dlatego też pojechał do Lublina członek Prezydium — Prof. dr Adam Wanke.

Prof. dr Adam Wanke podaje wyniki swojej wizytacji. Oddział Lu-belski posiada zapisanych 39 członków. Z tej liczby składki opłaca 18, a pracuje czynnie 7. Stan kasy i sytuacja w Banku prawidłowa. Biblioteka liczy ponad 70 voluminów. Zalecił zwołanie Walnego Zebrania Oddziału i wybór nowego Zarządu.

W dalszym ciągu nastąpiły sprawozdania Oddziałów: z Łodzi spra-wozdanie złożyła Prof. dr Zawistowicz - Adamska, z Mszany Dolnej — Mgr Piotr Kaleciak, z Olsztyna — Mgr Franciszek Klonowski, z Opola — Mgr Stanisław Bronicz, z Poznania — Dr Tadeusz Wróblewski, ze Szczecina — Mgr Stanisław Badoń, z Torunia — Prof. dr Maria Prüfferowa, z Warszawy — Mgr Krzysztof Makulski, z Wrocławia — Dr Władysław Świrski, z Zakopanego — Mgr Helena Średniawa, z Łańcuta — Mgr Jadwiga Kleczkowska.

Ad. 7. Dyskusja.

Na wniosek Prof. dr Prüfferowej wypowiedzi ograniczono do 5 minut, by mogło się wypowiedzieć więcej członków. Przeciw temu wnioskowi gło-sował Waldemar Babinicz.

Prof. dr Prüfferowa porusza sprawę odczytów popularyzatorskich i współpracę Oddziałów z kołami terenowymi. Apeluje do Komisji Wnio-skowej i do Zarządu, by w tej sprawie wypracować dokładniejsze in-strukcje dla Oddziałów.

* Warto podkreślić w tym miejscu, że Zarząd Główny PTL opublikował t. XVIII Lubelski „Prac i Materiałów Etnograficznych” w II częściach, poświęcony etno-grafii Lubelszczyzny. (Przyp. Red.).

Rektor Czekanowski nawiązuje do przerwanej dyskusji nad spra-wozdaniem GKR i apeluje do Komisji, by przedstawiła Walnemu Zgro-madzeniu konkretne wnioski.

W imieniu GKR zabrał głos Prof. dr Franciszek Wokroj. Oświadcza on, że GKR chciała swe obowiązki wykonać jak najlepiej. Do wszystkiego nie można było dotrzeć z powodu braku akt, lub z powodu braku czasu.

Stwierdza dalej, że bezpłatne wydawnictwa PTL — Komitetom Re-dakcyjnym się należą i odpisy na ten cel są słuszne. Uważa jednak za stosowne, by w przyszłości wszelkie skreślenia z majątku odbywały się z udziałem GKR, która winna być o tym na czas zawiadomiona.

Stwierdza, że nowy buchalter nie może odrazu uporządkować zale-głości po poprzedniku, który nie był buchalterem na poziomie. Waldemar Babinicz, dyrektor Uniwersytetu Ludowego w Rożnicy wyraża zdumie-nie nad wnioskiem GKR, w sprawie wyłączenia spod opieki Zarządu Głównego PTL Wydawnictw Kolbergowskich. Wydawnictwo to zainicjowało Towarzystwo i nikt inny nie jest kompetentny do jego kontynuowania i sfinalizowania. Co do sprawozdań Oddziałów, uważa, że powinny one podawać konkretne wyniki.

Trzecim problemem jaki podkreślił w swym głosie — to stosunek PTL do Uniwersytetów Ludowych. Liczba Uniwersytetów Ludowych spadła w Polsce z 200-tu w 1946 r. do 8-miu w 1962 r. Uważa, że w tej sprawie powinien zabrać głos Zarząd Główny PTL. Komisja powołana przez Zarząd Główny winna zapoznać się z 8 ośrodkami w kraju i na-wiązać z nimi współpracę.

Na zakończenie swego wystąpienia stawia wniosek, by przyszłe Walne Zgromadzenie w 1963 r. odbyło się w Kielcach i w Rożnicy w tamtejszym Uniwersytecie Ludowym.

Wniosek spotkał się z dużym aplauzem Zgromadzenia. Prof. dr Ka-zimiera Zawistowicz - Adamska uważa, że współpraca z Uniwersytetem Ludowym byłaby ważna dla młodej kadry i w tym kierunku możnaby iść z popularyzacją wiedzy etnograficznej, gdyż z tego środowiska mogą wyjść entuzjaści. Zwiedzenie Rożnicy byłoby czymś pokrzepiającym dla nas wszystkich i dlatego dziękuje dyrektorowi Babiniczowi za zaproszenie.

Przewodniczący Głównej Komisji Rewizyjnej — Mgr Stanisław Błaszczyk przypomina, że GKR ukonstytuowała się zbyt późno i miała skutek tego mniej czasu na dokładną pracę.

Nowe ustawienie agend, a zwłaszcza Redakcji DZIEŁ WSZYSTKICH OSKARA KOLBERGA — GKR poddała pod rozagę tylko jako propo-zycję, a nie jako nakaz, gdyż jeśli chodzi o odpowiedzialność finansową, to stanowisko GKR pokrywa się ze stanowiskiem Prezesa PTL Rektora Prof. dr Jana Czekanowskiego. Wiele zaleceń GKR zostało już przez Za-rząd Główny wykonanych i na tej podstawie GKR akceptuje działalność

Zarządu i stawia wniosek o akceptację tej działalności przez Walne Zgromadzenie.

Z kolei zabrał głos Walenty Kunysz, pisarz z Kraczkowej, wypowiada się on za pozostawieniem GKR w dotychczasowym składzie i za wyrażeniem Zarządowi Głównemu votum zaufania.

Przewodniczący zebrania Rektor Czekanowski postawił pod głosowanie wniosek Walentego Kunysza o udzielenie votum zaufania Zarządowi. Wniosek przeszedł przez aklamację.

Ad. 8. Zatwierdzenie sprawozdań.

Następnie Prezes Towarzystwa poddał pod głosowanie kolejno zatwierdzenie bilansu, sprawozdań oraz wniosków Głównej Komisji Rewizyjnej.

Tak bilans jak i sprawozdanie Zarządu, Komisji Rewizyjnej i wnioski teźże Komisji przegłosowano jednomyślnie.

Ad. 9. Ustalenie planu pracy i preliminarza budżetowego na 1963 r.

Plan pracy na rok 1963 przedstawił V-ce Prezes Towarzystwa Prof. dr Aleksander Lech Godlewski.

Plan pracy zatwierdzono bez zastrzeżeń i sprzeciwów przy jednym wstrzymującym się od głosu członku.

Preliminarz budżetowy zreferował Prof. dr Adam Wankę. Przyjęto go również podobnie jak plan pracy większością, przy jednym wstrzymującym się od głosowania.

Ad. 10. Uchwalenie wniosków.

W imieniu Komisji Wnioskowej przedstawił projekt wniosków jej Przewodniczący — Prof. dr Wojciech Hejnosz.

1. Wniosek o nadanie członkostwa Honorowego Profesorowi Juliuszowi Zborowskiemu. Wniosek spotkał się z żywą aklamacją i w głosowaniu formalnym przeszedł jednomyślnie.

2. Wniosek zgłoszony do Komisji przez Ośrodek Poznański o nadanie członkostwa Honorowego Ob. Wiesławie Cichowicz z Poznania, która w roku 1911 wraz z matką Heleną Cichowicz założyła Towarzystwo Ludoznawcze i ofiarowała swoje zbiory dla Muzeum Etnograficznego. Przeszedł po umotywowaniu — jednogłośnie.

3. Wniosek o nadanie członkostwa Honorowego Dyrektorowi Januszowi Świeżemu — Wice-Prezesa Oddziału Lubelskiego. Został przegłosowany przytłaczającą większością.

4. Wniosek o zakupienie od Dyrektora Świeżego jego zbiorów fotograficznych i innych zbiorów etnograficznych dla PTL, by zachować całość — również przegłosowano jednomyślnie, przy jednym wstrzymującym się od głosu.

Ad 11. Wybory uzupełniające:

a) do Głównej Komisji Rewizyjnej. Zgłoszono dwu kandydatów: Dr Krzysztofa Wolskiego i Dr Władysława Świrskiego. Dr Władysław Świrski otrzymał 44 głosy, Dr Wolski 25 głosów, a 5 kartek oddano pustych. Na

członka Głównej Komisji Rewizyjnej wszedł Dr Władysław Świrski. b) zatwierdzenie dokooptowanego przez Zarząd Główny zastępcy członka Zarządu — prof. dr Stanisława Bąka.

Wniosek uzasadnił Prof. dr Józef Gąjek. Zarządzono tajne głosowanie. Głosów zatwierdzających prof. Bąka na zastępcę członka Zarządu padło 50, głosów przeciwnych 10, a wstrzymujących się od decyzji 13.

Ad. 12. Uchwalenie poprawki do § 30 Statutu PTL.

Wniosek Zarządu Głównego wraz z uzasadnieniem odczytał Dr Kazimierz Pietkiewicz. Ponieważ tak tekst poprawki, jak i jej uzasadnienie znane było większości zebranych, gdyż powielony wniosek rozesłano do Oddziałów pismem Ldz. 822/W.Zgr./62 przeto, mimo iż Rektor Czekanowski otworzył dyskusję nikt nie zgłaszał się do dyskusji, natomiast odezwały się żądania, by poddać wniosek pod głosowanie, bo sprawa jest jasna i słuszna.

Głosowanie wypadło jednomyślnie. Jednomyślnie więc uchwalono § 30 Statutu w następującym brzmieniu:

„Zarząd Główny wybiera spośród swoich członków Prezydium Zarządu, w skład którego wchodzi Prezes, 2—3 V-ce Prezesów, Sekretarz Generalny, Skarbnik oraz ich zastępcy.

Zarząd Główny wybiera spośród swoich członków lub innych osób będących członkami PTL redaktorów wydawnictw a w miarę potrzeby także innych kierowników określonych dziedzin działalności Towarzystwa.

Wybór na członka Prezydium Zarządu nie stoi na przeszkodzie w powierzeniu funkcji redaktora, lub kierownika określonej dziedziny działalności, pod warunkiem, że kandydat wyrazi na to swą zgodę”.

Na tej uchwale wyczerpano porządek dzienny przeznaczony na 28 września i zakończono obrady o godzinie 23⁴⁵.

SESJA NAUKOWA 29 WRZEŚNIA 1962 R.

Sesję naukową rozpoczęto o godzinie 9-tej. Otwarcia dokonał Prezes Towarzystwa — Rektor Prof. dr Jan Czekanowski. Uczczono pamięć zmarłego członka, Jana Aleksandra Zaręby, który był wieloletnim entuzjastą-ludoznawcą i oddanym całą duszą opiekunem artystycznej twórczości ludowej. Wspomnienie wygłosił Dyr. W. Babinicz.

Inauguracyjny odczyt „Podłoże historyczne kształtowania się kultury ludowej Wschodniej Rzeszowszczyzny” — wygłosił Prof. dr Józef Burszta.

Drugi odczyt pt.: „Typy budownictwa wiejskiego w Rzeszowskiem” wygłosił Doc. Franciszek Kotula.

Komunikat naukowy Mgr Antoniego Kunysza pt.: „Badania nad średniowiecznym osadnictwem Rzeszowszczyzny” — został wygłoszony w streszczeniu.

„Ludowe zespoły weselne w Łańcuckiem” — wygłosił działacz kulturalny Rzeszowszczyzny — Jan Micał.

Następnie udano się do Synagogi w Łańcucie, gdzie staraniem Dra Władysława Balickiego organizuje się miejscowe Muzeum regionalne. Dr. Władysław Balicki przygotował pierwszą ekspozycję swoich zbiorów i wygłosił prelekcję pt. „Zagadnienia zbiorów etnograficznych z terenu łańcuckiego”.

W obradach popołudniowych wznowiono dalszy ciąg dyskusji.

Prof. dr Wojciech Hejnosz omówił jeden z problemów odczytu Prof. dr J. Burszty, a mianowicie sprawę pogranicza polsko-ruskiego. Oświadczył, że jeśli chodzi o pogląd historyka, to nie bardzo może się zgodzić z wywodami prelegenta, że granica etniczna szła w pobliżu Sanu. „Lach” dla sąsiadów wschodnich, to nazwa etniczna, a Nestor w swej kronice pod rokiem 881 pisze, „że Włodzimierz wyprawił się na Lachów i zajął ich grody”. „Ich” to znaczy Lachów, a więc polskie.

W dokumencie „Dagome iudex” z czasów Mieszka I mamy opis granic państwa Polskiego. Prof. Łowmiański ocenił, że pisarz, który ten dokument redagował był konsekwentny i używał właściwych terminów na oznaczenie granic, które opisywał np. „fines Prussae (terrae)”, „fines Russae” itd. „Usque in Cracoa” — znaczy aż do państwa Krakowskiego, czy Wiślickiego, a więc państwa Wiślan.

Uwzględnąć musimy również dokument z roku 884 zatwierdzający granice biskupstwa praskiego po Zbrucz, Dniestr i źródła Bugu.

Na zakończenie dyskutant podkreśla fakt, że jakkolwiek każda nauka jest dochodzeniem prawdy, to historia ma szczególniejsze trudności w jej dochodzeniu, gdyż daje pewną dowolność w komentowaniu źródeł, a osobiste zainteresowanie badaczy rzutuje na jej obiektywność.

Rektor Czekanowski dodaje do tych wywodów uwagę, że Konstanty Porfirogeneta wylicza Lendzian wśród plemion czeskich, co wskazuje, że w IX wieku granica Polski była daleko na zachodzie.

Prof. dr Józef Gajek, podkreślając walory ciekawego odczytu prof. dr J. Burszty, zaznacza, że prelegent dał bogaty przegląd różnych poglądów, różnych dyscyplin naukowych na omawiane zagadnienia, lecz jego zdaniem — mało wykorzystał materiał etnograficzny.

W świetle badań Polskiego Atlasu Etnograficznego pokazuje się, że istnieje duże zróżnicowanie kulturowe w pasie małopolsko-ukraińskim (Śląsk, Małopolska, Wołyń), choć wciąż jeszcze materiały etnograficzne są za szczupłe do rozwiązania problemów etnogenetycznych.

Wykopaliska w Czerwieniu wykazały, że starsza ceramika jest niewątpliwie polska — późniejsza ruska. Jest problemem, czy przy słowie „Lach” u Nestora można postawić ze znakiem równania słowo „Polak”. Ludność ukraińska Wołynia określała Polaków jako „Mazurów”.

Następny dyskutant — Walenty Kunysz — przeprasza, że wmieśza

się w tak poważną dyskusję naukowców jak wyznaczanie dawnych granic plemiennych, gdyż jako chłop na tym się nie zna. Nie mógł wprost doczekać się Walnego Zgromadzenia Polskiego Towarzystwa Ludoznawczego w Łańcucie, gdyż chciałby się przed jego członkami-naukowcami wypowiedzieć ze swojej pasji życiowej do opisywania, współczesnej mu kultury ludowej i pragnął pożalić się na swoje niepowodzenia, spodziewając się, że od naukowców, którzy zawodowo zajmują się kulturą ludową, on żarliwy wyznawca tejże kultury, otrzyma pociechę, umocnienie do dalszej pracy wbrew dotychczasowym pechom i niepowodzeniom. Spodziewa się podsylenia iskry nadziei, że jego przeszło trzydziestoletnie wysiłki nie pójdą na marne.

Prof. dr Prüfferowa stwierdziła, że słuchaliśmy chętnie i zrozumieliśmy intencję przemówienia, czego dowodem były oklaski, które dyskutant otrzymał.

Z kolei przystąpiono do popołudniowego porządku obrad. Ze względu na brak czasu postanowiono skrócić dalsze referaty z porządku dziennego. Wysłuchano tylko „Lecznictwo ludowe w regionie łańcuckim” Dra Władysława Balickiego.

Po referacie Dra Balickiego, wszyscy uczestnicy Walnego Zgromadzenia udali się na występy trzech zespołów regionalnych. Wieś podłańcucka zademonstrowała ludoznawcom swoje stroje, pieśni, muzykę, taniec i niektóre formy tradycyjnych obrzędów weselnych.

Po zakończeniu pokazu — Rektor Czekanowski podziękował zespołom artystycznym za piękne występy, organizatorom Walnego Zgromadzenia a zwłaszcza mgr J. Kleczkowskiej, drowi W. Balickiemu i p. J. Micałowi za poniesione w związku z tym trudy, a uczestnikom za wzięcie udziału i ogłosił zamknięcie XXXVII Walnego Zgromadzenia.

Następnego dnia wszyscy wzięli udział w etnograficznej wycieczce trzema autobusami do Muzeum w Przemyślu i Sanoku.

Protokółował:

Mgr Piotr Kaleciak

SPRAWOZDANIA Z DZIAŁALNOŚCI ODDZIAŁÓW POLSKIEGO TOWARZYSTWA LUDOZNAWCZEGO

(Oddział PTL z siedzibą w Gdańsku, ul. Rzeźnicka 25, za okres od 1. IX. 61 r. do 25. IX. 1962 r.).

Gdański Oddział PTL liczył w okresie sprawozdawczym 10 członków i 3 kandydatów. Skład Zarządu: dr Longin Malicki — prezes, prof. dr Feliks Markowski — z-ca prezesa, prof. lic. Hubert Suchecki — sekretarz, mgr Leon Roppel — skarbnik.

W roku 1961/62 Oddział ograniczył swoją działalność do odczytów pu-

blicznych, spotkań terenowych, wycieczek etnograficznych i dyskusji wewnętrznych, dotyczących pracy swoich członków.

W listopadzie 1961 r. L. Malicki wygłosił dla Związku Nauczycielstwa Polskiego odczyt p. t. „Kultura ludowa pomorskich grup etnicznych” obficie ilustrowany przeźrocami. W grudniu 1961 r. ten sam prelegent zapoznał gdańskich przewodników P.T.T.K. ze sztuką ludową Pomorza Gdańskiego na ilustrowanym odczycie.

W styczniu 1962 r. L. Malicki wygłosił w Młodzieżowym Zakładzie wychowawczym w Chojnicach ilustrowany odczyt p. t. „Sztuka Ludowa Kaszub”. W lutym 1962 r. L. Roppel udał się do Chwaszczyna pow. Wejherowo z odczytem p. t. „O literaturze kaszubskiej”. W tymże miesiącu L. Malicki wygłosił w Technikum Samochodowym we Wrzeszczu ilustrowaną prelekcję p. t. „Kultura ludowa Pomorza Wschodniego”. W marcu 1962 r. L. Roppel miał w Skarszewach pow. Kościerzyna odczyt p. t. „Literatura ludowa Kaszub”. W maju 1962 r. L. Malicki wygłosił dla Powiatowego Domu Kultury w Pucku ilustrowany odczyt p. t. „Kaszubska Sztuka Ludowa”. Tenże wygłosił w czerwcu 1962 r. w Powiatowym Domu Kultury w Sztumie ilustrowaną prelekcję p. t. „Kultura ludowa Dolnego Powiśla”.

Zorganizowano 4 spotkania. Jedno wspólnie z P. D. K. w Wejherowie — z działaczami kulturalnymi oraz grafikiem i pisarzem węgierskim Lajosem Vincze, który już dwukrotnie bawił na wybrzeżu celem utrwalenia przejawów naszej kultury w ilustracjach i książce podróżniczej.

Z tym samym malarzem urządzono drugie spotkanie w Klubie Dziennikarzy w Gdańsku, gdzie kilku członków PTL odpowiadało artyście szczegółowo na opracowane przez niego pytania, dotyczące różnych dziedzin kultury ludowej zwłaszcza architektury, zwyczajów, obrzędów, pieśni, muzyki, tańców, literatury i psychiki ludu.

Trzecie spotkanie zorganizowano dla Kaszubów w Sławoszynie pow. Puck, na którym L. Roppel omówił działalność Floriana Ceynowy w rocznicę jego zgonu.

Czwarte spotkanie z harcerkami obozu wędrownego gliwickiego hufca odbyło w Malborku (lipiec) celem poinformowania ich o kulturze ludowej Żuław i udzielenia instrukcji dotyczących fotografowania obiektów etnograficznych.

Oddział zorganizował 3 wycieczki etnograficzne. W maju autobusem wspólnie z Liceum Pedagogicznym w Oliwie — do powiatu kartuskiego (Żukowo — hafciarstwo, Kartuzy Kaszubskie, Chmielno — garncarnia). Wycieczkę prowadził L. Malicki.

W lipcu odbyło się mikrobusowe wycieczkę na południowe Kociewie i Bory Tucholskie dla zapoznania się z budownictwem ludowym a w sierpniu do Wdzydz pow. Kościerzyna dla poznania tamtejszego muzeum skansenowskiego.

Na zewnętrznych zebraniach przedyskutowano pracę L. Malickiego p. t. „Sztuka ludowa Pomorza Gdańskiego”, przygotowaną dla kwartalnika „Polska Sztuka Ludowa” na 1000-lecie Gdańska i pracę W. Błaszковского p. t. „Zarys etnograficzny Pomorza Gdańskiego — Struktura etniczna i kultura materialna”, przeznaczoną do druku w zbiorowym wydawnictwie TRZZ.

Prezes Oddziału
Dr Longin Malicki

Oddział P.T.L. z siedzibą w Katowicach, ul. Żwirki i Wigury 15.

W roku 1961/62 członkowie naszego Oddziału pracowali nadal nad zagadnieniem kultury grupy zawodowej, hutniczej. Ponieważ celem naszym jest udokumentowanie ciągłości wielowiekowej tradycji grupy hutniczej, a tym samym uzasadnienie i utrwalenie należnego jej miejsca w hierarchii grup zawodowych w Polsce, praca jest długofalowa, rozłożona na kilka lat.

W okresie sprawozdawczym, w oparciu o przeprowadzone w roku ubiegłym prace przygotowawcze, został opracowany i przedyskutowany kwestionariusz, a poszczególni członkowie Oddziału zbierali materiały w terenie. Pozwoliła na to subwencja Zarządu Głównego PTL, oraz Wydziału Kultury WRN w Katowicach.

Tak więc mgr S. Łysik prowadzi badania nad Małą Panwią, mgr L. Dubiel w okręgu Gliwickim, mgr A. Hutka w okręgu Rybnickim, mgr L. Turno w okręgu Ustroniu.

Jednocześnie rozpoczęto zbieranie bibliografii zagadnienia oraz przystąpiono do opracowania warunków konkursu na życiorysy hutników.

Prowadzący badania, na kolejnych zebraniach Oddziału zapoznawali naszych członków z osiągniętymi rezultatami, przyczem niejednokrotnie dyskutowano metody poszukiwań.

Pozatem, członkowie Oddziału biorą udział w następujących pracach:
a. sekcji etnograficznej Śląskiego Instytutu Naukowego, gdzie pracują nad kulturą grupy górniczej. Pierwszy tom zarysu kultury grupy został oddany do druku.

b. zespołu etnograficznego Muzeum Śląskiego w Bytomiu.
c. Wydziału Kultury i Sztuki WRN oraz Dyrekcji Woj. Parku Kultury i Wypoczynku nad projektowaniem i realizacją śląskiego skansenu.
Oddział liczy 16 członków.

Sekretarz Oddziału
Mgr Maria Suboczowa

Prezes Oddziału
Mgr Maria Zywirska

Oddział P.T.L. z siedzibą w Kielcach, Pl. Partyzantów Nr 2, sprawozdanie i plan za okres od września 1961 r. do września 1962 r.

Ilość członków 26. Na uwagę zasługuje fakt, że w ostatnim roku oddział zmienił skład jakościowy członków w około 25%, weszli do oddziału ludzie młodzi, (dziennikarze, fotograficy etc).

Plan działalności na następny rok:

Zorganizowanie z subwencji WRN obozu badawczego PAN oddział krakowski na terenie Gór Świętokrzyskich — koszt około 55.000 zł.

Zlecenie opracowania w ciągu 2 lat słownika gwary wsi Radkowice — region świętokrzyski. Autorami będą: Józef Grzesik gospodarz z Radkowic i dr Wanda Pomianowska. Objętość około 12 arkuszy wydawniczych, układ podobny do słownika Kucały.

Nawiązanie ściślejszego kontaktu ze Zw. Młodzieży Wiejskiej oraz ze Zw. Nauczycielstwa Polskiego (z tym ostatnim w październiku oddział organizuje i prowadzi dwudniowe studium ludoznawcze — dzień teorii i dzień badań). Utrzymanie kontaktu z kieleckim Klubem Dziennikarza.

Usprawienie sprzedaży wydawnictw PTL na wzór akcji prowadzonej przez oddział toruński: w tym celu wyjazd szkoleniowy do Torunia.

Zwerbowanie aktywniejszych członków w Radomiu, Sandomierzu i wszystkich miastach powiatowych.

Prezes
Łukasz Kumor
Poseł na Sejm

Oddział Pol. Tow. Ludoznawczego z siedzibą w Krakowie, Pl. Wolnica 1 w okresie od 1. IX. 1961 r. do 1. IX. 1962 r.

Na odbytym w dniu 19 czerwca 1962 r. Walnym Zebraniu, po wysłuchaniu sprawozdania ustępującego Zarządu oraz udzieleniu mu absolutorium dokonano wyboru nowych władz Oddziału w składzie następującym:

Doc. dr Andrzej Waligórski — prezes, dr Anna Kowalska-Lewicka — vice-prezes, mgr Barbara Urbńska — sekretarz, Lutostawa Hajówna — skarbnik. Ponadto zostali wybrani jako członkowie Zarządu prof. dr Kazimierz Dobrowolski oraz prof. dr Roman Reinfuss, na zastępców członków Zarządu — mgr Ewa Fryś-Pietraszkowa oraz mgr Zdzisław Szewczyk.

Oto ważniejsze punkty ze sprawozdania ustępującego Zarządu podane na zebraniu.

Oddział krakowski liczył 55 członków. W wyniku przeprowadzonej przez Zarząd Główny weryfikacji członków odpadło 6 osób, natomiast przybyło 5.

W okresie sprawozdawczym odbyło się 6 zebrań Zarządu oraz 2 Walne Zebrania członków Oddziału, połączone z referatami naukowymi. Ponadto odbyło się dalszych 7 zebrań naukowych, w tym jedno wspólne z Komisją Orientalistyczną Oddziału Krakowskiej PAN. Odczyty wygłosili następujący prelegenci krajowi i zagraniczni: dr Krzysztof Wolski, dr Marie José Tubiana, prof. dr Joseph Tubiana z Paryża, Lutostawa Hajówna, prof. Stanisław Świtniewski, mgr Janusz Kamocki, Nenad Vuković z Uniwersytetu w Sarajewie (Jugosławia), prof. dr Roman Reinfuss.

Oddział kontynuował rozpoczęte dawniej etnograficzne badania terenowe w Tyńcu. Wobec jednakże bardzo ograniczonych funduszy, miały one charakter dość skromny. Na podstawie zebranych w terenie materiałów ob. Lutostawa Hajówna wygłosiła odczyt na temat: „Medycyna ludowa w Tyńcu”, który zamierza ogłosić drukiem.

Ważną, choć pośrednią rolę odgrywała różnorodna działalność członków Oddziału Krakowskiego na terenie innych organizacji. I tak prof. dr Kazimierz Dobrowolski wybrany został członkiem korespondentem PAN oraz przewodniczącym Sekcji Etnograficznej w Komitecie Nauk Historycznych PAN, wyżej wspomniany oraz doc. dr Jadwiga Klimaszewska i dr Anna Kowalska-Lewicka brali żywy udział w pracach Międzynarodowej Komisji dla Badań Kultury Ludowej w Karpatach. Członkami Rady Naukowo-Społecznej nowopowstałego Tow. Przyjaźni Polsko-Afrykańskiej wybrani zostali członkowie Oddziału Krakowskiego PTL prof. dr Tadeusz Lewicki i doc. dr Andrzej Waligórski. Ponadto, prof. dr Roman Reinfuss i dr Anna Kowalska-Lewicka byli członkami Zarządu Głównego PTL.

Członkowie Oddziału Krakowskiego prowadzili również dość szeroko zakrojoną akcją popularyzacyjną na terenie Tow. Wiedzy Powszechnej, PTTK, Zw. Młodzieży Polskiej. Członkowie PTL opiekują się też działalnością harcerskich i szkolnych kół Etnograficznych.

Biblioteka Oddziału liczy 78 tomów, jest obecnie zinwentaryzowana i skatalogowana.

Sprawozdanie ustępującego Zarządu oceniono pozytywnie i wyrażono słowa wdzięczności dla jego Członków za owocną działalność podczas ich dwuletniej kadencji.

Należy jeszcze dodać, że ustępujący Zarząd przedtem jeszcze zaplanował i przygotował cykl odczytów naukowo-popularnych z zakresu amerykanistyki stanowiących cenne rozszerzenie tematyki egzotycznej polskiej etnografii. Odczyty te odbywać się będą w miesiącach zimowych roku akademickiego 1962/3.

Sekretarz
Mgr Barbara Urbńska

Prezes
Doc. dr Andrzej Waligórski

Bilans Polskiego Towarzystwa

A k t y w a

L. p.	T r e ś ć	Sumy jednostk.	Sumy zbiorcze
1.	Banki — Zarządu Głównego	50.211.73	
	— Oddziałów PTL	102.888.66	
	— Komitetu Kolbergowskiego	1.975.800.13	2.128.900.52
2.	Kasa — Zarządu Głównego	203.47	
	— Oddziałów PTL	10.621.59	
	— Komitetu Kolbergowskiego	1.679.95	12.595.01
3.	Koszty produkcji niewydzielonej (wydawn. w toku produkcji)		
	— Zarządu Głównego	128.557.57	
	— Komitetu Kolbergowskiego	802.585.79	931.143.36
4.	Dłużnicy — współpracownicy		
	a) Zarządu Głównego	137.357.99	
	b) Komitetu Kolbergowskiego	502.401.—	
	— instytucje	2.327.27	
	— odbiorcy	148.114.41	790.200.67
5.	Inne rozrachunki — Zarządu Głównego	84.996.81	
	— Komitetu Kolbergow- wskiego	67.725.48	152.722.29
6.	Materiały — w magazynie własnym	42.737.51	
	— w przerobie	78.450.72	121.188.23
7.	Gotowe wydawnictwa — w magazynie własnym	2.415.399.76	
	— w innych maga- zynach	179.034.56	2.594.434.32
8.	Środki podstawowe — Zarządu Głównego	109.033.96	
	— Biblioteki	644.830.55	
	— Oddziałów	16.646.61	
	— Komitetu Kolber- gowskiego	25.590.—	796.101.12
	Razem aktywa		7.527.285.52

Wrocław, dnia 31. XII. 1961 r.

Gł. Księgowy:

Mgr Antoni Nienartowicz

Ludoznawczego na dzień 31 grudnia 1961 r.

P a s y w a

L. p.	T r e ś ć	Sumy jednostk.	Sumy zbiorcze
1.	Wierzyciele — współpracownicy	18.016.90	
	— odbiorcy DWOK	999.675.05	
	— inne rozrachunki	66.305.25	
	— rozrachunki publ.-prawne	3.325.10	1.087.322.30
2.	Fundusze w środkach podstawowych		796.101.12
3.	Fundusze w środkach obrotowych		5.643.862.10
	Razem pasywa		7.527.285.52

Skarbnik:
Prof. dr Adam Wanke

Rachunek wyników z a r o k 1 9 6 1

Dochody		Wydatki	
T r e ś ć	Suma złotych	T r e ś ć	Suma złotych
Wpływy ze składek	11.068.20	Koszty działalności statutowej	495.053.26
Dochody ze sprzedaży wydawnictw	719.578.51	" " wydawniczej PTL	993.217.10
Wydawnictwa otrzymane z produkcji	701.953.30	" " Kom. Kolb.	417.144.03
Dodacja P. A. N. (w tym na wydanie DWOK	2.370.000.—	Straty nadzwyczajne	105.073.17
zł 1.500.000.)		Zwiększenie majątku PTL	1.792.110.45
Razem dochody	3.802.598.01	Razem wydatki	3.802.598.01

Wrocław, dnia 31. XII. 1961 r.

Główny Księgowy:

Mgr Antoni Nienartowicz

Skarbnik:

Prof. dr Adam Wanke

Oddział Pol. Tow. Ludoznawczego z siedzibą w Limanowej za okres od 1 września 1961 do 25 września 1962 r.

Oddział P. T. L. w Limanowej w okresie sprawozdawczym powiększył ilość członków o 3 osoby i w obecnej chwili Oddział liczy 32 członków. Mimo rozdanych wszystkim członkom druków, deklaracji członkowskich, podpisało deklarację 22 członków, a składki na dzień 25. 9. 62 r. opłaciło na rok bieżący 20 członków. Trudności w uporządkowaniu spraw członkowskich wynikają z opieszałości i lekceważenia przez niektórych, obowiązków statutowych. Zarząd Oddziału liczy jednak, że uda się na koniec bieżącego roku wreszcie zaległości w tym względzie uporządkować.

Skład Zarządu Oddziału jest następujący: Prezes Oddziału mgr Piotr Orzechowski, Viceprezes — dyr. Tadeusz Ociepka, Sekretarz — naucz. Stefania Ćwik, Skarbnik — ob. Jadwiga Kozdruń.

Sekretarz Oddziału równocześnie pełni funkcję bibliotekarki.

W skład Komisji Rewizyjnej wchodzi następujące osoby: ob. Franciszek Bogacz — jako przewodniczący, ob. Ludwik Tokarczyk — i ob. Józef Szewczyk jako członek.

W okresie sprawozdawczym odbyły się 4 zebrania plenarne Oddziału i 4 zebrania Zarządu Oddziału. Tematyka zebrań Zarządu obejmowała następujące sprawy: a) sprawy organizacyjne, b) sprawozdawczość i sprawy kasowe, c) planowanie pracy i kontrola ich wykonania, d) przygotowanie zebrań plenarnych, e) sprawy bieżące. Każde zwyczajne zebranie członków w porządku swym obejmowało okresowy referat o charakterze popularyzacyjnym z zakresu etnografii, oraz sprawy bieżące i informacyjne z zakresu prowadzonych spraw badawczych i planowania prac na najbliższy okres.

W doborze tematów na walne zebrania członków, Zarząd kierował się tym, aby referaty były interesujące, by uwzględniały metodykę badań etnograficznych i aby pobudzały słuchaczy do korzystania z dostępnej lektury i materiałów etnograficznych, które Oddział już zgromadził i posiada w liczbie 120 pozycji. Do wygłaszania referatów angażujemy naszych członków, lub zapraszamy prelegentów z sąsiedniego Oddziału mszańskiego.

Żałujemy ogromnie, że nie jest realizowany wniosek wysunięty pod adresem Zarządu Głównego na ostatnim zjeździe, który zobowiązywał Zarząd Główny P. T. L. do obsługi oddziałów terenowych P. T. L. przez specjalistów, popularyzatorów różnych dziedzin wiedzy etnograficznej. Grupa prelegentów terenowych miała być powołana przez Zarząd Główny P. T. L. Realizacja tego wniosku byłaby korzystna z wielu względów. Teren zyskałby dobrych prelegentów i Zarząd Główny miałby stały kontakt z Oddziałami terenowymi. W dotychczasowej praktyce 5-letniej kontakty te były dość luźne i polegały jedynie na wymianie korespondencji,

oraz spotkań z okazji dorocznych Walnych Zjazdów Towarzystwa. Poza akcją odczytową Zarząd Naszego Oddziału prowadził akcję popularyzacji zagadnień etnograficznych również poza własnym gronem osób.

W oparciu o specyfikę terenu ziemi limanowskiej były organizowane w okresie wakacji liczne spotkania naszych członków z młodzieżą kolonijną, z uczestnikami obozów harcerskich i uczestnikami kursów nauczycielskich i młodzieżowych wychowania fizycznego. W swobodnych pogawędkach, przybyłym po raz pierwszy na nasze tereny licznym zespołom, przedstawialiśmy cechy regionu ziemi limanowskiej, jej zabytki, sztukę i twórczość ludową. Akcja ta dawała korzyść, zjednywała bowiem w ten sposób sympatyków ziemi naszego regionu, lepsze zrozumienie dawnych i dzisiejszych stosunków społeczno-gospodarczych i dawała lepsze wyniki w poszanowaniu zabytków i pamiątek.

Jeżeli na wstępie nadmienię, że podstawową formą naszej pracy jest akcja popularyzacyjna to nie znaczy, że Oddział nie prowadzi innych form pracy. Forma popularyzacyjna zagadnień etnograficznych jest niewątpliwie w naszym Oddziale dominującą. Wynika ona bowiem z tego, że skład członków naszego Oddziału to przeważnie odbiorcy i sympatycy dziedziny wiedzy etnograficznej. Żaden z członków naszego Oddziału nie pracuje zawodowo ani naukowo w etnografii. W składzie naszego Oddziału nie posiadamy w tej dziedzinie żadnego specjalisty. Wynikają one jedynie z zainteresowań naszych członków. Zainteresowania te ujawniają się: w zbieraniu przysłów ludowych z zakresu meteorologii ludowej, w rejestracji zabytków dzieł sztuki ludowej z terenu ziemi limanowskiej, w zbieraniu pieśni i zwyczajów ludowych, itp.

W ten sposób doszło do opracowania scenicznego wesela strzeszyciego, przez kolegę M. Mordarskiego. Kolega mgr Adam Wajs opracował monografię ziemi limanowskiej, która ukaże się wkrótce w formie przewodnika, jako wydawnictwo Wydziału Kultury W.R.N. w Krakowie. Będzie to pierwsze wydawnictwo tego rodzaju z tutejszego terenu, w którym ukaże się szereg przyczynków z zakresu etnografii. Najbardziej czynnym gawędziarzem i znawcą terenu ziemi limanowskiej jest w naszym Oddziale ob. W. Gawron. Jest on nie tylko gawędziarzem, ale swoje myśli i zebrane wiadomości spisuje i gromadzi, jak dotąd tylko we własnym archiwum, lub dzieli się nimi na walnym zebraniu z członkami Oddziału. Jako gawędziarz i pisarz ludowy wędruje po całej limanowszczyźnie i zbiera materiały o historii, zwyczajach i obyczajach swojej rodzinnej ziemi. Dorobek jego kilkunastoletniej działalności pisarskiej zamyka się liczbą 20 pozycji. Tematyka jest ciekawa i wszechstronna. Dla przykładu kilka z nich wymienię:

1) „Rody szlacheckie w okolicy Limanowej”. 2) „Obrona Limanowej w roku 1846”. 3) „Rabacje w limanowszczyźnie w roku 1846”. 4) „Zwyczaj wigilijny w okresie świąt Bożego Narodzenia, Nowego Roku i Trzech

Króli w okolicy Limanowej”. 5) „Zwyczaj weselny u Lachów w okolicy Limanowej”. 6) „Jan Kanty Andrusikiewicz — przywódca powstania chochołowskiego”. 7) „Obchód Hamana w Limanowej”. 8) „Zwyczaj Fedorków”. 9) „Rośliny leśne jadalne — i wiele innych”.

Z wyżej wymienionych przykładów działalności pisarskiej ob. W. Gawrona jedno trzeba podkreślić, że opracowania te są wprawdzie dalekie od opracowań naukowych, jednak dla specjalistów etnografów, mogą stanowić cenny zbiór faktów do dalszego ich wykorzystania i opracowania. Twórczością i dorobkiem prac ob. W. Gawrona interesuje się wielu dziennikarzy i publicystów spoza grupy etnografów. Materiały te często wykorzystują do notatek prasowych i audycji radiowych. Na naszą sugestię ob. W. Gawron przesłał kilka opracowań do oceny i ewentualnego wydawnictwa do Krakowa, ale niestety ta recenzja trwa już kilka ładnych lat i nie ma o niej echa czy notatki bądź krytycznej, bądź pozytywnej. Naszym zdaniem w ten sposób czyni się oddanemu sprawie ob. W. Gawronowi krzywdę. Lekceważy się go milczeniem i zmusza się go do szukania opieki u innych poza Towarzystwem P. T. L.

Z innych trudności, z którymi się nasz Oddział boryka od szeregu lat wymienić należy brak własnego lokalu. Zabiegi o uzyskanie własnego, bodaj skromnego lokalu, Oddział czyni bezskuteczne starania od szeregu lat u czynników miejscowych. Lokal ten jest konieczny na pomieszczenie akt, szafy bibliotecznej i zebranych licznie eksponatów sztuki ludowej. Agendy te mieszczą się na razie gościnnie po lokalach budynków i instytucji, w których pracują nasi członkowie. Przechodząc do spraw finansowych Oddziału należy wymienić, że układają się one w roku bieżącym pomyślniej niż w latach ubiegłych. Poprawa ta nastąpiła dzięki uzyskaniu dotacji Zarządu Głównego P. T. L. i dzięki zapomogom udzielanym Oddziałowi przez Rady Spółdzielcze z terenu miasta Limanowej. W ten sposób Zarząd Oddziału może swobodniej i planowo realizować niezbędne wydatki związane z działalnością Oddziału.

Stefania Cwik

Mgr. Piotr Orzechowski

Oddział P. T. L. Łódzki z siedzibą przy ulicy Buczka 30 m. 2
za okres od IX. 1961 do IX. 1962 r.

Skład Zarządu: prezes — prof. dr Kazimiera Zawistowicz-Adamska, wiceprezes — prof. dr B. Baranowski, sekretarz — mgr J. Dekowski, skarbnik — mgr I. Lechowa, członkowie Zarządu: dr B. Jaworska, B. Kowalec, mgr J. Lech, dr M. Misińska, mgr Z. Neymanowa.

Liczba członków po ostatniej weryfikacji wynosi 34 osoby. Składki opłacane są na bieżąco, tylko 4 osoby mają roczne zaległości.

W okresie sprawozdawczym odbyły się 3 zebrania Zarządu i 1 walne zebranie członków;

Działalność naukowo-badawcza i wydawnicza:

Kontynuowano prace inwentaryzacyjne budownictwa ludowego na terenie woj. łódzkiego. Zainwentaryzowano 18 budynków mieszkalnych (koszt 5.400 zł).

Wydano drukiem IV t. „Łódzkich Studiów Etnograficznych” i rozpoczęto przygotowanie t. V.

Działalność popularyzacyjna:

Zorganizowano dwa odczyty i pokaz filmów etnograficznych. Poczyniono przygotowania do sesji popularno-naukowej, która odbędzie się 27 i 28. X. w Tomaszowie Mazowieckim. Opracowano referat etnograficzny i komunikaty, dokonano wyboru filmów etnograficznych związanych z okolicami Tomaszowa, nawiązano kontakty z zespołami regionalnymi z Rawskiego, Brzezińskiego i Opoczyńskiego.

Współpraca z innymi instytucjami: podobnie jak w latach ubiegłych Oddział współpracował z Wydziałem Kultury PWRN. Członkowie brali udział w przygotowaniu konkursu sztuki ludowej pow. brzezińskiego.

Kontynuowana była również współpraca z Kuratorium Okręgu Szkolnego Łódzkiego, polegająca na wspólnym organizowaniu obozów etnograficznych dla młodzieży szkół licealnych naszego województwa. Na obozach młodzież przygotowująca jest do pracy zbierackiej. Zebrane materiały publikowane są częściowo w naszym wydawnictwie. W okresie sprawozdawczym odbyły się dwa zimowiska w pow. limanowskim, 1 obóz letni w pow. rawskim oraz zjazd uczestników w Zduńskiej Woli.

Inne prace:

Oddział Łódzki zajmuje się kolportażem własnego wydawnictwa. Pierwsze dwa tomy rozprowadzono w 100%, t. III (o zwiększonym nakładzie w 80%).

Zapoczątkowano kolportaż wydawnictw Zarządu Głównego i sprzedano ich za 1806 zł.

Sekretarz Oddziału:

Mgr. J. P. Dekowski

Prezes Oddziału:

Prof. dr K. Zawistowicz-Adamska

Oddział P.T.L. w Mszanie za okres od 1. IX. 1961 do 1. IX. 1962 r.

Pomimo stworzenia przez część członków Oddziału Mszańskie nowego samodzielnego Oddziału w Limanowej, pomimo skreślenia z kartoteki członkowskiej osób, które nie płaciły regularnie składek i nie wykazywały żywszego zainteresowania pracą P.T.L. — Oddział PTL w Mszanie Dolnej, znajdujący się na tzw. „głuchej prowincji”, posiada po ostatniej weryfikacji i odnowieniu deklaracji członkowskiej 34 czynnych członków.

Członkami Oddziału w przeważającej liczbie są nauczyciele z okolicznych szkół, pracujący czynnie na niwie ludoznawczej, następnie pracownicy instytucji społecznych zainteresowani kulturą ludową, wreszcie i sami reprezentanci tradycji ludowych, zastanawiający się nad swoją historią i tradycjami ludowymi swych wsi — rolnicy.

Składki członkowskie zbierane są przeważnie przy okazji kwartalnych zebrań naukowych, odbywanych w świetlicy Szkoły Podstawowej w Mszanie Dolnej, której dyrektorem Jan Grzywacz jest długoletnim członkiem Oddziału i zamilowanym zbieraczem pieśni ludowych, jak również ich interpretatorem.

Tak członkowie, jak i Zarząd Oddziału wdzięczni są Zarządowi Głównemu PTL za podtrzymanie ważności 50%-wej ulgi w składkach członkowskich, uchwalonej dla Oddziału Mszańskiego na Walnym Zgromadzeniu PTL w Jeleniej Górze, gdyż wiadomo, że Oddział nasz działa na terytorium, „gdzie — jak to mówi przysłowie miejscowe — jest początek wód a koniec chleba”.

Praca organizacyjna:

Członkowie odbywają kwartalne zwyczajne zebrania naukowe oraz jedno Walne Zebranie doroczne. W bieżącym roku wypadło ono 10 grudnia 1961 i było równocześnie zebraniem sprawozdawczo-wyborczym.

Na zwyczajnych kwartalnych zebraniach naukowych członkowie przedstawiali wyniki swych badań terenowych, próby opracowania monograficznego wybranych zagadnień, lub wnosili swoje przyczynki do badanych przez nich problemów, którymi starali się zainteresować pozostałych członków Oddziału. Po odczytach i prelekcjach odbywały się żywe i długie dyskusje.

W roku sprawozdawczym wygłoszono następujące referaty na zebraniach naukowych:

1. Dr Sebastian Flizak: „Tematyka i forma artystyczna śpiewek ludowych w powiecie limanowskim”.
2. Mgr Piotr Kaleciak: „Czynniki sprzyjające postępowi w rolnictwie i przyczyny hamujące jego rozwój”.
3. Stanisław Kunicki: „Bednarstwo w Kuninie”.

Nadto na Walnym Zebraniu prócz sprawozdania z pracy oddziału złożonego przez prezesa Dr Flizaka, Mgr Kaleciak złożył obszernie sprawozdanie z XXXVI Walnego Zgromadzenia PTL w Białymstoku.

Na zebraniu tym, założyciel Oddziału i jego prezes od chwili powstania do dziś — Dr S. Flizak — złożył rezygnację ze stanowiska prezesa, tłumacząc swoją decyzję podeszłym wiekiem i słabym zdrowiem. Jednak przemówieniem Mgr Kaleciaka, popartym burzliwą aklamacją zebranych członków, został zmuszony do cofnięcia rezygnacji a następnie ponownie wybrany na to samo stanowisko. Na stanowisko viceprezesa i skarbnika Oddziału został ponownie wybrany mgr Piotr Kaleciak.

Osobne podziękowanie i wyrazy uznania za duży i bezinteresowny wkład dla dobra Oddziału złożył mgr Kaleciak — Prof. mgr Wandzie Skułównej, która od początku istnienia Oddziału pełni funkcję sekretarza zarządu i znakomicie protokółuje przebieg wszystkich zebrań Oddziału, dając wyczerpujące streszczenia referatów i chwytając w lot istotny sens przemówień dyskusyjnych. Podziękowanie to zebrani poparli rzesistymi oklaskami i ponownie wybrali mgr Skułównę na sekretarza Zarządu Oddziału.

Na członków Zarządu Oddziału zostali wybrani ponownie:

1. Zofia Kmiecik, interesująca się folklorem i pilnie pracująca w szeregach oddziału.

2. Otylia Piwońska, opracowująca demonologię ludową i pracująca w Oddziale od chwili jego powstania.

3. Dr Tadeusz Prus-Wiśniowski, który mimo trudności komunikacyjnych, gdyż mieszka w Myślenicach, bierze żywy udział w pracach Oddziału i z rozmachem godnym naśladowania popularyzuje wiedzę etnograficzną wśród młodzieży i starszych oraz bardzo sprawnie kolportuje wydawnictwa PTL.

Zarząd odbywał przeważnie co dwa tygodnie posiedzenia protokołowane, na których omawiano pracę i zadania Oddziału, rozpatrywano pisma Zarządu Głównego PTL i opracowywano na nie odpowiedzi, jak również rozdzielano między poszczególnych członków zadania zlecone przez Zarząd Główny.

Nadto prezydium Zarządu kontaktowało się bieżąco w miarę potrzeby, omawiało i opracowywało zebrania naukowe, oraz sprawy pilne.

Bibliotekę Oddziału, liczącą 136 pozycji bibliograficznych prowadził nadal prezes oddziału, Dr S. Flizak. Nadmienić trzeba, że zbiory biblioteczne mieści on we własnej szafie i dopiero w bieżącym roku przyznano Oddziałowi subwencję na zakup małej szafy bibliotecznej.

Praca popularyzacyjna: Zarząd kierował pracą popularyzacyjną zleconą przez Zarząd Główny PTL jak również zleconą przez Podhalańską Spółdzielnię Owocarsko-Warzywniczą w Tymbarku z siedzibą w Limanowej. Nadto Dr Tadeusz Prus-Wiśniowski prowadził popularyzację na zlecenia otrzymywane *ad personam* z innych instytucji.

Popularyzację prowadzono w szkołach powiatu limanowskiego i nowotarskiego dla starszej młodzieży na świetlicach szkolnych względnie w klasach, dla grona nauczycielskiego na rejonowych i środowiskowych konferencjach nauczycielskich. Na konferencjach takich zainteresowywano ludoznawstwem szersze grono nauczycielskie i pozyskiwano nowych członków. Prowadzono też popularyzację w świetlicach zakładów pracy, na obozach i koloniach letnich, oraz na specjalne zaproszenia na zebraniach wiejskich dla starszej ludności wsi.

Dr Sebastian Flizak wygłosił 10 prelekcji na następujące tematy:

1. „Co to jest etnografia i ludoznawstwo” (1 raz).
2. „Ludowe pojmowanie czasu i przestrzeni” (4 razy).
3. „Ludowe imiona i nazwiska” (4 razy).
4. „Rzut oka na przeszłość i kulturę Mszany Górnej” (1 raz).

Mgr Piotr Kaleciak wygłosił w różnych punktach 45 wykładów popularyzatorskich na następujące tematy: 1. „Co to jest etnografia, nad czym i jak pracuje PTL” (5 razy). 2. „Etnografia i studia etnograficzne w Polsce” (dla maturzystów w Rabce). 3. „Jaki powinien być stosunek młodzieży do kultury ludowej” (7 razy). 4. „Jak żyli nasi praojcowie” (2 razy). 5. „Tradycyjne rolnictwo i jego techniki oraz co w nim było wartościowego a co nieracjonalnego” (w 3 szkołach rolniczych). 6. „Jak rozwijało się rolnictwo w powiecie limanowskim” (3 razy). 7. „Historia narzędzi rolniczych i technik gospodarowania” (1 raz). 8. „Jak młodzież może pomóc w tworzeniu zbiorów etnograficznych” (1 raz). 9. „Czego możemy się dowiedzieć w muzeum etnograficznym” (1 raz). 10. „Karczma wiejska i społeczne skutki jej oddziaływania na ludność wiejską” (6 razy). 11. „Co w tradycji ludowej jest wartościowego, a co wstecznego i niezgodnego z rozumem” (5 razy). 12. „Osadnictwo w Beskidzie Wyspowym” (1 raz). 13. „Z przeszłości historyczno-etnograficznej Beskidu Wyspowego” (3 razy). 14. „Historia i tradycje ludowe Kasiny Wielkiej” (3 razy). 15. „Historia i tradycje ludowe Mszany Dolnej i okolicy” (2 razy). 16. „Tradycje ludowe naszej okolicy” (na kolonii letniej w Mszanie Dolnej).

Prace badawcze: Oddział nie posiada środków na zorganizowane badania naukowe i dlatego Zarząd nie kieruje badaniami ani pracą naukową swych członków. Prowadzą oni swoje badania i dociekania na interesujące ich tematy i problemy na własną rękę, zasięgając jedynie u poszczególnych członków Zarządu porad metodycznych i wskazówek bibliograficznych. Niektóre problemy opracowane przez członków były przedmiotem dyskusji na posiedzeniach naukowych. Mgr Bednarowska — prowadziła badania gwarowe. Dr Flizak zajmuje się gromadzeniem wszechstronnych materiałów etnograficznych do monograficznego ujęcia przeszłości swej wsi rodzinnej — Podobina — jak również i Mszany Dolnej i okolicy. Mgr P. Kaleciak poza monografią historyczno-etnograficzną swojej wsi rodzinnej specjalne badania prowadzi nad rolnictwem i całym życiem gospodarczym powiatu limanowskiego, nad współczesnymi przemianami wsi nie tylko w dziedzinie gospodarczej, ale i społecznej i kulturalnej.

Szerokie zainteresowania naukowe etnograficzno-socjologiczne i antropologiczne posiada Dr Tadeusz Prus-Wiśniowski i w tych dziedzinach koncentruje się jego osobiste badania naukowe.

Antoni Górszczyk, emerytowany dyrektor szkoły w Pisarzowej, gromadzi pamiątki regionalne oraz pracuje nad monografią swojej wsi rodzinnej — Pisarzowa. Opracował dzieje oświaty w powiecie limanow-

skim na przykładzie szkoły w Pisarzowej. Napisał ciekawą pracę opartą o onomastyczne materiały zebrane w Pisarzowej i okolicy. Bardzo ciekawe są jego długoletnie obserwacje i badania nad wpływem tradycji wsi szlacheckiej i królewskiej na dalszy rozwój tychże wsi. Oby jak najwięcej kierowników szkół szło w ślady dyrektora A. Górszczyka.

Władysław K o n i e c z n y, długoletni sekretarz i wójt gminy Skrzydlna, zasłużony działacz społeczny, wzorowy rolnik i spółdzielca, przebadał metryki parafialne w Skrzydlnie od XVI wieku, pisze monografię swojej wsi rodzinnej, jest świetnym obserwatorem przemian społeczno-gospodarczych i kronikarzem przeżytej i zaobserwowanej przeszłości Skrzydlny i najbliższej okolicy.

Stanisław K u n i c k i, emerytowany dyrektor szkoły w Podobinie, to żywa kronika Zagórzeń i obserwator przemian społeczno-gospodarczych i kulturalnych wsi rodzinnej W. Orkana i okolicy. Specjalne badania poświęca rzemiosłu ludowemu i sztuce ludowej.

O muzykologicznych i folklorystycznych pracach dyrektora Jana G r z y w a c z a była już wzmianka wyżej.

Zarząd Oddziału marzy o tym, by Zarząd Główny dopomógł wydać drukiem osiągnięcia tych wysiłków i osobistych dociekań naszych członków w specjalnym tomie „Prac i Materiałów Etnograficznych”, pracującego już 15 lat Oddziału Mszańskiego. Myślmy również wraz z oddziałem Limanowskim by wspólnie przygotować na naszym terenie w najbliższych latach Walne Zgromadzenie PTL.

Vice-Prezes
Mgr Piotr Kaleciak

Sprawozdanie Oddziału Olsztyńskiego P.T.L. za czas od IX. 1961 do IX. 1962 r. Siedzibą Oddziału jest Dział Etnograficzny Muzeum Mazurskiego w Olsztynie, ul. Zamkowa 2.

Oddział po przeprowadzonej zgodnie z zaleceniem Zarządu Głównego weryfikacji liczy 24 członków.

Na Walnym Zebraniu w dniu 18 kwietnia 1962 wybrano Zarząd Oddziału w następującym składzie: dr Władysław G ę b i k — przewodniczący, mgr Franciszek K l o n o w s k i — sekretarz, mgr Janina G l i s z c z y ń s k a — skarbnik, mgr Euzebiusz K a c z y ń s k i — członek Zarządu, mgr Witold P i e c h o c k i — członek Zarządu, mgr Zygmunt L i e t z — przew. Kom. Rew., mgr Janusz J a s i ń s k i — członek Kom., Michał C h o m i n — członek Komisji. W ciągu okresu sprawozdawczego od września 1961 r. do chwili bieżącej odbyło się 6 zebrań Zarządu i 5 zebrań plenarnych. Zebrania plenarne połączone były z odczytami. Wygłoszono na nich następujące referaty: 30. IX 61 r. mgr F. K l o n o w s k i „Problem sztuki ludowej Mazur, Warmii i Powiśla w porównaniu ze sztuką ludową pozostałych regionów Polski”. 9. X. 61 r. mgr F. Klonow-

ski — „Z problematyki badań etnograficznych na Warmii i Mazurach”. 18. I. 62 mgr F. Klonowski — „Kultura ludowa Warmii i Mazur”. 2. III. 62 r. dr W. G ę b i k — „Moje wrażenia z podróży do Włoch”. 18. IV. 62 r. dr W. G ę b i k — „Moje wrażenia z podróży do Anglii”. Poza tym członkowie Zarządu jak dr Gębik, mgr Klonowski, mgr Gliszczyńska, mgr Lietz, dyr. Skurpiski i inni wygłaszali odczyty na kursach przewodników P.T.T.K., do młodzieży szkolnej i na terenie Zakładów Pracy. W odczytach tych często poruszali zagadnienia kultury ludowej regionu. W minionym okresie sprawozdawczym ukończono druk XIX tomu „Prac i materiałów etnograficznych”, tzw. tomu olsztyńskiego, zawierającego materiały z sesji naukowej Walnego Zgromadzenia odbytego w Olsztynie we wrześniu 1959 roku. Wydawnictwo to zostało sfinansowane głównie przez Wydział Kultury P.W.R.N. oraz T.R.Z.Z. i Zarząd Główny (papier i honoraria redaktorskie).

W roku ubiegłym przeprowadzono badania nad obrzędem weselnym na Warmii w 4 miejscowościach pow. olsztyńskiego i biskupieckiego. W bieżącym roku badania te są kontynuowane w 4 powiatach mazurskich: działdowskim, nidzickim, szczywieńskim i mrągowskim. Badania te prowadzi następujący członek Oddziału P.T.L.-u: dr W. G ę b i k, dr R. K u k i e r, mgr F. K l o n o w s k i i mgr J. G l i s z c z y ń s k a.

Zarząd Oddziału współpracuje z sekcją folklorystyczną Polskiego Związku Literatów Polskich przy Zarządzie Okręgu w Olsztynie. Członkowie jej są również członkami naszego Oddziału. Współ z tą sekcją zorganizowano wspólną wycieczkę do Szczytna w celu zwiedzenia wystawy sztuki ludowej Kurpiowszczyzny. Planowano spotkanie z dr Adamem Chętnikiem, które z powodu choroby tego ostatniego musiano w ostatniej chwili odwołać.

Na ostatnim zebraniu Zarządu postanowiono wzmocnić działalność P.T.L. w terenie, wciągając do współpracy znanych działaczy kulturalnych żywo zainteresowanych w zagadnieniach kultury ludowej, jak np. Kaweckiego, nauczyciela ze St. Juch, w pow. ełckim. Postanowiono zaprosić ich na Walne Zebranie Oddziału do Olsztyna, gdzieby wygłoszili odczyt na temat swej działalności w terenie. Akcja popularyzacyjna w znacznej mierze uzależniona jest od dotacji Zarządu Głównego, które b. nieregularnie wpływają. Np. w tym roku nie przekazano na tę akcję jeszcze ani jednego grosza.

Działalność Oddziału na przyszłość koncentrować się będzie więcej na działalności naukowej. Na ostatnim zebraniu Zarządu postanowiono rozszerzyć tematykę odczytów włączając do niej tematykę z pogranicza etnografii jak z historii gospodarczej, demografii itp. Zarząd Oddziału otrzymał już zgłoszenia od referentów. Akcja ta w znacznym stopniu zależy od przydziału funduszu Zarządu Głównego. Sekretarz

Mgr F. Klonowski

Oddział P.T.L. w Opolu, z siedzibą w Muzeum Śląska Opolskiego
sprawozdanie za okres od 20. IX. 1961 r. do dnia 25. IX. 1962 r.

Ogólna charakterystyka działalności: Stan członków wynosi obecnie 17 osób. Opolski Oddział PTL zasięgiem swym obejmuje całą Opolszczyznę. Ze względu na nieliczną grupę etnografów na tym terenie, praca Oddziału skupia się głównie na popularyzacji etnografii na zebraniach Oddziału oraz w organizowaniu akcji pod nazwą: „Dni Twórczości Ludowej Opolszczyzny”.

Mimo znacznych chęci prac badawczych oraz wydawniczych w zakresie ludoznawstwa Oddział Opolski PTL nie mógł podjąć ze względu na skromne siły i środki i ze względu na działalność innych związków i stowarzyszeń, na Opolszczyźnie; etnografia nie była tu ani tak popularna ani atrakcyjna, by przyciągnąć nowych członków. Jedynym wydarzeniem, które zainteresowało szersze kręgi społeczeństwa Opolszczyzny, to Dni Ludowej Twórczości Opolszczyzny.

Praca organizacyjna Oddziału: Stan członków 17 (w tym 3 etnografów). Skład Zarządu Oddziału PTL w Opolu — po Walnym Zgromadzeniu Oddziału w dn. 20. IV. 1962 r.: prezes — mgr Stanisław Bronicz, zast. prezesa — mgr Czesław Kurek, sekretarz — Korneliusz Pszczyński, skarbnik — mgr Czesław Wawrzyniak, Członkowie Zarządu — mgr Piotr Świerc, inż. arch. Tomasz Cuber, ob. Rafał Urban, — Komisja Rewizyjna: mgr Kazimierz Różanowski, mgr Leonard Sylwester, mgr Roman Sękowski.

Zebrania Zarządu Oddziału odbyło się 14, zebrania członkowskich 4. W okresie sprawozdawczym nowy Zarząd Oddziału uregulował sprawę: 1. legalizacji działalności Oddziału na terenie Opolszczyzny. 2. częściowo — sprawę remanentów wydawnictw. Doprowadzono do podpisania umowy na sprzedaż „Wzornika haftów opolskich” zalegającego od dłuższego czasu magazyn Oddziału PTL w Opolu — z mocą do dn. 31. XII. 1962 r. 3. Nie udało się doprowadzić do końca, do pozytywnego wyniku sprawy dotyczących nie istniejących w Opolu Oddziale PTL legitymacji członkowskich oraz otrzymywania zniżkowych wydawnictw z Zarządu Głównego PTL.

Organizacja Dni Twórczości Ludowej Opolszczyzny. Impreza ta organizowana dotychczas przez Wydział Kultury PWRN w Opolu miała na celu rozpropagowanie istniejących, starych tradycji ludowej twórczości artyst. Opolszczyzny. Podczas Walnego Zebrania Oddziału w dn. 20. IV. 1961 r. Obywatelka Kierownik Wydz. Kultury PWRN w Opolu zgłosiła wniosek przejęcia organizacji Dni przez Oddział PTL w Opolu. Wniosek poddano pod ogólne głosowanie — został przyjęty większością głosów, przy kilku przeciwnych.

Zarząd Oddziału w Opolu doprowadził do ukonstytuowania się

sekcji, która miała kierować akcją. W konsekwencji musiał, poza nielicznymi wyjątkami, sam zabrać się do pracy — stąd ciążyło to na ogólnej pracy Oddziału. Akcję przygotowano przez artykuły prasowe, wyjazdy w teren — celem zorientowania się w istniejącej sytuacji (o żywotności poszczególnych ośrodków ludowej twórczości, wydano ulotki oraz kolorowe afisze propagandowe). Właściwa akcja trwała od 1. IV. — 15. IV. 1962 r. z punktem kulminacyjnym w dniu 15. IV. 1962 r.

W dniu tym nastąpiło uroczyste zakończenie Dni Twórczości Ludowej Opolszczyzny, która ma swoje chlubne tradycje.

W końcowych obchodach, w dn. 15. IV. 1962 r., wzięło udział około 130 twórców ludowych, w tym: 40 „kroszonkarzy”, wykonujących „kroszonki” na miejscu, 22 śpiewaków, 4 bajorzy, 5 muzykantów (kapela ludowa), 62 osoby z Ludowych Zespołów w marzankowo-gaikowych i tanecznych.

Twórcy ludowi przybyli z różnych okolic woj. opolskiego, zwłaszcza licznie reprezentowane były takie miejscowości, jak: Smolarnia, pow. Krapkowice, Reńska Wieś, pow. Koźle, Wawelno, pow. Opole, Malnia pow. Krapkowice, Malina pow. Opole. Poza twórcami ludowymi przybyli na uroczystość liczni goście, m. in.: Przewodniczący MRN w Opolu — Ob. K. Musioł, Przedstawiciel Min. Kult. i Sztuki — mgr Zagórna, Kierownik Wydziału Kultury PWRN w Opolu ob. S. Kaźmierczak, Przedstawiciel Wydz. Kult. PWRN w Opolu — ob. Bartkiewicz Dyrektor WDK w Opolu — ob. mgr Stachow, Przedstawiciel „Cepelii” w Katowicach, Przedstawiciel Polskiego Radia w Opolu, Telewizji i Prasy.

Sama uroczystość rozpoczęła się o godz. 9⁴⁰. Rozlosowano przez zespoły artystyczne kolejność wykonywania śpiewów obrzędowych oraz utworów muzycznych wykonanych przez kapelę ludową ze Smolarni.

Pochód poprzedzany kapelą ludową, ruszył sprzed gmachu WDK w Opolu ulicami miasta do Mostu Westchnień nad Kanalem Młynówką, przy którym nastąpił konkurs zespołów „marzankowych”. Dokonano tu również tradycyjnego „utopienia marzanny”. Następnie ruszył pochód ul. Piastowską przed gmach Prezydium WRN w Opolu, gdzie nastąpiło tzw. „ośpiewanie” przed Obyw. Przewodniczącym WRN w Opolu, tow. F. Adamcem. Tow. Przewodniczący w ciepłych słowach przywitał zebranych i życzył twórcom ludowym dalszego, żywotnego kontynuowania starych tradycji ludu na Opolszczyźnie. Zespoły udały się następnie przed gmach Ratusza, gdzie nastąpił konkurs, a po nim powrót do WDK. O godz. 12 w sali — hallu WDK w Opolu rozpoczął się konkurs na pisanie oraz skrobanie „kroszonek” przed jury. W przyległej sali rozpoczęły się przesłuchania indywidualnych twórców — śpiewaków, gawędziarzy, grupy tanecznej i kapeli. Obchody Dni Twórczości Ludowej Opolszczyzny zakończył popis najlepszych śpiewaków oraz tancerzy, którym przy-

grywała kapela ludowa. Prawie wszyscy uczestnicy konkursów zostali nagrodzeni pieniężnymi nagrodami ufundowanymi przez Min. Kultury i Sztuki, Wydział Kultury PWRN w Opolu oraz Red. „Trybuny Opolskiej”.

sekretarz Oddziału
Korneliusz Pszczyński

prezes Oddziału PTL
Mgr Stanisław Bronicz

Oddział Polskiego Towarzystwa Ludoznawczego z siedzibą w Poznaniu, przy ul. Kantaka 2/I p. za okres od 1. X. 1961 r. do 30. IX. 1962 r.

Oddział Poznański PTL liczy wg listy z czerwca 1962 r. 49 członków oraz 2 koła terenowe, w Środzie liczące 11 członków i w Gostyniu liczące 19 członków. Zgodnie z zaleceniem Zarządu Głównego rozesłano w czerwcu i lipcu br. do wszystkich członków deklaracje wtórne do wypełnienia. Wypełniło je na razie i zwróciło do Oddziału 25 członków. W okresie od czerwca do września przyjęto 11 nowych członków.

Skład aktualny Zarządu Oddziału jest nast.: Prezes — prof. dr Józef Burszta, wiceprezesa — mgr Stanisław Błaszczyk, dr Ludwik Gómelec, sekretarz — dr Tadeusz Wróblewski, zast. sekretarza — mgr Janina Dydowicz, skarbnik — dr Walerian Sobisiak, członkowie Zarządu: mgr Barbara Andrzejczak, mgr Józef Pieprzyk, mgr Aleksandra Wojciechowska. Komisja rewizyjna: doc. dr Maria Frankowska, dr Zbigniew Jasiewicz. Majątek ruchomy Oddziału stanowi biblioteka, na którą składa się 67 tomów wyłącznie wydawnictw powojennych PTL. W dyspozycji Oddziału pozostaje nadto pewna ilość wydawnictw PTL na ogólną sumę 34 060 zł, które Oddział nasz otrzymał w komis do rozsprzedaży kolportażowej, w ramach akcji popularyzacyjnej wydawnictw PTL.

Działalność naukowa: W okresie sprawozdawczym naukowa działalność Oddziału znalazła wyraz w dwóch konkretnych osiągnięciach: 1. Zorganizowano w dniach 19 i 20 maja br. sesję naukową Poznańskiego Oddziału PTL z okazji 50-tej rocznicy założenia w Poznaniu Towarzystwa Ludoznawczego. 2. W ścisłej współpracy z Katedrą Etnografii UAM przygotowano do druku tom II-gi monografii pt. „Kultura Ludowa Wielkopolski”.

Tematyką główną sesji naukowej były przygotowane przez członków naszego Oddziału referaty i komunikaty naukowe, dotyczące etnograficznej problematyki wielkopolskiej. (Ruch ludoznawczy i badania etnograficzne w Wielkopolsce — prof. dr J. Burszta, Dzieje poznańskich zbiorów etnograficznych — mgr S. Błaszczyk, Polsko-Niemieckie pogranicze w świetle materiałów etnograficznych — dr T. Wróblewski. Ze studiów nad zwyczajami dorocznymi ludu wielkopolskiego — mgr J. Dydowiczowa,

Pieśń i muzyka ludowa Ziemi Kaliskiej — mgr J. Lisakowski, Opieka nad sztuką ludową w Wielkopolsce — mgr J. Dydowiczowa, Z badań etnograficznych w Koszalińskim. Zderzenie się kultur grup osadniczych w świetle materiałów z Iwęcina w powiecie Koszalińskim — dr Z. Jasiewicz). Oddział wystąpił do Zarządu Głównego PTL z propozycją opublikowania materiałów z wymienionej sesji w jednym z najbliższych tomów „Prac i Materiałów Etnograficznych”. Propozycja Oddziału została w zasadzie przez Redakcję PME przyjęta.

Współdziałanie nasze w przygotowaniu i oddaniu do druku następnego tomu „Kultury Ludowej Wielkopolskiej” wynika z konieczności ścisłego współdziałania Katedry Etnografii UAM i Poznańskiego Oddziału PTL w planowaniu i realizacji badań etnograficznych nad Wielkopolską. Z ogólnej liczby 15 autorów publikujących rezultaty swoich badań w tym tomie — 12 jest członków PTL. Zgodnie z założonym planem Oddział jeszcze w roku bieżącym przystępuje do prac nad III-cim tomem wymienionej monografii. W toku są także przygotowania wstępne do opracowania Atlasu Ludowej Kultury Wielkopolski.

Zorganizowanie sesji naukowej i przygotowanie jej było możliwe dzięki finansowej pomocy udzielonej przez Zarząd Główny PTL oraz Wydział Kultury Wojewódzkiej Rady Narodowej w Poznaniu. W realizacji prac nad monografią etnograficzną Wielkopolski Oddział korzysta z pomocy finansowej wspomnianego Wydz. Kultury WRN w Poznaniu.

Bliska współpraca z Wydziałem Kultury WRN w Poznaniu oraz z Wojewódzkim Domem Kultury wyraża się także w działalności osobnej Sekcji Oddziału, która prowadzi akcję opieki nad ludową twórczością w województwie poznańskim. Członkowie tej Sekcji nawiązują kontakty, udzielają konsultacji, popularyzują sprawy twórczości ludowej.

Akcja popularyzująca problematykę etnograficzną jest przez Oddział prowadzona w trzech kierunkach: 1. Przez kolportaż wydawnictw PTL. 2. Przez popularno-naukowe referaty nazewnątr Oddziału. 3. Przez popieranie etnograficznych prac i regionalnych publikacji inicjowanych poza planem, realizowanym przez Oddział. Droga kolportażu rozsprzedano w okresie sprawozdawczym wydawnictw PTL za ogólną sumę 66.778.— złotych. Popularno-naukowych i kursowych referatów na zewnątrz Oddziału (na kursach choreograficznych WDK, w środowiskach nauczycielskich i innych) wygłoszono 14. W akcji tej brali udział: Mgr Błaszczyk, prof. dr J. Burszta, dr Z. Jasiewicz, dr W. Sobisiak, dr T. Wróblewski. Oddział patronuje przygotowywanym do druku wydawnictwom etnograficznym WDK: „Pieśni Kaliskie”, „Wielkopolskie Zapusty”, „Bibliografia etnograficzna Wielkopolski”.

Plenarnych zebrań Oddziału w okresie sprawozdawczym odbyło 5 — a zebrań Zarządu 8. W związku ze wspomnianą już 50-tą rocznicą założenia w Poznaniu Towarzystwa Ludoznawczego (w 1911 roku) oraz prze-

kazania tutejszemu społeczeństwu zbiorów etnograficznych (w 1911 roku przez Helenę Cichowicz i córkę jej Wiesławę Cichowicz — Oddział Poznański wystąpił do Zarządu Głównego PTL z wnioskiem o nadanie żyjącej jeszcze i wielce dla etnografii wielkopolskiej zasłużonej ob. Wiesławie Cichowicz honorowego członkostwa PTL. Poza tym z uwagi na brak innej w sprawie tej inicjatywy. Oddział nasz zgłasza na Walnym zgromadzeniu wnioski o bezzwłoczne przystąpienie do prac przygotowawczych nad podręcznikiem etnografii Polski, brak podręcznika coraz dotkliwiej odczuwają nie tylko środowiska uniwersyteckie ale także ogół członków naszego Towarzystwa i dość szerokie rzesze sympatyków wzgl. innych osób przedmiotem tym zainteresowanych.

Sekretarz Oddziału
Dr Tadeusz Wróblewski

Prezes Oddziału
Prof. dr Józef Burszta

Oddział PTL w Szczecinie z siedzibą przy ul. Dworcowej 8,
sprawozdanie za okres od września 1961 do września 1962 r.

Liczba członków, którzy płacą regularnie składki wynosi 13, w tym 1 członek honorowy. W okresie sprawozdawczym działalność Oddziału skupiła się przede wszystkim na sprawach uporządkowania dokumentacji PTL — wynikiłe przy kontroli Wydziału Spraw Wewnętrznych PMRN w Szczecinie. Drugim zagadnieniem, które zostało ostatecznie uregulowane to sprawy wydawnicze i organizacyjne pozostałe z Międzynarodowej Konferencji Pomorzoznawczej.

W okresie sprawozdawczym odbyto 5 posiedzeń Zarządu Oddziału, na których omówiono wyniki pokontrolne i opracowano plan pracy na 1963 r.

Do ważniejszych spraw załatwionych przez Szczeciński Oddział PTL należy zaliczyć: inicjatywę i współpracę przy organizowaniu Wystawy Sztuki Ludowej w Szczecinie wspólnie ze Związkiem Młodzieży Wiejskiej w Szczecinie.

Zorganizowano 7 odczytów o wykopaliskach i historii Ziemi Szczecińskiej.

Rozpoczęto badania czytelnicze, by określić wpływ książki i prasy na stabilizację wsi szczecińskiej w oparciu o biblioteki publiczne i szkolne. Badania będą prowadzone wspólnie z Wojewódzką i Miejską Biblioteką Publiczną w Szczecinie, Wydziałem Kultury PWRN i MRN.

W związku z wydaniem Dzieł O. Kolberga — Zarząd Oddziału zorganizował w ubiegłym roku konferencję ze wszystkimi kierownikami Bibliotek Publ. naukowych i szkolnych — poświęconą sprawom subskrypcji oraz propagandy w prasie miejscowej. W wyniku tej akcji wszystkie Biblioteki woj. szczecińskiego prenumerują Dzieła Kolberga. W najbliż-

szym okresie Zarząd Oddziału wspólnie z Woj. Domem Kultury w Szczecinie i Związkiem Młodzieży Wiejskiej oraz Wydziałem Kultury PWRN przeprowadzi konferencję artystów ludowych wojew. szczecińskiego.

Skarbnik Oddziału
Jan Klik

Prezes Oddziału
Mgr. Stanisław Badoń

Oddział Polskiego Towarzystwa Ludoznawczego w Toruniu, ul. Wały Gen. Sikorskiego 19 za okres: IX. 1961 r. — IX. 1962.

Oddział liczy obecnie 54 członków. W roku 1962 przybyło 2 nowych członków. Na Walnym Zebraniu Wyborczym członków Oddziału w dniu 27 III. 1962 został wybrany nowy Zarząd w następującym składzie: 1. Prezes — prof. dr Maria Znamierowska-Prüfferowa, 2. Vice-prezes — prof. dr Wojciech Hejnosz, 3. Sekretarz — mgr Irena Wronkowska, 4. Z-ca Sekretarza — dr Ryszard Kukier, 5. Skarbnik — mgr Maria Polakiewicz, 6. Z-ca Skarbnika — mgr Jadwiga Zelechowska, 7. Członek — mgr Halina Mikułowska, 8. Członek — mgr Marian Pieciukiewicz. Komisja Rewizyjna w składzie: 1. Przewodniczący — prof. dr Jan Zabłocki, 2. członek Komisji — mgr Elżbieta Biegaj, 3. członek Komisji — dr Leon Witkowski. Wpływy ze składek członkowskich za rok 1961 wyniosły 1315.— zł. Wpływy ze składek członkowskich w roku 1962 do września wyniosły — 1245.— zł, tj. 77% ogólnej sumy rocznych składek.

Koło w Kcyni liczy obecnie 14 członków. Biblioteka Oddziału liczy 470 pozycji.

W okresie sprawozdawczym Zarząd Oddziału odbył 11 zebrań. Ponadto odbyło się 1 Walne Zebranie Wyborcze Członków Oddziału PTL. Działalność Oddziału PTL w Toruniu skupiała się przede wszystkim na dwu zagadnieniach, mianowicie: a) na pracy popularyzatorskiej poprzez wygłaszanie odczytów popularno-naukowych oraz b) na pracy kolportażowej.

Oddział PTL w Toruniu w okresie sprawozdawczym rozprowadził wydawnictw PTL na sumę — 45.958.20 zł.

W zakresie prac naukowo-odczytowych wygłoszono następujące odczyty: 25. IX. 1961 dr Wanda Bieńska z Ugandy (Afryka) referat pt. „Ludność tubylcza Ugandy z obserwacji lekarza obozu trędowatych”. 4. X. mgr Stanisław Brzostowski z Warszawy, referat pt. „Muzealnictwo polskie, a muzealnictwo krajów demokracji ludowej”. 26. X. Prof. Maria Fryczowa, odczyt pt. „Bajka ludowa na Kujawach” w Technikum Ekonomicznym w Toruniu. 23. X. w Technikum Chemicznym. 26. X. 1961 mgr Kalina Antonowicz, odczyt pt. „Rok obrzędowy na Pomorzu” w Kółku Geogr.-Historycznym przy Technikum Gastronomicznym. 24. XI. 1961 dr

Thomas Hoffer z Budapesztu, referat pt. „Organizacja i stan Muzeum Etnograficznego w Budapeszcie”. 27. III. 1962 prof. dr M. Znamierowska-Prüfferowa odczyt pt. „Międzynarodowe kongresy i konferencje etnologiczne i folklorystyczne”. 12. V. Prof. mgr Ewa Czarnecka, odczyt pt. „Dawna literatura ludowa i jej rola w życiu wsi”, odczyt w Muzeum Etnograficznym w Toruniu. 15. V. Prof. Maria Fryczowa „Bajka ludowa na Kujawach” odczyt w Muzeum Etnograficznym w Toruniu. 17. V. Prof. mgr Halina Mikułowska, odczyt pt. „Sztuka ludowa na Kujawach i Pałukach”, odczyt w sali Muzeum Etnograficznego. 18. V. mgr Jadwiga Żelechowska, odczyt pt. „Rybołówstwo okolic Torunia”, odczyt w sali Muzeum Etnograficznego w Toruniu.

Ponadto rozpoczęto — zaplanowany na rok 1962 — cykl odczytów na temat „Kultury, kraje i ludzie”.

Z cyklu tego wygłoszone zostały następujące odczyty: 21. V. 1962 doc. dr Aleksander Lech Godlewski, odczyt pt. „Gry, zabawy i tańce ludów Oceanii”. 29. V. dr Ryszard Kukier, odczyt pt. „Kraj i ludzie Wenezueli”. 5. VI. doc. dr A. Waligórski, odczyt pt. „Pojęcia kultury w etnografii”. 12. VI. mgr Jadwiga Żelechowska „Kraj i ludzie Jugosławii”.

Ogółem w okresie sprawozdawczym zorganizowano i wygłoszono z ramienia PTL w Toruniu 16 odczytów.

Plan pracy Oddziału na rok 1962—63.

Na ostatnim posiedzeniu Zarządu Oddziału PTL w Toruniu omówiono plan pracy Oddziału na okres następnego roku. W dalszym ciągu prace Oddziału będą prowadzone w zakresie zwiększenia akcji kolportażowej wydawnictw PTL. Będziemy starali się nadal docierać z wydawnictwami do terenowych Wydziałów Oświaty, Bibliotek, Domów Kultury, ażeby propagować literaturę ludoznawczą.

Zamierzamy prowadzić akcję odczytową zarówno w Toruniu, jak i w terenie. Ponadto zaplanowano na rok 1963 przygotowanie do druku powieści ludowej.

Oddział PTL w Toruniu nadal sprawował opiekę nad Kołem Terenowym PTL w Kcyni. Współpracuje najściślej z Muzeum Etnograficznym w Toruniu, w którego gmachu posiada swą siedzibę. W akcji odczytowej korzysta nieodpłatnie z sali wykładowej, aparatury projekcyjnej itp. Członkowie w ramach prac muzealnych prowadzą liczne badania terenowe oraz przygotowują publikacje do druku.

Ponadto Oddział PTL w Toruniu współpracuje z Katedrą Etnografii Uniwersytetu M. Kopernika, z Zespołem Etnograficznym IHKM PAN oraz z innymi pokrewnymi towarzystwami (Pol. Tow. Archeologicznym, Pol. Tow. Geograficznym).

Oddział PTL w Toruniu współpracuje również z Wydziałem Kultury Prez. WRN w Bydgoszczy i Wydz. Kultury Prez. MRN w Toruniu, z Wy-

działem Kultury WRN w Koszalinie, z Rozgłośnią „Polskiego Radia” w Bydgoszczy, z Toruńskim Towarzystwem Naukowym, Kuratorium Okręgu Bydgoskiego w Toruniu.

Sekretarz
Mgr Irena Wronowska

Prezes
Prof. dr Maria Znamierowska-Prüfferowa

Oddział Warszawski Polskiego Towarzystwa Ludoznawczego z siedzibą przy ul. Jezuickiej 6. za okres od 17. IX. 61 r. do 1. IX. 62 r.

Zarząd Oddziału pracował w następującym składzie: 1. Prezes — dr Wanda Pomianowska, 2. Vice-Prezes — dr Kazimierz Pietkiewicz, 3. Sekretarz — dr Zofia Szyfelbein, 4. Skarbnik — mgr Konstanty Judenko, 5. Członek Zarz. — mgr Zofia Chrzanowska, 6. Członek Zarz. — mgr Barbara Zagórska, 7. Członek Zarz. — mgr Antoni Śledziwski. W okresie sprawozdawczym odbyło się 5 posiedzeń Zarządu, przeprowadzono weryfikację członków Oddziału, który obecnie liczy 60 osób.

W celach informacyjnych wydano okolicznościowy biuletyn, który zawierał skład Zarządu Głównego PTL, plan wieczorów dyskusyjnych oraz zawiadomił o akcji weryfikacji członków.

W okresie sprawozdawczym Oddział zainkasował na poczet składek członkowskich kwotę zł. 2370.— Dotacje Zarządu Głównego wyniosły 4500 zł., a wydatki 2112,10 zł.

Działalność Oddziału polegała na organizowaniu wieczorów dyskusyjnych na których omawiano szczególnie aktualne problemy współczesnej etnografii polskiej.

Realizując niniejszy postulat zorganizowano dn. 13. XII. 1961 przegląd filmów etnograficznych, który odbył się w salach Katedry Etnografii UW. Poza tym zorganizowano następujące odczyty i dyskusje: w styczniu 1962 r. odczyt Prof. K. Piwockiego „Etnograficzne Muzea Zachodnio Europejskie”, w lutym dyskusję o współczesnym regionalizmie przygotowaną przez mgr S. Świrko i dr K. Pietkiewicza. Wzbudziła ona wielkie zainteresowanie członków Oddziału, którzy wyrazili chęć dalszego jej kontynuowania na następnych spotkaniach. Dalszą wymianę poglądów na ten temat umożliwiło zebranie poświęcone omówieniu wyników konferencji folklorystycznej woj. białostockiego, lubelskiego, rzeszowskiego i kieleckiego, które odbyło się na Górze Św. Katarzyny w początkach lutego 1952. Organizatorami tej dyskusji byli dr Wanda Pomianowska i mgr Krzysztof Makulski.

Z problemów etnografii pozaeuropejskiej omawiano „Zagadnienie współczesnej sytuacji ludów pierwotnych na przykładzie Buszmenów”, które opracował mgr Krzysztof Makulski.

Szczególną jednak uwagę Zarząd Oddziału zwrócił na popularyzowanie zagadnień etnograficznych w szerokich kręgach odbiorców nie zwią-

zanych z Oddziałem. Chodziło tu głównie o uczniów szkół podstawowych i średnich oraz studiów nauczycielskich. W ramach tej akcji zorganizowano 5 odczytów między innymi w Siedlcach, Markach, Pruszkowie. Tematy poruszane w tych odczytach dotyczyły sztuki ludowej Mazowsza, zwyczajów obrzędowych tego regionu oraz zagadnienia etnograficznego podłoża współczesnej sytuacji w Kongo. Odczyty te wygłosili mgr Antoni Śledziwski i mgr Krzysztof Makulski. Na poszczególne podkreślenie zasługuje w tej akcji przychylna postawa i udział Szkolnego Kuratorium Okręgu Warszawskiego w osobie mgr Kazimiery Jagiełło.

Sekretarz

Dr Zofia Szyfelbein

Prezes

Dr Wanda Pomianowska

Oddział Wrocławski Polskiego Towarzystwa Ludoznawczego we Wrocławiu
19 V 1961 — 1 IX 1962 r.

Prace Oddziału Wrocławskiego Polskiego Towarzystwa Ludoznawczego prowadził Zarząd Oddziału wybrany 19 maja 1961 r. na Walnym Zgromadzeniu Oddziału: prezes prof. dr Bolesław Olszewicz, wice-prezes dr Władysław Świrski, sekretarz mgr Anna Wirpsza, skarbnik mgr Janusz Bohdanowicz, członkowie Zarządu dr Zofia Staszczak, mgr Józef Majchrzak. Praca Oddziału skupiała się na organizowaniu odczytów i posiedzeń. W okresie sprawozdawczym odbyły się posiedzenia Zarządu Oddziału w dniach: 9. IX. 1961, 18. X. 1961, 8. III. 1962, 15. X. 1962, na których omawiano sprawy bieżące, ustalano program działania, przyjmowano nowych członków. Ważną pracą była weryfikacja członków Oddziału. Na polecenie Zarządu Głównego Polskiego Towarzystwa Ludoznawczego rozesłano nowe deklaracje do wszystkich członków Oddziału. Z 45 osób deklaracje nowe w przewidywanym terminie złożyło 24 osoby. Do reszty wysłano listy z zapytaniem czy będą należeć. Większość dała odpowiedź twierdzącą, uzupełniła składki za ostatnie 2 lata i stała się członkami czynnymi. W ostatnim roku przyjęto do Towarzystwa na zebraniach Zarządu Oddziału 14 osób.

Oddział zorganizował następujące odczyty dla członków i sympatyków towarzystwa: październik 1961 doc. dr Aleksandra Godlewskiego (Ekspansja kultury megalitów po Oceanii), 2. 11. listopada 1961 r. dr Józefa Babicza (Etnografia północnych stoków Karpat u Wincentego Pola); 3. 22 marca 1962 dr Władysława Świrskiego (Przemiany społeczne na wsi śląskiej); 4. 11 kwietnia 1962 r. dr Anny Kowalskiej-Lewickiej (Hiszpański system kolonialny w Ameryce Poł. i ruchy wolnościowe Indian); 5. 23 maja 1962 r. mgr Henryki Romańskiej (Klejnoty Moana-nui-a-Kiwa czyli Klejnoty Mórz Południowych o piśmie *rongo-rongo*, oraz o literaturze staromaoryjskiej).

Prezes

Prof. Dr Bolesław Olszewicz

Oddział Polskiego Towarzystwa Ludoznawczego w Zakopanem
z siedzibą w Muzeum Tatrzańskim, za okres od 1. I. do 15. IX. 1962 r.

Sprawy organizacyjne: Ze względu na trudności organizacyjne Walne Zebranie nie mogło się odbyć w przepisany termin i zostało przesunięte na początek października. W okresie sprawozdawczym odbyły się trzy zebrania Zarządu, w tym: 1. poświęcone inwentaryzacji zabytków techniki, 2. inwentaryzacji zabytkowej rzeźby, 3. wewnętrznym sprawom organizacyjnym Oddziału.

Skład Zarządu Oddziału: Prezes — mgr Wanda Jostowa, Zastępca Prezesa — Maria Bujakowa, Sekretarz — mgr Helena Średniawa, Skarbnik — Wanda Bratkowska, Komisja Rewizyjna — prof. Juliusz Zborowski i Janina Szymańska.

Ilość członków Oddziału wynosi 14 osób. Od wszystkich pobrana została składka za rok bieżący, w tym 30 osób zapłaciło pełną składkę po 30 zł, a jedna — składkę obniżoną w kwocie 10 zł.

Zebrania naukowe. W okresie sprawozdawczym odbyły się c) badania nad emigracją zarobkową górali tatrzańskich, d) badania nad trzy zebrania poświęcone następującym zagadnieniom: 1. Gospodarkę chłopską na torfowiskach orawskich i nowotarskich — omówiła mgr Wanda Jostowa. 2. Inwentaryzacja zabytkowych urządzeń technicznych na terenie powiatu nowotarskiego. 3. Inwentaryzacja zabytkowych rzeźb i kapliczek.

Prace naukowe członków Oddziału:

Prof. Juliusz Zborowski — a) Historyczne podania na góralszczyźnie, b) Drobne materiały etnograficzne z nieznanymi rękopisów. Mgr Wanda Jostowa — a) Badania nad gospodarką chłopską na torfowiskach orawskich i nowotarskich, b) Badania nad wyposażeniem wnętrza chaty orawskiej w XIX w. w związku z organizacją Muzeum w Zubrzycy Górnej, c) Badania nad emigracją zarobkową górali tatrzańskich, d) Badania nad budownictwem ludowym Podhala, jako podstawa naukowa Skansenu. Dr Zofia Paryska — Nazwy góralskie roślin tatrzańskich. Witold Paryski — a) Pasterskie nazwy geograficzne Skalnego Podhala i Tatr Polskich, b) Leksykon tatrzański. Mgr Helena Średniawa — a) Rzeźba podhalańska, b) Zdobnictwo metalowe na Podhalu.

Członkowie Oddziału przeprowadzili penetrację terenu dla zapoznania się z kulturą Orawy oraz w poszukiwaniu eksponatów dla Muzeum. Celem poszukiwań były w pierwszym rzędzie zabytkowe sprzęty gospodarcze i zachowane fragmenty architektury.

Po nawiązaniu współpracy z Muzeum Techniki w Warszawie Oddział P.T.L. zorganizował inwentaryzację zabytkowych urządzeń technicznych wykonanych przez twórców ludowych. W oparciu o wytyczne podane przez Muzeum Techniki prowadzono podjętą przed dwoma laty akcję inwentary-

ryzacji, rejestrowano, opisywano i fotografowano zabytkowe miyny, tartaki, folusze, kuźnie i inne urzędnia. W wyniku prac opisano ponad dwieście obiektów w terenie.

Kontynuując dawniej rozpoczęte prace Oddział P.T.L. rejestruje, inwentaryzuje i fotografuje zabytki architektury ludowej. W okresie sprawozdawczym przeprowadzono badania na terenie 6. wsi Spisza i 4 Orawy.

Popularyzacja — akcja popularyzacji znalazła wyraz w licznych konsultacjach udzielanych przez Oddział twórcom ludowym, członkom zespołów regionalnych, artystom plastynom oraz innym osobom zainteresowanym sztuką ludową i kulturą Podhala.

Inwentarz Oddziału — a) Biblioteka Oddziału składa się ze 100 woluminów, stanowiących przeważnie dary Zarządu Głównego P.T.L. b) Archiwum fotograficzne zawiera 100 sztuk zdjęć zabytkowych rzeźb i kapliczek podhalańskich, które zakupiono w związku z prowadzoną w tym zakresie inwentaryzacją w terenie.

Sekretarz

Mgr Helena Sredniawa

Prezes

Mgr Wanda Jostowa

Oddział Polskiego Towarzystwa Ludoznawczego z siedzibą w Łańcucie
sprawozdanie za okres 1962 r.

Oddział zorganizowany w sierpniu 1960 roku działa w środowisku szczególnie podatnym i prężnym, jeżeli idzie o kulturę ludową.

Wieś łańcucka rozwinięta pod względem spółdzielczym, ożywiona w dziedzinie kulturalnej przekształca się szybko, zgodnie z postępem technicznym, a równocześnie zachowuje z całym pietyzmem relikty kultury ludowej.

Powstanie Oddziału P.T.L. w Łańcucie przypadło na właściwą porę. Istnieje żywe zainteresowanie pracą oddziału ze strony mieszkańców wsi. Do archiwum Towarzystwa z ramienia samorodnych zbieraczy folkloru napływają teksty pieśni i klechd.

Z inicjatywy ludowych działaczy oświatowych powstały zespoły wesel ludowych pragnące zachować i przekazać w swoistej formie piękno obyczaju, stroju, śpiewki i tańca. Tworzy się tą drogą jakieś szczególnie podatne podłoże do rozwinięcia szerszej akcji w tej dziedzinie. P.T.L. — Oddział Łańcut w porę podchwycił tę potrzebę mieszkańców wsi łańcuckiej i przy usilnej współpracy z Kierownikiem Wydziału Kult. P.R.N. popiera ją w całym tego słowa znaczeniu. Zarząd Oddziału wychodzi z założenia, że dalsze rozbudzenie pod tym względem środowiska jest jego celem, dlatego nie tylko zbieranie członków towarzystwa na odczyty

w Łańcucie, ale też odwiedzanie mieszkańców wsi w świetlicach i indywidualnych domach stało się istotną formą współpracy członków zarządu z okolicznym ludem.

Tempo pracy w zespołach weselnych wzrosło w b. r. w związku z XXXVII W.Z. P.T.L., które zorganizowano w Łańcucie. Zarząd miejscowego Oddziału ciesząc się pełnym poparciem wojewódzkich i powiatowych władz partyjnych i administracyjnych wystąpił z inicjatywą zorganizowania zjazdu naukowego właśnie w prowincjonalnym środowisku, mając na uwadze postulat bezpośredniego zetknięcia się pracowników nauki z ludem. Wokół prac przygotowawczych ześrodkował też swoje dążenia i zabiegi w okresie objętym sprawozdaniem. Licząc 23-ch członków — ludzi różnych zawodów ze środowiska miasta i wsi — usiłował uczynić wszystko, by w związku z Walnym Zgromadzeniem ożywić ze wszech miar teren pod względem kulturalnym. Mogło się to stać jedynie przy poparciu Zarządu Oddziału ze strony Wydz. Kult. W.R.N. i P.R.N., przy współpracy z Referatem do Spraw Plastyki WRN z kierownictwem Pow. Biblioteki w Łańcucie, z zarządem CPLiA, z artystą malarzem, ob. Franciszkiem Frączkiem, z miejscowym nauczycielstwem, z działaczami ze środowiska wsi. Osiągnięcia zjazdowe dowodzą aż nadto wyraźnie, co może dać współpraca towarzystwa naukowego z placówkami kulturalnymi rozsiyanymi w terenie.

W wyniku prac zjazdowych ożywiły się w dużym stopniu ośrodki ceramiki ludowej, charakterystyczne dla wsi łańcuckiej w północnej części powiatu. Pokonkursowa wystawa pod hasłem „stare formy ceramiki ludowej” cieszyła się dużym zainteresowaniem zarówno ze strony wystawców, jak i zwiedzających.

Na szczególną uwagę zasługuje zorganizowana w czasie zjazdu przez kierownictwo Publicznej Biblioteki w Łańcucie — z którym ściśle współpracuje Zarząd P.T.L. — wystawa „Łańcuckie w książce i prasie”. Uważać ją należy za ważne źródło wiadomości do historii regionu. Cieszyła się b. dużym zainteresowaniem zarówno ze strony uczestników zjazdu, jak i miejscowej ludności. Promieniowała swym zasięgiem — jeżeli idzie o zwiedzających — na teren powiatu rzeszowskiego, przeworskiego, jarosławskiego i przemyskiego — liczne grupy młodzieży i starszych.

Obrazy „Motywy etnograficzne w malarstwie akwarelowym” O. Fr. Frączka, członka Oddziału P.T.L. — jako wynik całorocznej pracy tego artysty, wynik wielu bezpośrednich jego kontaktów z ludem okolicznym — złożyły się na bogatą interesującą wystawę, którą wraz z wystawą biblioteczną „Łańcuckie w książce i w prasie” zwiedziło ponad 2200 osób.

Dużym osiągnięciem w działalności Oddziału P.T.L. w Łańcucie w okresie sprawozdawczym jest otwarcie pierwszej ekspozycji

zbiorów etnograficznych, — strojów, rzeźby i ceramiki — organizowanego przez sekretarza oddziału P.T.L. dr Władysława Balickiego — muzeum regionalnego w synagodze. „Babiniec” zabytkowego budynku po gruntownym zremontowaniu staraniem Ministerstwa Kultury i Sztuki. Wydziału Kultury W.R.N., przy usilnych staraniach sekretarza oddziału P.T.L. dr Balickiego Wł. został przez władze miejscowe przeznaczony na tymczasowe pomieszczenie zbiorów w wyniku starań Zarządu oddziału P.T.L. i Kierownika Ref. Kult. P.R.N.

Sukcesem autorów i uczestników wesel ludowych wsi łańcuckiej (udostępnionych W. Zgromadzeniu P.T.L.) jest fakt powołania na czasowy pobyt do Karolina Zespołu z Krzemienicy. Ob. Mira Zimińska-Sygietyńska, — Kierowniczka Państwowego Zespołu Pieśni i Tańca „Mazowsze” jako gość oddziału i widz wybrała tak zwany „taniec sąsiedzki” z wesela krzemienieckiego do programu swego zespołu, podkreślając tym samym dobitnie, że „Mazowsze” wyrosło ze źródeł kultury ludowej i działa w ścisłym oparciu o żywe jej tradycje.

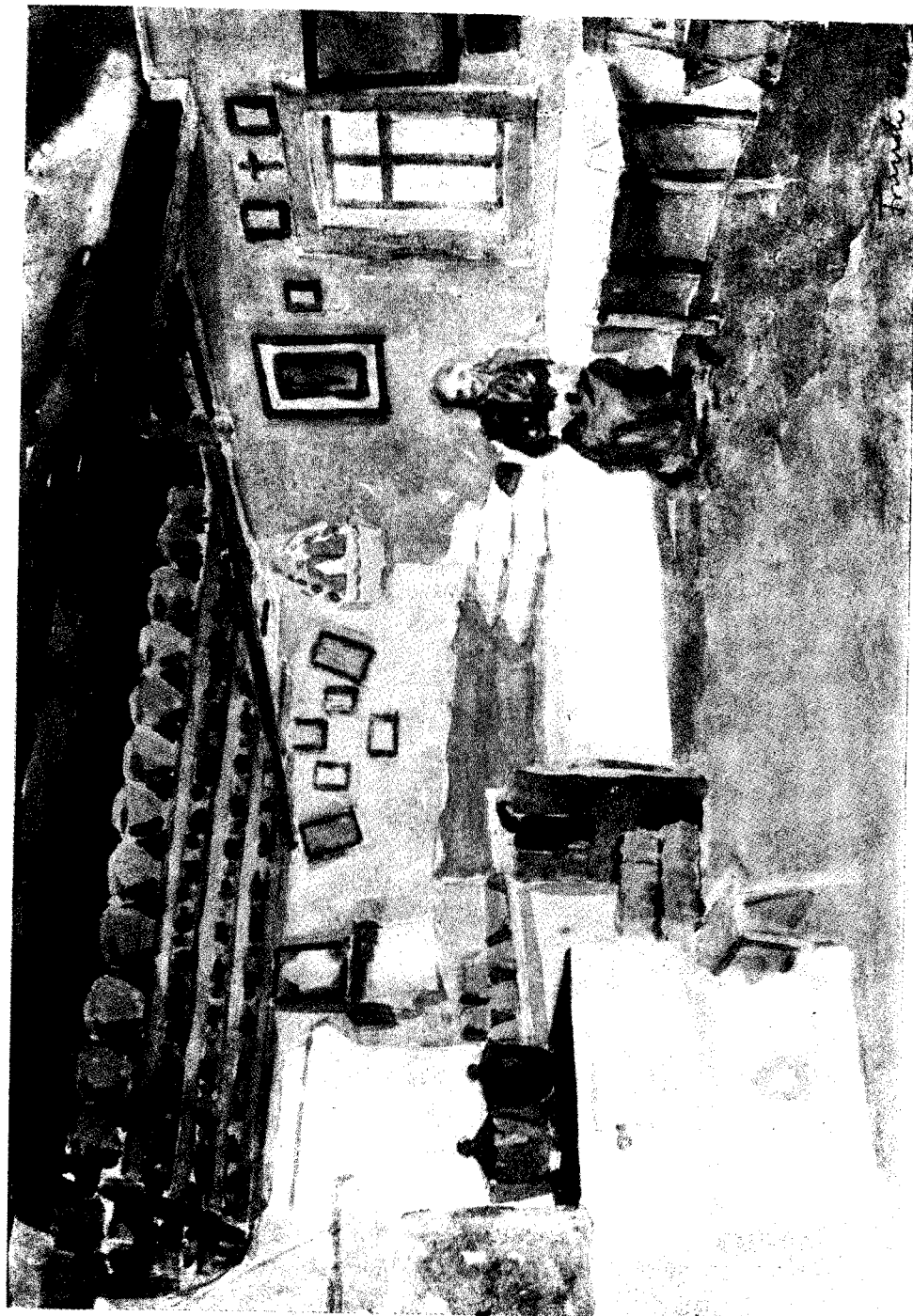
Duże zainteresowanie zjazdem P.T.L. ze strony mieszkańców łańcuckiego środowiska rokuje nadzieje pomyślnego rozwoju dalszych prac Oddziału.

Mgr Jadwiga Kleczkowska

ŁAŃCUCKIE W KSIĄŻCE, PRASIE I AKWARELI.

Tematy etnograficzne na wystawie zorganizowanej z okazji XXXVII Walnego Zgromadzenia Polskiego Towarzystwa Ludoznawczego przez Powiatową i Miejską Bibliotekę Publiczną w Łąncucie i Franciszka Frączka, artystę-malarza w dniach od 28. IX — 7. X. 1962 r.

To nie przypadek, że w jednej sali wystawowej obok książek, czasopism i fotografii z regionu łańcuckiego znalazło się ponad 40 obrazów artysty-malarza Franciszka Frączka. Licznie zebrane i akwarelą utrwalone tematy etnograficzne ze wsi łańcuckiej zaprowadziły zwiedzających nie tylko do starych chat pod strzechą, na słupach i bez słupów, bielonych jednolicie lub w pasy, zależnie od upodobań i zamożności właścicieli, ale też opowiedziały o mieszkańcach bardzo wiele: jak mieszkają, czym się trudnią, a nawet czym różnią się między sobą. Franciszek Frączek — „Rogate Serce”, uczeń St. Szukalskiego związany ze wsią łańcucką pochodzeniem i serdecznym przywiązaniem dostrzegł bowiem wyraźne różnice w typach mieszkańców poszczególnych zespołów wsi, uwarunkowane w dużym stopniu zamożnością. Twarze chłopów z gleb dobrych szczególnie z nad Wisłoka i południowej zamożnej części powiatu są czerstwe, śmiałe, i pogodne, zaś chłopów a szczególnie wieśniaczek z północnych piasków zabiedzone, zastygłe w walce, którą stoczyły z życiem. To nie dotyczy młodych, hoźych i jakże wystrojonych dziewcząt. W wiel-



kie święto jakim jest spraszanie gości na wesele ubierają się do dziś w zanikające już bogato haftowane gorsety, spódnice i bluzki ozdobione tuzinami wstążek, a we włosy wplatają piękny tak jak i one kwiat. Takimi je zastał nasz malarz w Brzózce Stadnickiej i Krzemienicy i tak namalował jak święte obrazki licznie a równo rozwieszono na ścianach starych, zabytkowych chat.

Owe śliczne Frączkowe chaty! Czy słońce je tak wyzłociło, czy błękit sierpniowy nieba przeniósł się na bielone ściany, na które gdzieniegdzie rzuca cień wysmukła sosna lub wyższy od sosny żuraw, którym garncarz z Medyni Głogowskiej dobywa wodę, by dobrą przygotować glinę ceramiczną? Domy wyczarowane jak z bajki, starannie utrzymane i zdobione dość często sztucznymi kwiatami ustawionymi na białych jak śnieg obrusach i makatami, których nastroju nie odda żadna nawet najlepsza fotografia. — Ktoś zastanawiał się na wystawie dokąd małopolscy chłopci będą rozwieszać na ścianach te austriackie pamiątki-makaty? Czy przyjdzie czas, że piękne misy i dzbany łańcuckich garncarzy ozdobią ich własne domy, kiedy elita umysłowa znawców i miłośników wsi polskiej obok rejestracji i naukowego opracowania faktów etnograficznych zajmie się kształceniem nawyków i upodobań estetycznych i kulturalnych współczesnego chłopca w takim n.p. zakresie, aby w „Domu Chłopca” w Warszawie zbudowanym dla niego nie czuł się obco i niezgrabnie, ale tak jak u siebie w domu.

Tadeusz Seweryn w książce „Technicy i wynalazcy ludowi” (W-wa 1961) przypomniał, że w latach, kiedy Franciszek Magryś (1846—1934) pamiętnikarz i pionier postępu w Handzlówce zakładał kupy kompostowe, — Cwynarówna z tej samej wsi zakupiła w tym czasie fortepian, i grała na nim a potem prowadziła chór. Handzlówka to wzorowa od pół wieku wieś w pow. łańcuckim. Magryś w swoim „Żywocie chłopca-działacza” (Lwów 1932) spisał dzieje jej postępu. Pisali też inni, jak Józef Reizer. A wszyscy podkreślali postęp w gospodarce, szybkie dźwiganie się umysłowe wsi, którą w młodości Magrysia, zamieszkiwali analfabeci; wielką rolę słowa drukowanego w ogólnym rozwoju. Tak jest i dziś, kiedy do opracowania monografii gospodarczej wsi przystąpiła grupa studentów-ekonomistów z Krakowa. Rezultat jest taki tego jednostronnego traktowania życia mieszkańców postępowej wsi, że nikt tam nie szuka dawnych strojów, nie spisuje obrzędów weselnych i nie stara się n.p. odtworzyć dzieje i ożywić park im. Fr. Magrysia, który ów działacz ufundował i wraz z piękną altaną przeznaczył na odpoczynek i rozrywkę.

Ubóstwo dokumentów kultury obyczajowej Handzlówki na wystawie, która zainteresowała badaczy łańcuckiego regionu uzupełniła sąsiednia wieś Albigowa. Ta wieś posiadająca dziś największy i najpiękniejszy zbiór rańtuchów i pierwszą w Polsce Żeńską Szkołę Rolniczą założoną w r. 1898 miała i ma szczęście do regionalnych i etnograficznych poszu-

kiwań. Już w r. 1927 prof. dr Stefan Inglot albigowski rodak spisał i wydał drukiem „Weselne obrzędy ludowe”, zaś doc dr Franciszek Kotula w pracy „Strój łańcucki” z cyklu Atlas polskich strojów ludowych (Wrocław 1955) z upodobaniem opisał strój albigowianek dostojny i bogato haftowany, którego gdzieindziej nie spotkasz.

Daleko splendorem do Albigowej Husowowi, wsi Jana Raka (1820—1900) poety, chłopca pańszczyźnianego. Jest na południe, najdalej oddalona od Łańcuta, sąsiaduje i z Albigową i z Handzlówką, od której dzieli ją tylko najwyższe wzniesienie ziemi łańcuckiej nazwane „Patryją”. Ale Husów jest może najbogatszy w dokumenty swej prastarej kultury do której klucz pozostawił właśnie Jan Rak w wierszach. Ileż to o Husowie napisał Wincenty Badura jeszcze w r. 1903! Na wystawie pokazano zarówno fotokopie monografii Badury p.t. „Husów...” (Lud 1902) jak i utwory chłopca pańszczyźnianego Raka, którym Stanisław Czernik zapoczątkował w 1953 cykl Biblioteki Dawnych Pisarzy Chłopskich, a także fotokopie jego niepublikowanych dotychczas wierszy będących w posiadaniu Muzeum Etnograficznego w Krakowie. Fotografii ani żadnej podobizny Raka Biblioteka Pow. nie posiada. Natomiast wystawiła fotografie jego córki, Zuzanny Ciupińskiej, która zmarła w lutym 1960 r. w kilka miesięcy po uroczystości 50-lecia śmierci jej czcigodnego Ojca i fotografię dawnej kurnej chaty istniejącej i liczącej dziś ponad 225 lat. Zresztą wnetrze tej schludnej chaty pięknie odmalował Frączek.

Z Husowa do Markowej niedaleko. Schodzi się z górk. Po lewej ręce pozostaje „Patryja”, po prawej — wychodzą naprzeciw markowskie wiatraki i setki najróżnorodniejszych konstrukcją i wystrojem chat tej wielkiej i bogatej wsi. Ich oryginalność i piękno oddał akwarelą mistrz Frączek. W dziale książkowym zwrócono uwagę na „Gawędy” Antoniego Balawajdra (pseud. Wojtek Trąba 1909—1935), „Wspomnienia z walk młodzieży chłopskiej” Władysława Fołty (wyd. przez „Iskry” w r. 1956), z których o Markowej dużo można się dowiedzieć.

Władysława Fołty książka wyrosła na nowej fali ruchu pamiętnikarskiego łańcuckich chłopów. Tradycje pisarskie Raka i Magrysia podjęto pokolenie, które w okresie międzywojennym zahartowało się w pracy i w walce wiciowej o równe prawa dla całego narodu, a w tym dla chłopów, a teraz w Polsce Ludowej sięgnęło spracowaną dłoń po pióro, by dać młodszym świadectwo tamtych trudnych i ciężkich lat. W ślad za Fołtą poszedł Jan Stryczek z Woli Dalszej. Jego pamiętnik „Chłopskim piórem” przysposobił do druku Mieczysław Grad, który również poświęcił swej rodzinnej wsi — Woli Dalszej „Dzieje chłopskiej walki” (W-wa 1955) i zapoczątkował nowy ruch pamiętnikarski. Nie koniec na tym. Jest i trzecia książka o tej rozpisanej wsi: Romana Turka „Moja mama, ja i reszta” — istna kopalnia materiału etnograficznego dla badacza obyczaju podłańcuckiej wsi. Tytuł recenzji może pozazdrościć Tur-

kowi nie jeden zawodowy pisarz stolicy. Bo też ten „łańcucki Hašek” to nie tylko kpiarz nad kpiarze, świetny obserwator ludzi i ich spraw, ale to i nie byle jaki znawca obyczaju, rzec można drugi Kitowicz. Ponadto w Woli Dalszej Aniela Szuberla spisała tekst woleńskiego wesela. Piszą też tam i inni.

Cenną pozycję bibliograficzną dla badaczy regionu łańcuckiego stanowi książka Aleksandra Jaworcza „Wieś Dąbrówki” (Lwów 1936), należąca do gromady Wola Dalsza, Jana Świętka „Z nad Wisłoka” — rys etnogr. ze wsi Białobrzegów (Lud. 1902), sąsiadującej z Wolą Dalszą i klasyczny „Lud łańcucki” Aleksandra Saloniego (Kraków 1902).

A oto już jesteśmy na szlaku wiodącym do Brzozy Stadnickiej, który nie jeden raz przemierzył Stadnicki zwany Diabłem łańcuckim w licznych wyprawach na Leżajsk. Mijamy Żołąnię z ufundowanym tam przed kilku laty pomnikiem ku czci A. Mickiewicza, za Żołąnią zabytkowy spichlerz z XVII w., następnie u wejścia do wsi rezerwat orzecha wodnego i oto dom poetki Janiny Guzy. Nic dotychczas nie drukowała. Na wystawę przysłała kilka wierszy, z których „Babie lato” najczęściej zatrzymywało oczy zwiedzających.

Podobnie nie drukuje choć pisze Stanisław Kluz w Krzemienicy, autor wesela krzemienieckiego, z którego kilka ślicznych tańców spodobało się Mirze Sygietyńskiej podczas zjazdowych przedstawień weselnych.

Walentemu Kunyszowi, poecie i zbieraczowi pieśni i przysłów w Kraczkowej poświęcił już trochę uwagi wydawnictwa PTL (Literatura Ludowa 1957 Nr 3). I tylko ten dorobek literacki można było pokazać na wystawie, gdyż autor Wesela Kraczkowskiego nie zdążył przysłać licznych rękopisów. Podobnie nie dotarły prace Władysława Kisały, ale ujrzymy je wkrótce w wydawnictwach Naszej Księgarni.

O garncarstwie Medyni Głogowskiej, Pogwizdowa i Zalesia najwięcej dotychczas pisał prof. dr Roman Reinfuss i doc. dr Fr. Kotula. Zaczyna się nim interesować mgr Irena Kłak z Rzeszowa.

Tak w skrócie etnograficznym wędrowka po powiecie łańcuckim zorganizowana na wystawie książki i akwarel z okazji XXXVII Walnego Zgromadzenia PTL dobiega końca.

Całość w dużej ilości zebranych książek, fotografii i czasopism przedstawiono w układzie chronologicznym, wplatając materiały etnograficzne dotyczące poszczególnych wsi w całości bogatych dziejów powiatu i samego Łańcuta. Zwiedzający śledząc przedstawione dokumenty i opracowania byli często zaskoczeni ich różnorodnością. Wykorzystano bowiem na wystawie dostępny w chwili obecnej zestaw bibliograficzny do dziejów Ziemi łańcuckiej. Obejmuje on kilkaset pozycji. Z przyczyn technicznych zaledwie część materiałów mogła być udostępniona. Powiatowa i Miejska Biblioteka Publiczna w Łańcucie dąży do zebrania możliwie kompletnej retrospektywnej bibliografii regionalnej, a także materiałów

w postaci naturalnej bądź ich fotokopii lub mikrofilmów. Chce w ten sposób stworzyć warsztat w miarę naukowy dla zespołu ludzi zgrupowanych w PTL lub też na własną rękę zajmujących się badaniem dziejów regionu.

Wystawienie książek i obrazów o jednej tematyce w jednej sali jest nowatorstwem, choć Frączek przed rokiem wystawił również w tej sali 40 akwarel p.n. „Zabytki Ziemi Łańcuckiej”. Teraz chodziło o wzmożenie bodźców oddziaływujących w różnej postaci i na intelekt i na wyobraźnię i na uczucie, a także na wolę. Nie tylko o rozbudowie zainteresowań regionem, ale o nawiązanie z nim serdecznej więzi, rozbudzenie patriotyzmu lokalnego, zrozumienie wartości zanikających relikwów dawnej strzechowej kultury, które należy chronić przed zniszczeniem. Cel został spełniony. Ponad dwa tysiące trzysta zwiedzających, czterdzieści jeden wycieczek przeważnie szkolnych, liczne szczere i z entuzjazmem wypowiedane i zapisywane uwagi to znaczny sukces i miły dowód wdzięczności. Ponadto wydrukowana na wystawę składanka-katalog wystawy utrwaliła w wyborze tytuły i nazwy wystawionych książek, materiałów i obrazów.

pozytywny wynik wystawy zachęca do przygotowania następnej w roku 1964 p.n. „Wieś Łańcucka w obrzędzie i zwyczaju” przy czym oglądanie książek i obrazów uzupełnimy melodią wygrywaną dawniej na łańcuckiej ziemi i na radość i na smutek, ale częściej by było wesoło.

Eugenia Czado

ETNOGRAFICZNA SESJA NAUKOWA W POZNANIU

W dniu 19 maja 1962 r. odbyła się z okazji 50-lecia ośrodka etnograficznego w Poznaniu jednodniowa sesja naukowa. Zgromadziła ona 150 uczestników: etnografów, folklorystów, socjologów oraz działaczy ruchu ludowego.

W programowym referacie prof. dr Józef Burszta, kierownik katedry etnografii Uniwersytetu A. Mickiewicza i prezes poznańskiego Oddziału PTL, omówił historię ruchu ludoznawczego w Wielkopolsce.

„Pierwsze zainteresowania — stwierdził — badania i publikacje etnograficzne pojawiają się w Poznańskim nie później niż na ziemiach innych zaborów i wyrastają z tego samego podłoża: zainteresowania ludem, jako częścią tworzącego się narodu. Zauważono, że kultura ludu zanika, zatem dla dobra dziejów ojczystych należało ją zbadać, utrwalić”. Pierwszym towarzystwem, które między innymi w ramach swoich planów zbierało pieśni i podania ludowe było powstałe w roku 1827 z inicjatywy Konstantego Kosseckiego z Kęszyc pow. Ostrów, Towarzystwo „Patriarchat”.

W latach 1867—1875 przebywał na terenie Poznańskiego Oskar Kolberg. Wynik jego pobytu, to seria 7 tomów „Lud + W. Ks. Poznańskie” wydana w Krakowie w latach 1875—1882 oraz oddzielny tom „Kaliskie” wydany w 1890 r. „Nikt przedtem i potem — powiedział prof. Burszta — nie wykonał tak wielkiej pracy badawczej i wydawniczej”.

Wydarzeniem dużej wagi było założenie w dniu 8 marca 1910 roku Towarzystwa Ludoznawczego w Poznaniu oraz otwarcie w dniu 28 marca 1911 r.* jednego z pierwszych na ziemiach polskich zbiorów ludoznawczych. Te dwie powiązane z sobą instytucje zapoczątkowują zorganizowany ruch ludoznawczy na terenie Wielkopolski. W tym mniej więcej okresie powstawały i zostały wydane dwie najważniejsze od czasu prac Kolberga pozycje etnograficzne: „Przyczynki do etnografii Wielkopolski” (z 1906 i 1912 r.) w opracowaniu J. i Z. Szembekówny. „W okresie międzywojennym — stwierdził prof. Burszta — obserwuje się z jednej strony słabe zainteresowanie Wielkopolską ze strony uniwersyteckich etnografów, z drugiej strony bardzo silny rozwój ruchu regionalistycznego, wielką ilość tytułów regionalnych czasopism oraz pryncypów etnograficznych. Przywódcami i duszą tego ruchu, a także autorami większości przyczynków, są nauczyciele. „Dzisiejszy poznański ośrodek etnograficzny — zakończył prof. Burszta — opiera się w pełni w swoich planowanych pracach na całej spuściźnie dotychczasowego ruchu ludoznawczego w Wielkopolsce”.

Uzupełnieniem referatu było omówienie dziejów wielkopolskich zbiorów etnograficznych. Referat na ten temat wygłosił kustosz Muzeum Narodowego w Poznaniu mgr St. Błaszczyk. Historia zbiorów sięga 1910 roku, kiedy to zorganizowane właśnie Towarzystwo Ludoznawcze jako cel głównej swojej działalności postawiło sprawę utworzenia działu etnograficznego w Muzeum im. Mielżyńskich. Otwarcie tego działu dzięki energii ówczesnego prezesa Towarzystwa Ludoznawczego Helenie Cichowiczowej i jej córki Wiesławy nastąpiło już w 1911 r. W przededniu II wojny światowej zbiory osiągnęły imponującą liczbę 3500 eksponatów z terenu Wielkopolski i innych regionów kraju. Niestety, poza kilkunastoma eksponatami wszystkie uległy zniszczeniu. Nowo gromadzone od roku 1945 roku zbiory osiągnęły dzisiaj liczbę 3700 eksponatów z całej Polski. Najbogatszą, najbardziej imponującą ich częścią jest kolekcja strojów wielkopolskich i lubuskich. Bogate też są zbiory haftów, malarstwa i rzeźby.

Kolejne referaty i komunikaty przedstawiały wyniki niektórych prac znajdujących się aktualnie na warsztacie naukowym poznańskich etnografów. Śmiało i ciekawie hipotezy odnośnie polsko-niemieckiego pogranicza, zasięgów i przenikania różnych elementów kulturowych w świetle

* Poznańskie Towarzystwo powstało na wzór Towarzystwa Ludoznawczego we Lwowie. Nie było organizacyjnie związane z Towarzystwem. (Przyp. Red.).

materiałów etnograficznych (konkretnie atlasów etnograficznych) wysunął dr Tadeusz Wróblewski.

Zupełnie inny charakter miał komunikat mgr J. Lisakowskiego o pieśni i muzyce Ziemi Kaliskiej. Bardzo specjalistyczny, pokazywał złożoność i konieczność precyzji warsztatu naukowego współczesnego zbieracza pieśni i znawcy muzyki ludowej.

Złożoną problematykę dzisiejszej wsi wykazały komunikaty naukowe z badań terenowych mgr J. Dydowiczowej i dr Z. Jasiewicza. Pierwszy dotyczył badań nad zwyczajami dorocznymi ludu wielkopolskiego. Przeprowadzono je w 100 wsiach rozmawiano z 250 informatorami. Wyniki są rewelacyjne. Okazało się bowiem, że Wielkopolska zachowała wbrew pozorom bardzo wiele starych zwyczajów. Prawdopodobnie, jak stwierdza autorka, odegrały tu rolę różne czynniki. Do ważniejszych należy polityka wynaradawiania i germanizacji stosowane przez zaborcę wobec Polaków zamieszkujących Wielkopolskę. Właśnie dlatego, że walczono tu z przejawami polskiej tradycji ludowej, zachowała się ona bardziej niż gdzieindziej. Autorka podała cały szereg przykładów. We wsi Podmokle Wielkie pow. Zbąszyń w 1961 roku zanotowano żywą tradycję „podkociołka”. We wsi Kramsko Stare w tymże samym roku napotkała zwyczaj magiczne związane z wodą. W powiecie kaliskim we wsi Loblrec nawet młodzież jest przeświadczona, że dziewczyna nie polana w czasie dyngusu tego roku nie wyjdzie za mąż...

Jak na razie zakończony został pierwszy etap badań, tzn. próba rekonstrukcji wielkopolskich zwyczajów dorocznych. Przystąpiono do dalszego opracowywania tego ciekawego a równocześnie skomplikowanego zagadnienia: do prac nad próbą genetycznego i przyczynowego wyjaśnienia zwyczajów w ich rozwoju historycznym.

Drugi komunikat dotyczył fragmentu badań prowadzonych przez Katedrę Etnografii UAM w woj. koszalińskim. Jego tytuł: „Zderzenie się kultur grup osadniczych w świetle materiałów z Iwęcina w powiecie koszalińskim”. Autor badań i komunikatu skoncentrował swoją uwagę na dwóch podstawowych grupach ludności tej 78-mio rodzinnej wsi: grupie lubliniaków (powiaty Janów i Biłgoraj) i wieluniaków (woj. Łódź). W momencie przybycia w 1945 roku do Iwęcina stanowiły one dwie różne ukształtowane grupy kulturowe. Występowały między nimi różnice nie tylko w zakresie kultury materialnej, ale w obrzędowości rodzinnej, zwyczajach towarzyskich itp. W wyniku znalezienia się na jednym terenie, w jednej społeczności wioskowej nastąpiło, jak to autor nazywa „zderzenie się kultur”. Jego wynikiem stał się proces adaptacji i integracji kulturowej. Autor daje opis skomplikowanego procesu tworzenia się społeczności lokalnej „procesu, w którym pewne wartości są zapożyczone, inne rugowane”. Pojawiają się też wartości zupełnie nowe, a stwierdza się i takie, które chociaż nawzajem się wykluczają, świetnie koegzystują. Całość

przemian kulturowych cechuje prężność, energia i ambicja pozytywnego wyróżnienia społecznego.

Zarówno badania nad zwyczajami dorocznymi, jak badania nad zderzeniem kultur grup osadniczych w Koszalińskim są nie tylko ciekawe naukowo, ale i społecznie bardzo ważne. Jednocześnie, jeśli chodzi o badania nad obrzędowością, pierwsze tak szeroko i metodycznie pomyślane.

W przypadku badań koszalińskich prowadzonych w sześciu wsiach, jak można się orientować po wygłoszonym komunikacie ich opracowane wyniki będą kapitalną ilustracją i brakującym ogniwem w badaniach socjologicznych nad zagadnieniem tworzenia się nowych społeczności na ziemiach zachodnich i północnych. Dr Jasiewicz mówił o pomijaniu problemu zderzenia się kultur regionalnych w badaniach socjologicznych, operowaniu tylko efektami tych zderzeń. Zarzut jest poniekąd słuszny, ale niesłusznie skierowany do socjologów. Bardzo dobrze się stało, że etnografowie poznańskiego ośrodka postanowili tę lukę wypełnić.

W drugim dniu, uczestnicy sesji odbyli autokarami wycieczkę naukową przez powiaty: Szamotuły, Trzcianka, Czarnków, Chodzież i Oborniki. Po drodze oglądano i zwiedzano zabytki sztuki ludowej. W Szamotułach obejrzano występy regionalnych zespołów ludowych, dorosłego (LPŻ) i szkolnego — dziecięcego.

L. M. Szwegrub

PRZEDRUK

Z KATALOGU ROZPRAW DOKTORSKICH I HABILITACYJNYCH
MINISTERSTWA SZKOLNICTWA WYŻSZEGO.
1959—1962

Doktoraty z etnografii.

- Garyga Bolesław: Radło i socha jako narzędzia pracy w rolnictwie na ziemiach polskich w XIX i XX wieku. Uniwersytet Wrocławski im. B. Bieruta, Wydz. Filozoficzno-Historyczny — 7. XII. 1960.
Promotor: prof. dr Józef Gajek.
- Głapa Adam: Strój międzyrzecko-babimojski (lubuski) na tle ubiorów wielkopolskich. Uniwersytet Wrocławski im. B. Bieruta, Wydz. Filozoficzno-Historyczny — 20. V. 1959.
Promotor: prof. dr Józef Gajek.
- Gładyszowa Maria: Wiedza ludowa o gwiazdach.

- Uniwersytet Jagielloński w Krakowie, Wydz. Filozoficzno-Historyczny — 11. IX. 1961.
Promotor: prof. dr Kazimierz Dobrowolski.
4. Jasiewicz Zbigniew: Kowalstwo wiejskie w Wielkopolsce. Uniwersytet im. A. Mickiewicza w Poznaniu, Wydz. Filozoficzno-Historyczny — 30. XII. 1960.
Promotor: prof. dr Józef Burszta.
5. Jaworska Bronisława: Pasterstwo i szalaństwo w Tatrach Polskich. Uniwersytet Łódzki, Wydz. Filozoficzno-Historyczny — 1. VII. 1959.
Promotor: prof. dr Kazimiera Zawistowicz-Adamska.
6. Kwaśniewicz Władysław: Rozwój kultury materialnej wsi rzemieślniczo-przemysłowej Świątyni Górne pow. krakowskiego (1950—1960). Uniwersytet Jagielloński w Krakowie, Wydz. Filozoficzno-Historyczny — 19. XII. 1960.
Promotor: prof. dr Kazimierz Dobrowolski.
7. Kwaśniewski Krzysztof: Paleniska i piece w polskim budownictwie ludowym. Studium na podstawie materiałów etnograficznych 1860—1960. Uniwersytet Wrocławski im. B. Bieruta, Wydz. Filozoficzno-Historyczny — 9. XI. 1960.
Promotor: prof. dr Józef Gajek.
8. Misińska Maria: Splaw drewna na rzekach polskich w drugiej połowie XIX wieku i w wieku XX (Studia etnograficzne). Uniwersytet Łódzki, Wydz. Filozoficzno-Historyczny — 12. X. 1961.
Promotor: prof. dr Kazimiera Zawistowicz-Adamska.
9. Pietkiewicz Kazimierz: Kultura materialna Łotwy. Zarys monografii etnograficznej. Uniwersytet Wrocławski im. B. Bieruta, Wydz. Filozoficzno-Historyczny — 31. V. 1961.
Promotor: prof. dr Józef Gajek.
10. Staszczak Zofia: Budownictwo chłopskie na obszarze woj. lubelskiego w XIX i XX wieku. Uniwersytet Wrocławski im. B. Bieruta, Wydz. Filozoficzno-Historyczny 24. VI. 1959.
Promotor: prof. dr Józef Gajek.
11. Szyfelbejn Zofia: Rozwój technologii rolniczej a struktura społeczna i organizacja procesu wytwarzania (Studium etnograficzne czterech społeczności rolniczych traktowanych jako zbiorowości próbne). Uniwersytet Warszawski, Wydz. Historyczny — 8. IV. 1961.
Promotor: prof. dr Witold Dynowski.

12. Wolski Krzysztof: Studia z dziejów pszczelnictwa Polski południowo-wschodniej. Uniwersytet im. A. Mickiewicza w Poznaniu, Wydz. Filozoficzno-Historyczny — 21. V. 1959.
Promotor: prof. dr Eugeniusz Frankowski.
13. Wróblewski Tadeusz: Chłopskie budownictwo w Wielkopolsce. Uniwersytet im. A. Mickiewicza w Poznaniu, Wydz. Filozoficzno-Historyczny — 21. V. 1959.
Promotor: prof. dr Józef Burszta.